Dom i wnętrze — str. 8-9

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. L. Rydygiera w Białymstoku Czytelnia Czasopism

GAZETA
współczesna
DZIENNIK REGIONALNY Białystok, Łomża, Suwałki Nr 246 (12895) Wtorek, 21.12.1993 r. Cena 2.500 zł

Czy będą dyskoteki w ACK?

LIKWIDACJA W RYTMIE DISCO

W poniedziałek rozpoczęła się likwidacja białostockiego oddziału Akademickiego Biura Kultury i Sztuki „Alma — Art", w ramach którego działa znane wszystkim studentom Akademickie Centrum Kultury przy ul. Dąbrowskiego.

Taką decyzję podjął wiceprzewodniczący Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich Jarosław Graczyk. „Alma-Art" podlega bowiem ZSP. Władze krajowe zrzeszenia chcą, by białostockie ACK zostało sprywatyzowane, na jego bazie stworzono by, wspólnie ze spółką cywilną East — Pol z Białegostoku, nowy klub.

Ze sposobem wprowadzenia w życie tej decyzji nie mogą się pogodzić pracownicy ACK i lokalni działacze ZSP. Co prawda uważają, że powinno dojść do likwidacji „Alma-Artu" ale nie można dopuścić do przekazania ACK w obce ręce. Ich zdaniem, decyzję w tej sprawie podjęto pospiesznie, naruszając przy tym przepisy. Obawiają się o przyszłość placówki, która jest jednym z najlepszych klubów studenckich w Polsce.

MICHAŁ KOŚC

Odmienne zdanie ma likwidator białostockiego „Alma-Artu" Antoni Ejsmont. O przyjęciu takiego rozwiązania zadecydowało to, że z imprez, które się odbywają w ACK, korzystają nie studenci, ale nastolatkowie oraz to, że ACK jest miejscem zaniedbanym, w które nikt nie inwestuje.

Nic więc dziwnego, że w poniedziałek w ACK panowała gorąca atmosfera. O godz. 8 rano do klubu przybył likwidator Antoni Ejsmont, który wezwał policję, by usunęła ze środka przebywających tam pracowników. Ci nie pozostali mu dłużni — zrobili podobnie, twierdząc, że to likwidator bezprawnie wszedł do obiektu. Na szczęście zwyciężył zdrowy rozsądek i spór, dotyczący przebywania obu stron w budynku, udało się zażegnać.

W poniedziałek, na swoim plenum, zebrała się też Rada Okręgowa ZSP w Białymstoku. Ustaliła ona, że jest za likwidacją oddziału „Alma-Artu", ale majątek tej firmy (a więc ACK) powinien zostać przejęty właśnie przez nią a nie trafić w obce ręce. We wtorek toczyć się będą dalsze rozmowy pomiędzy likwidatorem, działaczami białostockiego ZSP i kierownictwem ACK.

Niestety, nie udało się nam zdobyć wypowiedzi pozostałych stron konfliktu. J. Graczyk z Rady Naczelnej był nieobecny, a przedstawiciel firmy East — Pol odmówił rozmowy.

RAFAŁ RUDNICKI

Litwinki wzięte w jasyr

Dwie Litwinki noc z soboty na niedzielę spędzały na dworcu PKP w Suwałkach. Około godz. 2.30 podszedł do nich Polak wymachujący kluczykami od malucha. Zaproponował nocleg w dużo lepszych warunkach.

Panie, z których młodsza miała 18 lat, a starsza — 21, przyjęły ofertę bez wahania. Pozbierały toboły i wsiadły do fiacika. Podróż zakończyła się w podmiejskim lesie.

— Wysiadać! — nakazał szofer. Obok auta pojawiło się niespodziewanie czterech innych mężczyzn. Ciąg dalszy jest łatwy do przewidzenia. „Turystki" sterroryzowane przy użyciu noża i gazu musiały oddać biżuterię, pościel i papierosy wartości ok. 13 mln zł.

Litwinki zgłosiły się na policję. Oskarżają napastników jedynie o rabunek, nie zarzucają im gwałtu.

(yes)

WSZYSTKO DO BIURA W JEDNYM MIEJSCU
TANIE MEBLE BIUROWE
Białystok, ul. Mickiewicza 25
SANTINA
tel. 413-856, fax 323-446

Białystok rozpoczął program pilotażowy

MIEJSKIE PODSTAWÓWKI

Gmina Białystok przejmie od 1 stycznia 1994 szkoły podstawowe oraz przystąpi do programu pilotażowego — zadecydowała, na wczorajszej nadzwyczajnej sesji, Rada Miejska Białegostoku. Za przyjęciem uchwały głosowało 29 radnych, przeciw było 6 zaś wstrzymało się od głosu 4.

Radni zadecydowali wczoraj o przyszłości i miasta, i szkół podstawowych. Do podjęcia decyzji o przejęciu podstawówek i wejściu w program pilotażowy zachęcał samorządowców prezydent miasta Lech Rutkowski i Kurator Oświaty i Wychowania Piotr Litermus. Według kuratora wysokość subwencji rządowej na przejęcie szkół wzrosła z planowanych 219 miliardów do przeszło 221,5 miliarda złotych.

— Przyszłość podstawówek widzę w samorządach — mówił kurator, podkreślając przy okazji, że pieniądze na podwyżki dla nauczycieli zapewnić ma Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Nie wszyscy radni podzielili jego stanowisko, jednak wniosek komisji finansowej o odrzucenie decyzji o przejęciu szkół upadł w głosowaniu stosunkiem 11 do 24. Stało się tak, mimo wystąpienia radnego Brzozowskiego, który upolitycznijąc problem zwrócił uwagę na fakt, że losy podstawówek, jak i programu pilotażowego, zależeć będą od wyniku wyborów samorządowych.

— Jeżeli wygra je obóz, który stanowi większość parlamentarną, to środki się znajdą. Jeżeli będzie inaczej, to mogę domniemywać, że lewicowy rząd będzie starał się idee samorządowe utopić — stwierdził radny Brzozowski.

Zgodnie z przyjętą ostatecznie uchwałą, miasto oprócz podstawówek, do których będzie musiało dołożyć co najmniej 20 miliardów złotych, przejmie również — w ramach pilotażu — zarządzanie (nie własność) oraz organizację ruchu na drogach wojewódzkich i krajowych w obrębie miasta. Przejmie też władanie nad Muzeum Wojska Polskiego i Biurem Wystaw Artystycznych.

RAFAŁ MALINOWSKI

W sukurs inwalidom

Dziś rano wyjechał na trasę pierwszy w Białymstoku autobus komunikacji miejskiej, do którego bez trudu mogą dostać się osoby na wózkach inwalidzkich. Autobus wyposażony jest w specjalny podnośnik, a wewnątrz znajdują się dwa stanowiska dla wózków. Będzie kursował na linii nr 2 z Nowego Miasta do Dojlid w godz. 9-17.

Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej w Białymstoku zdecydował się na tę trasę, ponieważ przy ul. Rzymowskiego na Nowym Mieście znajdują się budynki przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Całe oprzyrządowanie autobusu wraz z windą szwedzką montowała fabryka w Jelczu, a koszty (400 mln zł) pokrył Państwowy Fundusz Rehabilitacji Inwalidów. Następnym udogodnieniem ma być mikrobus na niskim podwoziu do przewozu osób niepełnosprawnych, funkcjonujący na zasadzie taksówki. Koszty eksploatacji mikrobusu, który ma być przekazany gminie Białystok przez Funduszu Rehabilitacji, ponosiłoby miasto

(ros)

Już w czwartek

32-stronicowy gwiazdkowy

Magazyn „Tydzień", a w nim:

- Informator świąteczny
- Wielka krzyżówka z supernagrodami!
- Specjalny prezent od Mikołaja dla najmłodszych czytelników!
- „Pies czyli kot" — reportaż Grażyny Mikłaszewicz o znanym satyryku Stanisławie Tymie i jego życiu w suwalskich Zakątach
- „50 x choinka" — Ireneusz Sewastianowicz o przemianach w obchodach Świąt Bożego Narodzenia w powojennej historii Polski
- „Myślą i milczą" — sensacyjny tekst o badaniach naukowych nad inteligencją zwierząt
- „Ryby pryncypałów" — co je prezydent Wałęsa i koronowane głowy Europy
- Plebiscyt na najpopularniejszego sportowca regionu
- Reportaże, kryminał, ciekawostki

Sylwestrowe bale

SZALEŃSTWO DO RANA

Ostatnie przygotowania do sylwestrowych zabaw trwają niemal we wszystkich restauracjach i kawiarniach Białegostoku. W tę ostatnią noc w roku bawić się w nich będzie około 2000 par. Pozostali spędzą Sylwestra zapewne na prywatkach, w białych salach albo... na Suraskiej.

220 osób balować będzie w Zespole Szkół Gastronomicznych. Do ich dyspozycji przeznaczone zostały sala bankietowa, dwie jadalnie oraz hol. Przyrządzenie dań i obsługę balu wzięli na siebie wychowankowie szkoły. Przebojem będzie zapewne, podawany na gorąco, płonący boczek ze śliwką. Do tańca zagra zespół muzyczny w składzie trzech filharmoników i solistka.

Najwięcej lokali proponuje spędzenie tegorocznego Sylwestra za 1,2-2 mln zł od pary. Kameralne przyjęcie (30 par) w „Domku Napoleona" to wydatek 1,2 mln zł, za 1,6 mln — bawić się można w „Grodnie", za 1,8 mln — w „Elicie" i „Leśnym".

Przyjemności sylwestrowej nocy za 2 mln od pary oferują „Astoria" i „Premiera". Obie restauracje serwują dwa dania gorące, półmisek z przekąskami itd. W „Astorii" część rozrywkową balu przygotowuje grający tu na co dzień zespół muzyczny. Będą konkursy, wybory miss balu i niespodzianki. Każda pani otrzyma przy wejściu drobny, ale pachnący upominek.

Sylwester w „Premierze" obliczony jest na 60 osób. Za stronę muzyczną i rozrywkową odpowiedzialny jest tu prezenter, który obecuje niezapomnianą noc. Przez cały czas czynny będzie barek.

W całkowicie przebudowanej i wyremontowanej sali „Cristalu" przygotowywany jest wielki bal w maskach — za 3 mln zł od pary. W tę cenę wkalkulowany jest podobno wystrój sali — podświetlany parkiet, inne specjalne oświetlenia, atrakcje — niespodzianki, a w menu m.in. pieczona kuropatwa, indyk, płonący szaszłyk. O północy, oprócz korków szampana, wystrzelą petardy i roziskrzą się zimne ognie.

Znacznie taniej kalkulują się ceny balów organizowanych w zakładach pracy i salach klubowych. Przynosząc własny koszyczek z jedzeniem i piciem można się bawić już za 300 tys. zł.

Całkowicie bez pieniędzy można przyjść natomiast na ul. Suraską i wziąć udział w wielkim balu pod gołym niebem. Też z mnóstwem atrakcji.

(bs)

ZIMA OD DZIŚ

Dziś o godz. 21.26 czasu środkowo-europejskiego rozpoczyna się astronomiczna zima.

Początek zimy w naszym klimacie wyprzedza kalendarz. Na podstawie wieloletnich obserwacji obliczono, że tzw. zima klimatyczna pojawia się 28 listopada w Suwałkach, 19 grudnia w Warszawie, 24 grudnia w Krakowie, a w Słubicach — 8 stycznia.

(PAP)

Wigilia w „Solidarności"

W poniedziałek w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" w Białymstoku odbył się uroczysty opłatek. Uczestniczyli w nim działacze związku oraz prezydent miasta Białegostoku Lech Rutkowski, przewodniczący Rady Miejskiej Janusz Dolecki, przewodniczący Sejmiku Samorządowego Janusz Andrzejewski i wicewojewoda Aleksander Usakiewicz. Obecny był też kapelan białostockiej „Solidarności" ks. Stanisław Andrukiewicz.

(RR)

Patronat prezydenta

Prezydent Lech Wałęsa objął honorowy patronat nad obchodami przypadającej w 1995 r. 55. rocznicy zbrodni katyńskiej — poinformowano 20 bm, podczas konferencji prasowej w Warszawie.

W apelu wystosowanym z tej okazji, Lech Wałęsa stwierdził m.in., że ta tragiczna rocznica powinna skłaniać do zastanowienia się nad tym, „do czego prowadzą nienawiść, przemoc i agresja" i podkreślił, że „cała prawda o Katyniu musi zostać ujawniona".

Przewidywany podział miejsc w Dumie

W Dumie Państwowej, niższej izbie parlamentu rosyjskiego, najwięcej miejsc (104) zajmie projelcynowska koalicja „Wybór Rosji". Partia Liberalno-Demokratyczna Władimira Żyrinowskiego będzie miała 66 mandatów, a komuniści 62. Tak wynika z obliczeń agencji AP, opracowanych na podstawie wstępnych wyników wyborczych podawanych przez agencję ITAR-TASS.

Żyrinowski uspokaja

Przywódca skrajnie nacjonalistycznej Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji, Władimir Żyrinowski oświadczył, że Zachód nie powinien się go obawiać — pisze agencja AFP.

W wywiadzie dla poniedziałkowego wydania brytyjskiego dziennika „Daily Star" Żyrinowski stwierdził, iż jego ugrupowanie nie ma żadnych roszczeń terytorialnych, a jego życzeniem jest utrzymywanie możliwie najlepszych stosunków z Zachodem.

Niższy budżet MON

Obawę, że budżet Ministerstwa Obrony Narodowej na rok 1994 będzie „po raz kolejny niższy niż był w roku poprzednim", wyraził 20 bm. na konferencji prasowej w Warszawie sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, szef BBN i I zastępca ministra obrony narodowej, Jerzy Milewski.

Zdaniem Milewskiego, jednym z podstawowych problemów, przed którym stoi wojsko, jest „utrzymanie na odpowiednim poziomie stanu obronności" Polski, a co za tym idzie, „utrzymania na odpowiednim poziomie wielkości budżetu obronnego".

Balladur kandydatem na prezydenta

Premier Francji, Edouard Balladur został po raz pierwszy oficjalnie zaproponowany jako kandydat na prezydenta w wyborach, które odbędą się w tym kraju w 1995 r. Uczyniło to w niedzielę wieczorem w telewizji francuskiej dwoje ministrów z jego gabinetu — Simone Veil (zdrowie i sprawy socjalne) oraz Francois Leotard (obrona).

Wigilia w Pogotowiu Opiekuńczym

W rodzinnej atmosferze

Na wieczerzy wigilijnej spotkali się wczoraj wychowawcy i podopieczni Pogotowia Opiekuńczego w Białymstoku. Wigilię 24 grudnia większość wychowanków spędzi z rodzinami. Niektórzy jednak pozostaną w placówce przez całe święta. Wczorajsza wieczerza była dla wszystkich okazją do spotkania się, przełamania opłatkiem i złożenia życzeń.

Przy wspólnym stole w niemal rodzinnej atmosferze zasiadło około 100 dzieci w wieku od 3 do 18 lat oraz około 20 wychowawców. Kolacja została przygotowana ze środków własnych i dobrowolnych składek pracowników. Dzięki temu prawie żadnej z tradycyjnych potraw nie brakowało.

Ludmiła Bogalska, dyrektor Pogotowia Opiekuńczego złożyła wszystkim obecnym świąteczne życzenia, a obecny przy stole ksiądz Krzysztof z Fary przybliżył dzieciom tradycję wigilii i wyjaśnił symboliczne znaczenie łamania się opłatkiem.

Życzeniom i uściskom nie było końca — niektórzy z wychowanków składali obietnicę dobrego zachowania w przyszłym roku.

Przy kolacji grupa zaproszonych studentów śpiewała kolędy. Potem dzieci czekały już tylko na Mikołaja, który przy błyszczącej od świecidełek choince obdarował ich prezentami. Po kolacji dzieci i wychowawcy przyłączyli się do wspólnego śpiewania kolęd.

/aż/

„Współczesną" czyta 52,3 proc. ludności

Tłumaczoną z niemieckiego „Tinę" czytuje już więcej Polek niż „Przyjaciółkę". Ogłoszone w czwartek wyniki badań Pentora potwierdzają w sferze tygodników wcześniejsze wyniki Estymatora. Z ogólnopolskimi gazetami codziennymi konkurują śląskie, nr 1 miesięczników to „Poradnik Domowy". W skali regionu „Współczesną" czyta 52,3 proc. ludności.

Pentor, niezależny instytut badania rynku, zbadał 120 tytułów. Ankiety robił w weekendy, co w przypadku dzienników może promować te mające szczególnie duży nakład w piątek bądź w sobotę. Przez pół roku przepytano 5 tys. osób — co miesiąc tysiąc. Dyrektor Pentora Eugeniusz Śmiłowski podkreślił, że pytano nie o zakup, lecz o „kontakt z prasą" — także np. w „empikach".

K.L.

Ale wiało!

Gminy bez prądu

Z powodu silnej wichury wczoraj gminy Sejny i Szypliszki zostały niemal całkowicie pozbawione prądu. Ze wstępnych meldunków wynika, że w Łomżyńskiem uszkodzone zostały 44 stacje energetyczne, w Suwalskiem — ponad 100, a w Białostockiem — 184.

— Od niedzieli trwa usuwanie skutków wichury. Najwięcej uszkodzeń stwierdzono na liniach średniego napięcia, przechodzących przez lasy. Spadające drzewa i duże konary zerwały druty. Nieustannie przyjmujemy zgłoszenia o awariach — poinformował nas dyżurny Białostockiego Pogotowia Energetycznego, Tadeusz Kazberuk.

Wczoraj, o godz. 16.30 nadal było nieczynnych 56 naszych stacji. Były uszkodzenia na trasach z Gródka w kierunku Bielewicz i granicy oraz z Wasilkowa w stronę Sochoń. Trwa naprawa uszkodzonej linii Michałowo-Suszcza.

Meteorolodzy przewidują, że do wtorku siła wiatru ulegnie wyraźnemu zmniejszeniu i utrzyma się na poziomie umiarkowanym.

(h)

W Bielsku Podlaskim

Zaczadzenie staruszków

W sobotę po południu w Bielsku Podlaskim zaczadzeniu uległo dwoje staruszków. Wczoraj odbył się ich pogrzeb.

Maria F. miała 77 lat, jej mąż Bazyli F. był o dwa lata starszy. Mieszkali tylko we dwoje w budynku przy ul. Czwartaków. Mężczyzna od kilku lat nie poruszał się o własnych siłach. Kobieta niedawno wróciła ze szpitala. Stwierdzono u niej raka żołądka. Rodzicami opiekowała się mieszkająca nie opodal córka.

Do tej pory nie są znane okoliczności powstania pożaru. Przypuszcza się, że powstał na skutek zaprószenia ognia. Tlił się on w środku budynku. Na zewnątrz, przez długi czas nie było nic widać.

Czynności wyjaśniające w tej sprawie prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Bielsku Podlaskim.

(bs)

PODWYŻKI NA PKP

Średnioroczna podwyżka cen biletów PKP w przyszłym roku wyniesie 24 proc. Według wiceministra transportu i gospodarki morskiej Zenona Dereszkiewicza przyszłoroczna dotacja do kolei, która wyniesie 3,4 bln zł, wymusi taką podwyżkę.

Średnioroczna, tzn. liczona od 1 stycznia. Jeśliby podwyżka nastąpiła 1 czerwca musiałaby wynieść już 48 proc. — stwierdził Dereszkiewicz. Jego zdaniem podwyżkę cen PKP wprowadzi w dwóch ratach, przy czym pierwsza nie nastąpi przed Świętami Wielkiej Nocy.

W 1994 r. dotacje dla przewoźników państwowych — PKP i PKS — wyniosą łącznie 5 bln zł, wobec 4,8 bln w roku bieżącym — stwierdził wiceminister. Z 25 tys. km linii kolejowych tylko 14 tys. przynosi dochody. Reszta jest nierentowna i musi ulec likwidacji pomimo protestów władz lokalnych — dodał.

Zdaniem wiceministra dotacje z budżetu państwa dla resortu transportu systematycznie maleją. W 1992 r. były na poziomie 3,44 proc. budżetu, w 1993 r. — 3,18 proc. a na 1994 r. przewidziano je w wysokości 3 proc. **(PAP)**

Kto na mediatora?

W Fabryce Przyrządów i Uchwytów Bison—Bial SA w Białymstoku, choć praca odbywa się normalnie, trwa pogotowie strajkowe. Ogłosił je NSZZ Solidarność 80, związek liczący 90 członków spośród 1800 pracowników. Spór zbiorowy powstał na tle podwyżek płacowych. Wczoraj obie strony — zarząd spółki Bison—Bial i związek Solidarność 80 usiłowały uzgodnić osobę mediatora w sporze, ale do wspólnych ustaleń nie doszło.

W planie na przyszły rok zarząd zaproponował: od stycznia o 100 tys. zł wyższe premie i od lutego o 500 tys. wyższe wynagrodzenia miesięczne. Solidarność 80, jako jedyny z trzech działających w Uchwytach związków, nie zaakceptowała takiego planu i domaga się po milionie dla każdego pracownika na gwiazdkę i od stycznia podwyżki wynagrodzeń od 800 tys. zł do 1200 tys.

Zarząd spółki Bison—Bial, a także szef najliczniejszego związku NSZZ Solidarność nazywają takie żądania nieumiejętnością patrzenia w przyszłość. Fabryka przeżyła bardzo trudne lata, utraciła potężny wschodni rynek i zagrożenie bytu było całkiem realne. Rok 1993 był pierwszym rokiem kiedy udało się zwiększyć sprzedaż, 70 proc. wyrobów idzie na eksport. W zarobkach fabryka zbliża się do średniej krajowej — w listopadzie na jednego pracownika przypadło 4300 tys. zł. Ich zdaniem za wcześnie na takie podwyżki.

Solidarność 80 proponowała na mediatora trzech kandydatów ze szczebla ministerialnego. Jakich — przewodniczący związku Zbigniew Boroch wolał nie ujawniać, ale wśród pracowników krążą pogłoski, że Solidarność 80 życzyłaby sobie W. Cimoszewicza. Związek nie przyjął kandydatur „miejscowych" z listy krajowej mediatorów sporządzonej przez ministra pracy. Są na niej Bazyli Kuptel z Uchwytów i Jerzy Ickiewicz z Politechniki Białostockiej. Solidarność 80 w sprawie mediatorów kontaktowała się wczoraj z ministerstwami. Jeśli do środy nie znajdzie chętnych, mediatora wyznaczy minister pracy. **(ros)**

POZNAJ SIŁĘ SWOICH PIENIĘDZY

– NOTOWANIA Z 20 GRUDNIA 1993 R.

KANTOR	DOLAR		MARKA		RUBEL		FUNT	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Elk „Klemensa"	20600	20800	12050	12150	13	15	30500	31000
Łomża „Lombard"	20750	20800	12120	12170	—	—	30800	31000
Suwałki „Box"	20600	21000	12050	12150	—	—	30500	30800
Giżycko „Orbis"	20650	20900	12080	12180	—	—	30700	30900
Białystok Legionowa	20700	20800	12120	12180	14	16	30750	31000
PBG	20650	20800	12050	12200	—	—	30400	—
NBP	20678	21522	12112	12600	—	—	30802	32060

Wtorek, 21.12.1993 r.

0°C/4°C

Zachmurzenie ma ogół umiarkowane, bez opadów. W nocy zachmurzenie duże, opady śniegu i śniegu z deszczem. Wiatr umiarkowany, północno-zachodni.

(ter)

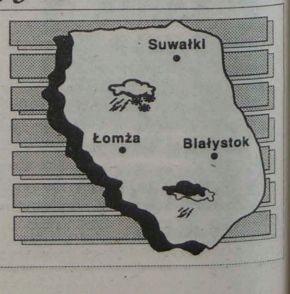

Imieniny:
Tomasza, Jana

Prezydent Lech Rutkowski, pomoże byłym pracownikom ZBM

OCZYSZCZONA PRYWATYZACJA

Komisja Jerzego Tura, badająca prywatyzację białostockiego Zarządu Budynków Mieszkalnych /w jej wyniku nie zatrudniono w nowo powstałym Zarządzie Mienia Komunalnego blisko 150 osób/ nie znalazła uchybień prawnych w przeprowadzonej prywatyzacji. Zarząd Miasta, po zapoznaniu się z wnioskami komisji, również nie ma zarzutów do prywatyzacji ZBM.

Komisję powołał **Marek Sosnkowski — wiceprezydent Białegostoku**, na skutek interwencji kancelarii Prezydenta RP. Przesłano z niej list, jaki skierowali do Wałęsy byli pracownicy ZBM, skarżący się na przeprowadzoną w firmie, prawie rok temu, prywatyzację — spośród czterystu osób zatrudnienia nie znalazło blisko 150. Zwolnieni powoływali się na porozumienie zawarte między likwidatorem a związkami zawodowymi, które gwarantowało pracę wszystkim pracownikom likwidowanej firmy.

Komisja, reprezentowana także przez **Annę Nalepę — przedstawicielkę zwolnionych**, po zapoznaniu się z opinią radców prawnych Urzędu Miejskiego, nie znalazła żadnych uchybień prawnych w przeprowadzonej prywatyzacji. Jerzy Tur — jej przewodniczący, poproszony o komentarz do porozumienia między likwidatorem a związkami zawodowymi, powiedział:

— To porozumienie nie znajduje uzasadnienia w ustawie o szczególnych zasadach rozwiązywania umów o pracę z pracownikami z przyczyn dotyczących zakładu pracy.

Dlaczego więc je zawarto?

Na wczorajszym posiedzeniu Zarząd Miasta uznał wnioski Komisji za zasadne.

Jak poinformował nas **Stanisław Pogorzelski — rzecznik prasowy Prezydenta Miasta, Lecha Rutkowski** — wyraził gotowość spotkania się z byłymi pracownikami ZBM. Prezydent chce im w jakiś sposób pomóc, jeśli pracownicy zwrócą się do niego. **(J.B.)**

Łomża

Sejmik za wojewodą

Wczorajszą sesję Sejmiku Samorządowego województwa łomżyńskiego zdominowały wystąpienia parlamentarzystów oraz sprawa ataku PSL na wojewodę Jerzego Brzezińskiego. Sejmik jednogłośnie podjął uchwałę pozytywnie oceniającą pracę wojewody i podległych mu służb.

Poseł Józef Mioduszewski (PSL) zapewnił delegatów, że zarówno rząd, jak i parlamentarzyści PSL z Łomżyńskiego, są gorącymi zwolennikami kontynuowania reformy samorządowej. To, że niektóre sprawy wyhamowano (np. reformę powiatową) wynika z nowej hierarchizacji problemów, dokonanej przez koalicję SLD-PSL.

Również poseł Mieczysław Czerniawski (SLD) w imieniu swojej partii zapewnił, że reforma samorządowa będzie kontynuowana, „jak tylko pozwolą na to warunki". Dodał, że jest otwarty na wszelkie problemy samorządów z województwa łomżyńskiego. Wolałby jednak, żeby jego ewentualna pomoc w ich rozwiązywaniu polegała na „działaniach strategicznych", a nie wydeptywaniu ścieżek w konkretnych sprawach.

Delegat z Jedwabnego, Józef Goszczycki zgłosił wniosek, żeby Sejmik zajął stanowisko w sprawie znanego z doniesień prasowych ataku PSL na wojewodę Brzezińskiego i podległe mu kadry.

Przed poddaniem uchwały w tej sprawie pod głosowanie zabrał głos Antoni Malinowski, dyrektor Wydziału Organizacyjnego UW, jeden z pierwszych na PSL-owskiej liście „do odstrzału". Stwierdził, że zarzut „niekompetencji", stawiany mu w wypowiedziach szefa PSL oraz anonimowych donosach, rozesłanych do redakcji gazet w Łomży i biur poselsko-senatorskich, jest niezręcznym pretekstem. Prawdziwym powodem ataku jest fakt, że w 1990 roku znalazł się w gronie pracowników UW, członków PSL, którzy opuścili szeregi tej partii.

— Poczułem się obrażony insynuacjami prezesa PSL, że z urzędu odeszli fachowcy, a pozostały same miernoty — powiedział A. Malinowski. **— Odeszło wówczas aż 26 z 30 — osobowego koła PSL przy UW. W pozostałych czterech obecnie jeden jest wicewojewodą.**

Dyr. Malinowski poinformował także, iż przez 9 miesięcy jako likwidator majątku b. PZPR procesował się z Radą Wojewódzką SdRP o zwrot części majątku i sprawę wygrał.

— To są rzeczywiste powody, dla których nie mogę liczyć na przychylność nowej koalicji. Żądam, by stawiano sprawę wprost, a nie rozpuszczano insynuacje, że jestem nieudacznikiem — powiedział A. Malinowski.

Dyrektor UW, Stanisław Przechodzki (również wysoko notowany na „liście proskrypcyjnej" PSL) wyznał, że w ubiegłym roku naraził się J. Mioduszewskiemu prywatnie:

— Byłem członkiem komisji konkursowej, obsadzającej stanowisko dyrektora Centrali Nasiennej. Pan Mioduszewski był jednym z kandydatów. Zwróciłem uwagę, że jako kandydat nie odpowiada kryteriom, przyjętym przez komisję, gdyż przekroczył 50 rok życia. Na tym zakończyła się moja rola, ale zostałem wrogiem pana Mioduszewskiego.

Sejmik jednogłośnie podjął uchwałę, w której potwierdza pozytywną ocenę współpracy z wojewodą Brzezińskim i jego służbami. Poczynania parlamentarzystów, PSL uznał za nieuzasadnione i szkodliwe dla pracy administracji rządowej.

Po głosowaniu rozległy się gromkie brawa. Treść uchwały zostanie doręczona premierowi W. Pawlakowi. **(MK)**

SPOTKANIA Z POSŁEM A. DOBROŃSKIM

Zarząd Miejski Polskiego Stronnictwa Ludowego w Białymstoku zaprasza na otwarte spotkanie z posłem na Sejm, prof. Adamem Dobrońskim, które odbędzie się dzisiaj w siedzibie ZW PSL przy ul. Sienkiewicza 22 (II p.). Początek o godz. 10.

Spotkanie będzie poświęcone problemom środowiska emerytów i rencistów.

O godz. 13 poseł Adam Dobroński spotka się po raz pierwszy z mieszkańcami Sokółki (Dom Usług, ul. Grodzieńska 33).

NOWA SIEDZIBA STRAŻY MIEJSKIEJ

Od dziś Straż Miejska w Białymstoku zmienia siedzibę i przenosi się z ul. Branickiego na ul. Tuwima 1/2. Nowy telefon do Straży : 512 — 741.

TURNUSY REHABILITACYJNE

Wojewódzki Oddział Towarzystwa Walki z Kalectwem w Białymstoku organizuje w styczniu 1994 r. 14-dniowe turnusy rehabilitacyjne dla osób niepełnosprawnych w sanatorium „Budowlani" w Augustowie. Warunkiem zakwalifikowania jest orzeczenie komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa. 80 proc. kosztów turnusu pokrywanych jest z Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych.

Szczegółowych informacji udziela Biuro TWK, ul. Św. Rocha 3, tel. 984. **(a)**

ZUS W NOWYM LOKUM

Od poniedziałku, 20 bm. Inspektorat ZUS w Łomży przyjmuje interesantów już w nowej siedzibie: przy Szosie Zambrowskiej 29. Nowe telefony centrali to: 16-24-41 (do 47), a bezpośrednie: 16-60-28 oraz 16-50-21. **(nom)**

„ODSETKOWICZE" ZAPRASZAJĄ

W węgorzewskim Miejskim Domu Kultury odbędzie się dzisiaj, o godz. 18 spotkanie lokatorów Spółdzielni Mieszkaniowej „Promyk", zrzeszonych w stowarzyszeniu „Odsetkowicze", z przedstawicielami zarządu spółdzielni. Spotkanie ma na celu wyjaśnienie zasad kredytowania budownictwa mieszkaniowego i zasad wykorzystywania i rozliczania przez władze spółdzielni odsetek od pobranych kredytów bankowych, które spłacają lokatorzy.

Jak twierdzą przedstawiciele stowarzyszenia „Odsetkowicze", spółdzielnia naliczała wyższe odsetki od kredytów niż wymagane przez bank kredytu udzielający. Lokatorzy oczekują więc wyjaśnienia, co zarząd spółdzielni zrobił z nadpłacaonymi pieniędzmi. **(kz)**

Giżycko nie przejmie szkół

13 głosami przeciwko 10 giżyccy radni, podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, zdecydowali o nieprzejmowaniu z dniem 1 stycznia przyszłego roku szkół podstawowych.

— Miasta zwyczajnie nie stać na przejęcie od 1 stycznia szkół. Może w późniejszym terminie — stwierdził, otwierając dyskusję na ten temat, radny Antoni Kruk, przewodniczący Komisji Finansowej.

Inni radni, przeciwni przejęciu szkół, argumentowali, iż należy poczekać na zakończenie procesu oddłużania szkół i powstanie jasnego, czytelnego systemu subwencjonowania samorządów przejmujących szkoły podstawowe. Kuratorium Oświaty i Wychowania w Suwałkach przewidziało na giżyckie szkoły subwencję w wysokości 25 mld złotych. Minimalne potrzeby giżyckich szkół wynoszą według kuratorium 29 mld złotych rocznie. **— Więc na samym starcie bylibyśmy do tyłu cztery miliardy** — komentował dane suwalskiego kuratorium burmistrz Giżycka, Jan Grabowski. Burmistrz przedstawił radnym również stan tegorocznego budżetu miasta, z którego wynika, iż na wyrównanie różnicy pomiędzy wysokością subwencji, a realnymi kosztami utrzymania szkół, miasto nie ma pieniędzy.

Inne stanowisko reprezentowała m.in. radna Ludwika Rychlik. Opowiadając się za przejęciem od 1 stycznia giżyckich szkół podstawowych, stwierdziła: **— Nie ma co czekać na lepszą kondycję budżetu państwa, gdyż ona się w najbliższych latach nie poprawi, a wręcz może dojść do dalszego wzrostu zadłużenia szkolnictwa.**

Jednak po głosowaniu imiennym, ze względu na wagę sprawy, giżyckie szkoły podstawowe pozostaną nadal „na garnuszku" kuratorium. Giżycki samorząd będzie im zapewne w dalszym ciągu, w miarę budżetowych możliwości, pomagał. Podobnie jak to czynił w upływającym roku, dofinansowując szkoły i placówki oświatowo — — wychowawcze sumą 870 milionów złotych. **(kz)**

ZUS WYJAŚNIA

Kierownictwo zambrowskiego Oddziału ZUS informuje, że nie będą wysyłane emerytom, rencistom i innym osobom otrzymującym zasiłki oświadczenia dla celów dokonania rozliczenia rocznego podatku. W Oddziale takie rozliczenia dla każdego pobierającego świadczenia zostaną przesłane do 15 marca 1994 r. Gdyby jednak ktoś z wymienionego grona uzyskał w tym roku inne dochody, ewentualnie ponosił wydatki kwalifikujące się do odliczenia od dochodu lub chciał rozliczać swoje wpływy wspólnie z małżonkiem czy na zasadach obowiązujących osoby samotnie wychowujące dzieci — powinien samodzielnie złożyć zeznanie podatkowe w odpowiednim urzędzie skarbowym do końca kwietnia 1994 r. **(nom)**

Zioła czekają

Białostockie Zakłady Zielarskie Herbapol, które Minister Przekształceń Własnościowych w listopadzie wytypował do tzw. szybkiej sprzedaży, czekają na nowego właściciela.

Z zaproszenia do kupna Herbapolu skorzystało dwóch kontrahentów — Lubelskie Zakłady Zielarskie i Przedsiębiorstwo Handlowo — Usługowe SPECTRUM. Złożyli oni swoje oferty zakupu.

Został już ustalony termin spotkania oferentów z komisją powołaną przez wojewodę białostockiego do przeprowadzenia sprzedaży białostockiej firmy. We wtorek (28 bm) odbędą się rokowania i rozpatrzenie przedstawionych propozycji, które mają doprowadzić do wyboru konkretnego nabywcy białostockiego Herbapolu. **(doż)**

U SLEŃDZIŃSKICH

Recital Marcina Siatkowskiego

Dzisiaj o godz. 17 w Galerii im. Sleńdzińskich (ul. Waryńskiego 24a) w Białymstoku wystąpi Marcin Siatkowski, jeden z najlepszych gitarzystów w Polsce. Młody artysta jest studentem IV roku Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie. Ostatnio odniósł sukces w Międzynarodowym Konkursie im. Paganiniego we Włoszech. W programie są przewidziane utwory Mauro Giuliani, Manuela Marii Ponce i Cacho Tirao.

Podsumowanie roku

Kierownictwo Galerii zaprasza również na otwarte zebranie Rady Programowej i sympatyków muzeum, na którym będzie omówiona jego działalność w roku 1993 oraz plany na przyszłość. **MN**

Fot.M.Kość.

Od kilkunastu dni na parkingu obok dworca PKP w Białymstoku stoi opuszczona półciężarówka. Samochód blokuje chodnik dla pieszych i miejsca parkingowe dla innych samochodów.

Pojazd jest już nieco rozszabrowany, w żadnym z kół nie ma powietrza — o własnych siłach raczej stąd już nie odjedzie.

Zainteresowanym służbom miejskim podajemy numer rejestracyjny: SPA 91—60.

MIK

Spór o kryterium weryfikacji

KOMBATANCI KONTRA KOMBATANCI

Związek Kombatantów, dawny ZBoWiD, złożył w Sejmie projekt zmian w ustawie o kombatantach z 1991 roku. Zakłada on przede wszystkim ograniczenie kręgu osób, których uprawnienia kombatanckie podlegałyby weryfikacji. Stanisław Bodzenta — przewodniczący białostockiego oddziału Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, a jednocześnie szef wojewódzkiej komisji weryfikacyjnej, która przesłała do Warszawy kilkadziesiąt tysięcy akt do zweryfikowania, nie ukrywa, że praca jego komisji, w razie przyjęcia tych zmian, poszłaby na marne.

Zgodnie z ustawą o kombatantach, do końca października, wojewódzkie komisje weryfikacyjne miały przesłać do centralnej komisji weryfikacyjnej przy Urzędzie Kombatantów akta tych osób, które utrwalały władzę ludową. CKW do końca roku miała podjąć ostateczną decyzję o pozbawieniu ich uprawnień. Do komisji przesłano akta 270 tysięcy osób.

W Sejmie tymczasem znajduje się projekt rządowy (przygotowany jeszcze przez ekipę Hanny Suchockiej, a podtrzymany przez rząd Waldemara Pawlaka), który przewiduje, że uprawnienia kombatanckie straciliby pracownicy informacji wojskowej i aparatu bezpieczeństwa publicznego pracujący przy śledztwach. Projekt Związku Kombatantów proponuje natomiast pozbawienie uprawnień tylko aparatczyków skazanych przez sąd oraz akowców, oskarżonych w latach 1944 — 56 za zabójstwa polityczne.

Nad projektami dyskutowała we wtorek sejmowa komisja polityki społecznej, która przedstawi Sejmowi ostateczną wersję nowelizacji ustawy.

Zdzisław Nowakowski — prezes Związku Kombatantów w Białymstoku, stwierdził, że projekt rządowy, podobnie jak ustawa, niesłusznie kieruje się zasadą odpowiedzialności zbiorowej.

— Nasze rozwiązania pozbawiają uprawnień tych, którzy prześladowali demokratów, ale zachowują je dla ludzi, mających za sobą szlak bojowy od Lenino do Berlina. — dodał. Jego zdaniem, komisja powinna wybrać z obu projektów najsprawiedliwsze elementy.

Równolegle z obradami sejmowej komisji, na konferencji spotkali się przedstawiciele innych ugrupowań kombatanckich. Stanisław Bodzenta, jeden z uczestników spotkania, powiedział, że stanowisko Związku Kombatantów, dawnego ZBoWiD, nie odpowiadało uczestnikom konferencji. Nie chciał komentować projektu „zbowidowskiego", gdyż nie zdążył się jeszcze z nim zapoznać. Przyznał jednak wstępnie, iż prace komisji weryfikacyjnej poszły na marne.

(J.B.)

Suwałki

Bliżej świata

17 grudnia w Suwałkach dokonano oficjalnego otwarcia elektronicznej centrali telefonicznej „S-12", zmontowanej przez firmę Alcatel z Hiszpanii.

— Na szczęście! — krzyknęli uczestnicy uroczystości, kiedy na podłogę runęła doniczka z kwietnikiem, o który potknęła się pani trzymająca nożyczki do przecięcia wstęgi.

Nowa centrala pracuje już — na razie z różnym skutkiem — od ponad tygodnia. Posiada 10 tysięcy numerów oraz 1500 łączy międzymiastowych. Za jej pośrednictwem można się połączyć także z ponad stu państwami na wszystkich kontynentach. Budowę centrali, przy ul. Pułaskiego w osiedlu „Północ" rozpoczęto w 1991 roku. Inwestycja kosztowała ok. 120 mld zł. Połowę skredytował Bank Światowy.

— Miejmy nadzieję, mówił wojewoda **Cezary Cieślukowski**, że uzyskanie łączności z okolicznymi miejscowościami będzie równie łatwe, jak z egzotycznymi krajami...

W sobotę, 18 bm., uruchomiono automatyczną centralę (500 numerów) w Szypliszkach, z której skorzystają również abonenci z gminy Rutka Tartak. Po świętach, 28 grudnia, telekomunikacja sprezentuje taką samą centralę dla Puńska. W przyszłym roku „bliżej świata" będą też Sejny, Giby i Krasnopol. Automaty połączą z Suwałkami linie światłowodowe.

(m)

GIEŁDA PRACY

1. Ekonomista lat 38 podejmie pracę w księgowości lub inną. Tel. 434-202.

2. Kierowca kat. BC, elektryk samochodowy, podejmie każdą pracę, tel. 617-640.

3. Kobieta technik-ekonomista poszukuje pracy w księgowości lub innej, tel. grzecz. 750-456.

4. Wyższe wykształcenie, długoletnia praktyka w handlu, poprowadzę: przedsiębiorstwo, hurtownię, sklep, tel. 411-905.

5. Ogólnobudowlaniec, niepijący poszukuje pracy. Wiadomość Biuro Ogłoszeń.

6. Poszukuję pracy w zawodach: mechanik kierowca kat. III, dozorca, palacz. Posiadam Żuka, tel. grzecz. 615-577 w godz. 18-23.

7. Szukam pracy w zawodzie: kierowca do 3,5 t. Tel. grzecz. 612-325 (8-15).

8. Młody, operatywny poszukuje pracy w zaopatrzeniu. Białystok, tel. 616-740.

Awantury, przekleństwa, nerwy — w takiej mniej więcej atmosferze odbierane są pieniądze za nadpłaty przy zapisach na akcje Banku Śląskiego.

To było do przewidzenia!

Beata Malinowska, szefowa biura maklerskiego przy PKO jest wyraźnie oburzona na klientów — niech Pan przyjdzie i posłucha — mówi — jak się zachowują. Ani krzty kultury. Pani kierowniczka węszy nawet zmowę. Jej zdaniem jest grupka osób, które celowo podburzają innych. Klienci zaś chcą tylko jednego — możliwie szybko odzyskać pieniądze. Leżą wszak one na nie oprocentowanych kontach, i każdy dzień przynosi określone straty. Rozumieją to bankowcy, do żadnej jednak winy się nie poczuwają. Ich „moce przerobowe" są takie jakie są i nic nie mogą zmienić. Tym bardziej, że bankowcy też ludzie i przytłoczeni nadmiarem klientów, muszą od nich odpocząć. We wspomnianym już PKO, choćby tłum nie wiadomo jak wymyślał maklerom, zrobią sobie oni dwugodzinną przerwę.

Nieco porządku miał — zdaniem szefów Banku Śląskiego — wprowadzić, ogłoszony przez nich w prasie centralnej, komunikat. Przekonywali w nim, że „nie ma konieczności natychmiastowego odbioru (...) nadpłat środków pieniężnych". Takie argumenty — wydaje się ze zrozumiałych względów — trafiły jednak w próżnię.

Także inne propozycje BŚ nie zostały przychylnie przyjęte przez klientów. Propozycja była zaś następująca: **20-22 grudnia** po certyfikaty i pieniądze zgłaszać się powinni klienci, którzy zapisywali się w dniach od **3 do 16 listopada**. **23 i 24 grudnia**, ci którzy zapisali się od **17 do 23 listopada**. W dniach od **27 do 29 grudnia**, od **24 do 27 listopada** i ostatnia grupa proszona jest do banków **30 i 31 grudnia** oraz **3-4 stycznia**. Dotyczy to inwestorów, którzy składali zamówienia w dniach 29 listopada - 1 grudnia. Widać ten komunikat nie wszyscy przeczytali. W bankach bowiem tłoczy się każdy, bez względu na datę zapisu.

— Bo ona o niczym nie decyduje — powiedziała nam szefowa biura maklerskiego przy Banku Gdańskim w Białymstoku. Wykazy mamy zrobione alfabetycznie, a nie według daty zakupów. Propozycje zawarte więc w komunikacie Banku Śląskiego wnoszą tylko zamieszanie...

W innych biurach maklerskich jednak namawia się klientów do przestrzegania zaproponowanych rozwiązań. Ma to ułatwić życie i bankowcom, i klientom. Żeby zaś kłopoty wyeliminować do minimum, przypomina się o zabieraniu ze sobą podstawowych dokumentów: dowodu osobistego lub paszportu. W przypadku zaś posługiwania się pełnomocnictwami do odbioru, wiedzieć trzeba, że ważne będą wyłącznie potwierdzone notarialnie. Należy mieć też przy sobie kopię zamówienia .

(g)

Na giełdzie

Zaskakujący wzrost obrotów

We wczorajszym komentarzu napisaliśmy, że już niebawem można spodziewać się kolejnego rekordu WIG, który przekroczy — jak to się ładnie ujmuje — zaczarowaną granicę jedenastu tysięcy punktów. Spodziewaliśmy się, że ów próg przekroczony zostanie w początkach przyszłego roku. Po wczorajszych, poniedziałkowych notowaniach, należy chyba zmienić opinię. Wszystko wskazuje bowiem na to, że jeszcze w tym roku WIG liczony będzie w ponad 11 tys. punktów. Już wczoraj wzrósł on do poziomu 10.921 pkt. i — w porównaniu do poprzedniego notowania, zwiększył się o 2.3 proc.

Wczorajsza sesja wielkością obrotów zaskoczyła chyba wszystkich. Przekroczyły one ponad 1.4 bln złotych. Wzrosły akcje 15 spółek, spadły cztery, nie zmieniły się dwóch — patrz tabela. Zdaniem specjalistów tak wysokie obroty są pochodną reakcji rynku wiążącą się z zakończeniem rozliczeń sprzedaży akcji BŚ. Mówi się przy tym, że nie gra się jeszcze za pieniądze z nie zrealizowanych zamówień . Te pieniądze są wypłacane dopiero od wczoraj. Niektórzy więc przewidują, że — po całkowitym odzyskaniu gotówki — ruch na giełdzie nabierze tempa. A to może oznaczać tylko dalsze zapotrzebowanie na akcje, tym samym ponowny wzrost kursów.

W tym roku inwestorów czeka stosunkowo niewiele sesji. Wszystko jednak wskazuje na to, że nie będą one nudne. Odwrotnie — finisz zapowiada się bardziej niż ciekawie. Szczególnie jeżeli pamiętać się będzie o tym, że już w styczniu — jak zapowiadano — pierwszy raz po cenie rynkowej nabywać będzie można „śląskie" walory.

(g)

TABELA KURSÓW AKCJI — Sesja z 20.12. 1993 r.

Rynek podstawowy:

Kurs (tys. zł) maks.	Kurs (tys. zł) mini.	Akcje	Kurs 20.12 (tys. zł)	Zmiana kursu (proc.)	Wartość obrotu (mln zł)
235	29	BIG	160 nk	+ 3,2	78.138
1.925	188	BRE	1.770	+ 0,6	89.732
1.450	97,5	Elektrim	1.450	0,0	276.921
281	48,5	Exbud	250	- 2,0	36.385
1.035	39,5	Irena	1.000	+ 5,3	49.392
365	30	Kable	352	+ 2,6	13.676
G 391	22,5	Krosno	397	+ 1,5	50.535
G 1.230	138	Mostalexp	1.250 ns	+ 1,6	60.668
1.100	950	Mostalwar	1.000 ns	0,0	4.438
G 975	100	Okocim	1.070	+ 9,7	55.126
835	200	Polifarb Cn	700	- 7,3	96.317
640	33	Próchnik	585	- 9,3	23.442
426	220	Sokołów	288	- 1,4	13.438
283	36	Swarzędz	276	+ 10,0	47.571
266	19	Tonsil	260	+ 4,0	19.431
187	7,8	Universal	170	+ 3,7	83.120
G 1.650	1,005	Vistula	1.700	+ 3,0	100.327
G 840	320	WBK	900	+ 7,1	172.372
G 2.310	188	Wedel	2.400	+ 4,3	47.275
625	32,5	Wólczanka	530	+ 1,0	32.513
G 1.725	122	Żywiec	1.750	+ 1,4	59.742
G 10.677,0	943	WIG	10.921,0	+ 2,3	
		Razem			1.410.559

G — nowa maksymalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; D — nowa minimalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; nk — nadwyżka zleceń kupna; ns — nadwyżka zleceń sprzedaży; rk — redukcja zleceń kupna.

MAŁE OJCZYZNY

W gronie laureatów konkursu pt. „Małe Ojczyzny" znalazły się aż cztery miejscowości z Suwalskiego. Najbardziej prestiżową i najwartościowszą z nagród otrzymało Węgorzewo (500 mln złotych), na 300 mln jury oszacowało projekt przesłany przez Sejny, a po 50 milionów dostało Giżycko i Przerośl.

Konkurs zorganizowały Akademia Małych Ojczyzn z toruńskiego UMK oraz Fundacja Kultury Izabeli Cywińskiej. Należało nadesłać program wszechstronnego rozwoju społeczno-kulturalnego swojej miejscowości. W zdecydowanej czołówce wyróżnionych znalazł się projekt wypracowany przez zespół ludzi skupionych wokół: Muzeum Kultury Ludowej, Towarzystwa Miłośników Ziemi Węgorzewskiej, Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna oraz Biuro Zielonej Turystyki.

W szczegółach zwycięskiego programu bardzo dobrze orientuje się Mariusz Załęski z węgorzewskiego Urzędu Miasta i Gminy.

— Autorzy głównie postawili na kultywowanie tradycji tych ziem, pamięci o przodkach, ich dokonaniach i osiągnięciach. Wyszli z założenia, że nie wolno dopuścić, aby nowe pokolenia o tym zapomniały — mówi M.Załęski.

— Właśnie temu celowi służyć ma utworzenie przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Węgorzewskiej oraz bliźniacze Kreisgemeinschaft Angerburg w Rotenburgu specjalnej fundacji na rzecz Regionalnego Muzeum Mazurskiego. Oprócz eksponowania zbiorów, muzeum planuje wykłady i seminaria dla młodzieży oraz — co bardzo ważne — zapewni warunki dla prowadzenia działalności społeczno-kulturalnej mniejszości niemieckiej zamieszkałej w Węgorzewie i okolicach.

Drugim zadaniem, jakie stawiają przed sobą autorzy projektu jest prezentacja wieloetniczności i wielokulturalności tych ziem. Bazą już istniejącą jest Muzeum Kultury Ludowej, stworzone od podstaw przez B.Grążiewicz-Chludzińską w 1969 roku. To za jej sprawą Węgorzewo zasłynęło z wielu imprez ogólnopolskich, takich jak choćby sierpniowy „Jarmark Folkloru", czy styczniowe „Herody".

„Co czwarty mieszkaniec Ziemi Węgorzewskiej ma swoje korzenie na Kresach" — tak brzmi zdanie, rozpoczynające następny obszar działań przedstawiony w projekcie. Zofia Rycherska, szefowa Tow. Przyjaciół Grodna i Wilna już od trzech lat z powodzeniem realizuje program ochrony polskiego dziedzictwa kulturalnego w krajach ościennych. Towarzystwo, oprócz wycieczek dla swoich członków, organizuje odczyty, sympozja naukowe, a w najbliższej przyszłości chciałoby zainicjować cykl spotkań pod hasłem „Folklor Wschodniego Pogranicza".

Regionalne Biuro Zielonej Turystyki istnieje w Węgorzewie zaledwie od paru miesięcy, ale także dołożyło swoją cegiełkę do programu wysłanego na konkurs „Małe Ojczyzny". Jego szef, Zbigniew Sawicki, propaguje małe pensjonaty, zdrową żywność, nieskażone środowisko i poznawanie historii tych ziem.

Jak widać, pomysł na kulturalno-gospodarczy rozwój uroczego, mazurskiego miasteczka jest bardzo interesujący. Co ważniejsze — realny, bo budowany na solidnych podstawach i postawach zacnych węgorzewian. Pozostaje złożyć gratulacje, życzyć korzystnego zainwestowania sporej nagrody.

SEJNY w swoim konkursowym programie postawiły na projekt — „Dom sąsiedztwa", którego ideą ma być sprzyjanie nawiązywaniu kontaktów między ludźmi różnych narodowości, wyznań, poglądów i postaw.

— Sejneńszczyzna to ziemia poorana bruzdami różnic — mówi Jerzy Nazaruk, radny, dyrektor miejscowego domu kultury oraz współtwórca projektu. **— „Dom sąsiedztwa" będzie stanowił rodzaj plastra na te rany, stworzy nić porozumienia między poróżnionymi, da możliwość wzajemnego poznania** — J.Nazaruk dodaje, że rysuje się realna szansa pozyskania dla tych celów budynku po starej poczcie w centrum Sejn.

Natomiast w szczegółach nie uzgodniono jeszcze na co przeznaczy się wygrane 300 milionów.

— Zgodnie z sugestiami organizatorów konkursu, wolelibyśmy nie wkładać ich w mury, sensowniej byłoby kupić coś za nie. Może to będzie wyposażenie, może co innego? Trudno teraz powiedzieć. Gdy pieniądze wpłyną już na nasze konto kolegialnie postanowimy, jak je wydać.

Giżycka "Wspólnota Mazurska" — główny twórca programu, nie ma podobnych wątpliwości.

— Pięćdziesiąt milionów to stanowczo za mała kwota by dywagować, co z nią zrobić — twierdzi Wojciech Darski. — Już postanowiliśmy, że przeznaczymy ją na funkcjonowanie „Małej Galerii" i klubu jazzowego w naszej siedzibie czyli organizację wystaw, koncertów i spotkań.

Do **PRZEROŚLI**, która także dostała 50-milionowe wyróżnienie dodzwonić się niezmiernie trudno.Trudno także znaleźć kompetentną osobę, która wie dużo na temat „Małych Ojczyzn", a tym bardziej na co pójdzie wygrana. Trudne, w końcu nie jest to suma, o którą warto by kruszyć kopie.

(gram)

x x x

SUPRAŚL

Wśród laureatów konkursu „Małe Ojczyzny" znalazła się białostocka gm. Supraśl. Jury przyznało jej nagrodę w wysokości 50 mln zł.

W nadesłanym na konkurs programie autorzy przedstawili działania gminy w dziedzinie kultury, muzealnictwa (uzupełnianie istniejących zbiorów i przymiarki do utworzenia nowego muzeum), rozwoju supraskiej oficyny wydawniczej i inwestycji proekologicznych.

Obecnie w Urzędzie Miasta i Gminy trwają dyskusje, na jaki cel przeznaczyć otrzymaną nagrodę. Największe szanse ma supraska poligrafia i jej wydawnictwa promujące miasto i gminę.

— W przyszłym roku planujemy również wziąć udział w konkursie — mówi burmistrz Wiktor Grygiencz. **— Myślę, że po dopracowaniu obecnego projektu mamy szansę na zdobycie głównej nagrody.**

(bs)

Sukces ludzi

Z IZABELĄ CYWIŃSKĄ, prezesem Fundacji Kultury, rozmawia Konrad Zbrożek.

— Pani prezes, proszę przekazać naszym Czytelnikom refleksje i efekty zakończonego konkursu „Małe Ojczyzny — tradycja dla przyszłości".

— Efekty niespodziewane. Nie wyobrażałam sobie, że ta impreza aż tak się rozwinie i przyniesie takie żniwa. I sukces tego konkursu jest najlepszym dowodem na to, jak ludziom potrzebna jest wiara w to, że mogą coś sami zrobić. Świadczy to również i o tym, jak bardzo ważny jest fakt, że przyszłość naszego kraju możemy budować tylko w oparciu o samorządy. Naprawdę. Nie w oparciu o centralną władzę na górze, tylko w oparciu o samorządy, w oparciu o to, żeby każdy mógł decydować o własnym losie.

— Czyli pierwsza edycja konkursu „Małych Ojczyzn" okazała się sukcesem ?

— Tak. Ja uważam, że jest to sukces. Łatwo mi się to mówi, bo nie jest to sukces tylko Fundacji Kultury, ale sukces ludzi. Tych wszystkich, którzy potrafili się tak „spiąć" w tych bardzo trudnych warunkach. A są to przecież przeważnie ludzie biedni, zdani tylko na siebie, nie mający wzorców, a robiący rzeczy niebywałe, bo zmieniające rzeczywistość.

— Czy dostrzega pani jakieś przykłady w historii polskiej kultury tego typu działalności, jaką prowadzi pani Fundacja ?

— Ja myślę, że wszystko to, o czym pisał i co robił Filip Bratkowski w Wielkopolsce, czyli ta praca od podstaw, ten nasz pozytywizm. My mamy takie tradycje, tylko że one zawsze bardziej dotyczą gospodarki niż kultury. A tutaj wymyślenie tego, że kultura ma być dźwignią gospodarczą, jest chyba pierwszą tego rodzaju inicjatywą. Ale bywały, oczywiście, podobne przypadki, czy miejsca w Polsce, gdzie ludzie już wcześniej to realizowali. To nie jest tak, że myśmy to w ogóle pierwsi wymyślili. Myśmy nadali temu rozmach i ramy organizacyjne. Mam nadzieję, że jest to szansa, by stać się przykładem dla innych krajów Europy Środkowo-wschodniej. Jeżeliby tak się udało to wszystko zorganizować, to być może np. Sejny staną się ośrodkiem promieniującym na Wschód i całą Europę Środkowo-wschodnią.

— propos Sejn. Pani prezes, Supraśl, Giżycko, Węgorzewo, Przerośl i wreszcie Sejny, to są wszystko miejscowości regionu północno-wschodniej Polski. Czy to świadczy o jakimś fenomenalnym życiu kulturalnym na tym terenie, czy też o jakimś głodzie tego życia ?

— To jest wszystko Polska „B" w gruncie rzeczy. A proszę popatrzeć, co się dzieje. Lublin stał się w tej chwili drugą stolicą kulturalną Polski po Krakowie. I to zupełnie inną, w innym kierunku idącą. A to również Polska „B". Te wszystkie miejscowości, które pan wymienił, to ja sądzę, że to jest taki fenomen, przypominający kulturę skandynawską. Im ludziom jest trudniej, tym mają większe wyzwanie. To wyzwanie powoduje, że są zdolni do większych wysiłków.

— Czyli prowincja przestaje się tremować swoją prowincjonalnością ?

— Wszystko inne, co jest poza naszym miejscem, poza miejscem naszego życia, jest prowincją, a nie to nasze miejsce. To my decydujemy o tym. Kantor, ja zawsze powołuję się na Kantora, który jest z Wielopola — z Wielopola zrobił centrum świata.

— Dziękuję serdecznie za rozmowę.

Komitet Ochrony Praw Dziecka ma telefon zaufania — 322—322

PRAWO DO OBRONY

Zadaniem Komitetu Ochrony Praw Dziecka jest między innymi bronić dzieci przed wyzyskiem w pracy, wykorzystywaniem seksualnym, maltretowaniem i zaniedbywaniem przez rodzinę, poprawnym izolowaniem od rodziców, a także umożliwienie im wyrażania własnych poglądów. Społecznie działa w nim blisko 60 osób.

„Ojczym dobierał się do mnie"

Telefon w biurze Komitetu dzwoni kilkanaście razy dziennie. Najczęściej są to sygnały od dorosłych.

— Jestem młodą mężatką. Ojczym dobierał się do mnie, dlatego opuściłam dom. Teraz wiem od siedemnastoletniej siostry, że próbuje robić z nią to samo — takiej treści sygnał odebrano kilka dni temu.

Wcześniej telefonowała zrozpaczona matka, która podczas kąpania 4,5-letniej córeczki zauważyła, że dziecko jest poranione pod brzuszkiem.

— Ojca pytała o ciasteczka, które obiecał. Co mam robić? Powiedzieć policji? Przecież wybuchnie skandal — płakała przez telefon.

Obie kobiety obiecały zatelefonować, kiedy zdecydują się skierować sprawę do sądu. Nie zatelefonowały. Może uzyskały zapewnienie, że to się więcej nie powtórzy? Może postanowiły przeczekać?

Komitet gwarantuje zgłaszającym się pełną dyskrecję. W sytuacji, gdy zdecydują się nadać sprawie bieg, przeprowadza wywiad środowiskowy — wśród sąsiadów, w zakładzie pracy. Jeżeli potwierdzą się przypuszczenia, powiadamiany jest Sąd Rodzinny i Nieletnich, Prokuratura.

Są sygnały, od których członkom Komitetu włos się jeży na głowie.

Bogdan Radwanowicz — jego przewodniczący, pamięta kilka telefonów od „stroskanego ojca". W pierwszym powiedział, że martwi go, 21 — letnia córka, która współżyje z 16 — letnim synem. Śpią w jednym pokoju. Dlaczego w jednym ? Bo w drugim śpi ojciec, a trzeci jest gościnny. Co ma robić? Natychmiast wytłumaczyć córce, że karalne są stosunki kazirodcze! Jeżeli zajdzie w ciążę, dziecko będzie nienormalne. Ojciec odezwał się za kilka dni:

— Córka powiedziała mi: „Jak chcesz, to mogę i tobie dać." Co mam robić?

— Tłumaczyć i zagrozić skierowaniem sprawy do sądu. — przekonywano ojca. Następnym razem poinformował, że przespał się z córką, a teraz syn ma do niego żal.

— Gdybym miał adres tego człowieka — zapewnia Radwanowicz — już dawno skierowałbym sprawę do sądu.

Innym razem, znów anonimowo, mężczyzna skarżył się, że jest bezpłodny. Nie wezmą dzieciaka z Domu Dziecka bo żona chce mieć „swoje". Postanowili, że męża ten jeden raz, zastąpi piętnastonastoletni kuzyn. Uczy się w Białymstoku, będzie mieszkał z nimi. Oczywiście, o całym planie nie ma zielonego pojęcia

— Na razie go przygotowujemy. Czy za to coś grozi? — spytał na koniec.

Do Sądu Rodzinnego i Nieletnich trafiły z Komitetu tylko trzy sprawy.

— Uważam, że Komitet jest potrzebny. Nie wszędzie jest w stanie dotrzeć szkoła i kurator. — powiedziała **Irena Ejsmont — Wiszowata** przewodnicząca wydziału.

System wczesnego ostrzegania

Bogdan Radwanowicz zanotował na koncie Komitetu kilka interwencji w szkołach — prosiły o zajęcie się uczniami sprawiającymi szczególne trudności wychowawcze.

— Jeżeli nauczyciel skarży się, że nie może nawiązać kontaktu z uczniem, jest to jego wina. To żadne wytłumaczenie, że klasy liczą po 30 osób i dlatego brak tam atmosfery interpersonalnej. Wszystko zależy od pedagoga — twierdzi.

— Co mamy zrobić, żeby się ona ode mnie odczepiła? — to z kolei najczęstsze pytania uczniów.

Do Komitetu trafiają skargi na nauczycieli przedmiotowych, wychowawców. Jedna z nich spowodowała interwencję w ministerstwie o ponowne przeprowadzenie matury, dla licealistki, którą oblano na egzaminie ustnym — jak się okazało — niesłusznie.

Radwanowicz uważa, że szkoła powinna być systemem wczesnego ostrzegania, który stara się rozwiązać problemy rodzinne i szkolne uczniów.

— Gdy uczeń odbiega od normy, wydala się go karnie ze szkoły, wysyła do pogotowia opiekuńczego, a stamtąd prosta droga do poprawczaka i dalej — twierdzi.

Komitet rozwiązanie sytuacji widzi w jasnym określeniu roli pedagoga szkolnego, Teraz jest jeden na całą szkołę.

W Szkole Podstawowej nr. 18, pedagogiem szkolnym od 18 lat jest ta sama osoba (nazwisko do wiadomości redakcji), która ani razu nie korzystała z pomocy Komitetu.

— Nie musiałam. Rozwiązujemy problemy sami poprzez rozmowy z rodzicami i nauczycielami. Nie ma trudnych dzieci, ale są trudni rodzice — twierdzi.

Helena Sajewicz, jest pedagogiem w SP 25 i IV LO. Trafiają do niej przede wszystkim uczniowie, którzy mają kłopoty z nauką. Licealiści sporadycznie skarżą się na nauczycieli. Zdecydowała się zaprosić Bogdana Radwanowicza na cykl wykładów o prawach dziecka, dla nauczycieli i uczniów.

Razem czy osobno ?

Do Pogotowia Opiekuńczego trafiają dzieci w wieku od 3 do 18 lat. Przebywają w nim do czasu, gdy sąd ustali ich sytuację prawną. Teoretycznie powinny być tutaj najwyżej do 6 miesięcy. Praktycznie ich pobyt przedłuża się do roku. Większość dzieci pochodzi z rodzin patologicznych. Kiedyś przyjęto dziewczynkę, której matka, bijąc krzesłem w brzuch, uszkodziła śledzionę. Inną z kolei, kilkunastoletnią, od dwóch lat gwałcił ojciec. Do grupy chłopców trafiło dziecko, które ojczym wieszał w domu na kablu.

— Dziecko nie powinno przebywać w Pogotowiu dłużej niż dwa tygodnie, do czasu aż dojdzie do siebie. Nie ma potrzeby przetrzymywania go — twierdzi Bogdan Radwanowicz, który generalnie neguje pracę białostockiego Pogotowia Opiekuńczego.

Radwanowicz pracował przed kilkoma laty w pogotowiu. Rada Pedagogiczna placówki udzieliła mu votum nieufności.

— Boimy się pana Radwanowicza, który wyrządził nam wiele przykrości — mówi **Ludmiła Bogalska** — dyrektor naczelny Zespołu Placówek Opiekuńczo — Wychowawczych. — **Nie współpracuje z nami. Do Pogotowia, na wniosek Komitetu, trafiło tylko jedno dziecko. Instytucja ta powinna być dla dzieci i zajmować się ich sprawami. W domach dzieje się wiele złego — dzieci są maltretowane fizycznie i psychicznie. Komitet powinien tam docierać. My jesteśmy otwarci na współpracę.**

Zebrał: JÓZEF BIEGAŃSKI

PS Pod „Telefonem Zaufania dla Dzieci" — nr 322—322, we wtorki i piątki w godz. 16 — 18 zawsze ktoś oczekuje.

Zwierzęta przed Wigilią

Od kilku dni biegamy po sklepach w szaleństwie przedświątecznych zakupów. Chcemy, by na naszym stole świątecznym znalazły się ryby, mięso z drobiu, pasztet zająca. Nie będę nikogo przekonywać do wegetarianizmu, namawiam jednak Państwa na zwrócenie uwagi, w jakich warunkach przebywają te zwierzęta.

Od lat inspektorzy z Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami walczą o to, by karpie sprzedawane w okresie przedświątecznym na bazarach przetrzymywane były w pojemnikach z wodą. Układane „na sucho" w skrzyniach męczą się przez kilka godzin z powodu braku tlenu, bo — jak wiadomo — oddychają tlenem zawartym w wodzie . Kupujący zaś zanoszą karpia do domu i , zanim go pozbawią życia, ponownie na jakiś czas wkładają do wody. Podobny brak wyobraźni cechuje niektóre sprzedawczynie w centralach rybnych. Byłam kiedyś świadkiem, jak jedna z nich wyciągała karpie ze zbiornika, trzymając za skrzela. Niosła je przez cały sklep, by umieścić na wadze. Historia powtórzyła się kilka razy, ponieważ klientka nie mogła zdecydować się, jak dużego karpia chce kupić.

Zawsze w okresie przedświątecznym do Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami trafiają sygnały o znęcaniu się nad ptactwem domowym. Na bazarach powiązane kury, gęsi i kaczki często leżą po kilka godzin na śniegu. Tymczasem powinny być trzymane w specjalnie do tego przystosowanych klatkach, nie powinny mieć związanych nóg ani skrzydeł.

Co prawda w sklepach bez problemu można kupić mrożonki różnego typu oraz świeże mięso drobiowe, nadal jednak jest wielu zwolenników rosołku z „wiejskiej kury". Wędrują więc na któryś z bazarów, kupują kurę, po czym przynoszą ją do domu i umieszczają np. na balkonie czy w komórce. Siedzi tam ona nieraz kilka dni zanim trafi pod nóż.

Podobne katusze przechodzą dzikie zwierzęta złapane we wnyki przez kłusowników. Sprawdzają oni swoje sieci co jakiś czas i bywa, że zając czy lis z opuchniętą łapą od wrzynającego się wnyku czeka kilka dni, zanim kłusownik go zabierze. Nie popierajmy takiego procederu. Jeśli chcemy zrobić danie z dziczyzny — kupmy ją od myśliwych.

JOLANTA GADEK

Łowiska Polski Północno-Wschodniej

STUDZIENICZNE

Na ryby z "Gazetą"

Kolejny zbiornik prezentowany w ramach cyklu "Na ryby z Gazetą", leży na wysokości 123m n. p. m. na trasie Kanału Augustowskiego. Jezioro Studzieniczne od strony północnej ogranicza śluza Przewięź, szerokości 6,05m, od strony wschodniej— śluza Swoboda (Słoboda?), szerokości 6,00 m.

Na powierzchni 253 ha nad lustro wody wystaje aż 4 wyspy o łącznej pow.2,5 ha.

Aby zorientować się w rozpiętości tego zbiornika podam, że max. długość w linii W—E wynosi 3,5 km a szerokość największa w linii N—S niewiele ponad 1040 m. Kształt Studzienicznego bardzo nieregularny z silnie postrzępioną i rozczłonkowaną linią brzegową. Liczne zatoki, postrzępione brzegi, malownicze wyspy, bogactwo flory i fauny wodnej w oprawie Puszczy Augustowskiej, klasyfikuje zbiornik w szeregu atrakcyjnych wędkarsko—turystycznie.

Na łączną długość 11200 metrów linii brzegowej miszy jeziorowej, jedynie 64 % zajmuje litoral. Roślinność twarda występuje głównie na wschodnim i północnym brzegu. Od strony południowej i częściowo zachodniej, brzeg jest dostępny do wędkowania(porastają drzewa wilgociolubne).

Wokół cudownej studni (stąd nazwa Studzieniczne), utrwalony został już w XVII w. ośrodek kultu puszczańskiego. Obecnie jest tam klasyczna kaplica (na zdjęciu) zbudowana na kształcie ośmioboku.

W latach 1962—68, w kolejności nasilenia pogłowia występowały ryby:leszcz, szczupak, węgorz, okoń, płoć, lin, karp, miętus, sum. Obecnie sum jest rybą "nieznaną" na omawianym jeziorze. Z gatunków uważanych za atrakcyjne wędkarsko występują: węgorz, sieja, sandacz.

Wg stanu prawnego na 1.12. 1993 r. jezioro jest własnością skarbu państwa, a administratorem rybackim PGRyb w Augustowie.

REMIESZ

Fot. REMIESZ

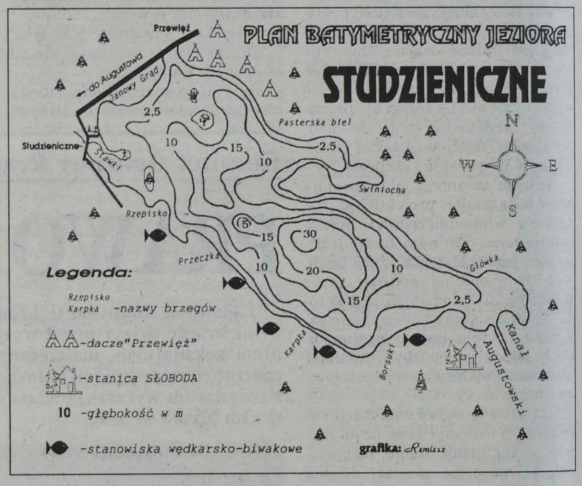

Gramy w turniejach

Brydż

W wielu listach piszecie Państwo, iż chętnie zagralibyście w turnieju brydża sportowego, ale ... właśnie tych wątpliwości jest całkiem sporo. Spróbujmy wyjaśnić choć kilka z nich. Najłatwiej zagrać na lokalnym turnieju par. Turnieje takie organizowane są w wielu miejscowościach. Gra się co tydzień w ustalony dzień tygodnia. W Białymstoku np. lokalny turniej rozgrywany jest co poniedziałek w sali OSiR-u, przy ul. Włókienniczej (nad basenem). Początek o godz. 17.30. W Bielsku Podlaskim gra się co piątek w Domu Kultury przy ul. 3 Maja o 17. Hajnowianie natomiast rozgrywają swoje szlemiki w poniedziałki, również o 17 w stołówce FURNELU.

Z początkiem przyszłego roku postaramy się podać Państwu pozostałe miejsca rozgrywek lokalnych.

Przychodząc na turniej (warto być nieco wcześniej), dokonujemy „zapisu do turnieju", czyli podajemy nasze nazwisko (i partnera) oraz wpłacamy jakąś, najczęściej symboliczną, opłatę startową. Z tych wpłat część przeznaczana jest na organizację turnieju (druki, karty itp.), a reszta na nagrody dla zwycięskich par.

Najbardziej rozpowszechnioną formą rywalizacji są turnieje par „na maxy". Czyli gramy kolejną z pozostałymi parami i porównujemy swój wynik z innymi. Sędzia, zapisując nas do turnieju, przydziela nam numer startowy i miejsce (linię). Zajmujemy więc miejsce przy stoliku (partnerzy naprzeciw siebie) i tasujemy karty. Rozdajemy je normalnie, z tym, że kilka talii po kolei i wkładamy do odpowiednich przegródek w pudełkach brydżowych. Przegródek jest cztery, każda oznaczona literką, odpowiednio: N; E; S; W, co ma symbolizować cztery strony świata.

Po ogłoszeniu przez sędziego rozpoczęcia gry, wyjmujemy **swoje** karty (czyli z przydzielonej nam przegródki). Jeżeli zajmujemy linię N-S, to wyjmujemy karty S, a nasz partner N (lub odwrotnie), to samo tyczy się linii W-E. Na pudełkach są też oznaczenia, która z par jest po partii. Mogą być cztery możliwości — obie po, obie przed, N-S po, W-E po.

Oznaczony jest też rozdający (literką D, od angielskiego dealer). Zajmujący tę pozycję brydżysta otwiera licytację. Licytacja toczy się „normalnie", jak w brydżu kółkowym. Dobrym zwyczajem jest używanie odzywek: **jedno trefl, kier, pik, bez atu**. Każdą odzywkę z przeskokiem **stopujemy**, czyli licytując od razu np. dwa pik, mówimy: stop dwa pik. Ten stop ma uprzedzać przeciwników o nietypowej wysokości odzywki. Jeżeli w naszym arsenale znajdują się odzywki sztuczne, to uprzedzamy o tym przeciwników stukając w stół. Przy czym stuka partner zgłaszający odzywkę. Np. umówiliśmy się na to, że pas oznacza kartę powyżej trzynastu punktów. Licytujemy więc pas, a nasz partner stuka w stół. Przeciwnicy mogą (ale nie muszą) zapytać nas o znaczenie tej odzywki. Odpowiada alertujący (pukający w stół). Informuje, **jak rozumie odzywkę partnera**. Zdarza się, że partner udzieli informacji nie do końca odpowiadających prawdzie. Musimy wtedy zachować milczenie i nie prostować informacji. Widocznie tak zrozumiał naszą licytację.

Po licytacji następuje rozgrywka. W zasadzie nie różni się w niczym od „normalnej", z tym, że kart nie kładziemy na środek, a tylko pokazujemy wszystkim przy stole i po zagraniu odkładamy koszulką z góry.

Zapis: za wygranie częściówki zapisujemy wynik doliczając doń 50 punktów. Np. 3 trefl, to 60+50=110. Za wygranie końcówki dopisujemy przed partią — 300 (4 kier = 420) i po partii 500 (pięć karo = 600). Nasz wynik porównujemy (robi to sędzia po zakończeniu turnieju) z wynikami innych par, uzyskanymi tą samą kartą. Karty po rozegraniu chowamy do swoich przegródek właśnie po to, by inni mogli zagrać tak samo. Oto przykładowy protokół turnieju par.

Nr pary		Wynik		Punkty (wypełnia sędzia)	
NS	WE	NS	WE	NS	WE
1	9	660	—	14	0
2	10	620	—	6	8
3	11	130	—	4	10
4	12	—	100	1	13
5	13	—	100	1	13
6	14	650	—	12	2
7	15	630	—	9	5
8	16	630	—	9	5

Zajmowaliśmy linię N-S i w tym rozdaniu zrealizowaliśmy 10 lew na kontrakt trzy bez atu. Daje to nam wynik 630 (nasz numer to 7). Uzyskujemy 9 punktów. Po dwa za wynik lepszy od innych par na linii N-S, po jednym za taki sam. Dwa punkty dostaliśmy więc zarówno za małe 10 różnicy z parą nr 2, jak i za całe 500 przewagi nad parą nr 3.

Jak widać wielkich tajemnic w tym nie ma. By wygrać turniej, wystarczy tylko — zagrać. Do czego wszystkich zachęcam.

W ostatnią niedzielę wygrali turniej w Białymstoku:

1 — Wysocki-Gorbacz
2 — Borowski-Pac
3 — Pietraszewski-Urbanowski.

Turniej organizowany był (znakomicie!) przez firmę „DOMRED" Białystok.

Dyrektor, Bogdan Urbanowski pokazał, że sprawna organizacja pracy w DOMREDZIE, to nie przypadek. Przeniesienie jej na organizację imprezy sportowej dało efekty wyśmienite.

MIROSŁAW HANUSZ

Masz problem — masz „Gazetę"

Prezes dezinformuje

Pan Ryszard Podsiad z Łomży skarży się na prezesa swojej spółdzielni mieszkaniowej, Leszka Kostrzewę.

—Ubiegałem się o dzierżawę terenu spółdzielczego pod budowę tymczasowego pawilonu handlowego — mówi. **— Prezes Kostrzewa poinformował mnie, że spółdzielnia w ogóle nie prowadzi dzierżaw tymczasowych. Ma natomiast w planach budowę kompleksu pawilonów stałych. Zachęcił mnie, żebym skorzystał z tej drugiej możliwości.**

Zdaniem R. Podsiada wszystko byłoby w porządku gdyby nie fakt, że w październiku (jego rozmowa z prezesem miała miejsce latem br.) prywatny inwestor rozpoczął budowę pawilonu tymczasowego w sąsiedztwie bloku przy ul. Księżnej Anny 5. Zezwolenie na dzierżawę działki pod tę budowę wydał Zarząd SM „Perspektywa".

— Jednych się spławia, a innym udziela zezwoleń — mówi rozżalony R. Podsiad. — To nie jest w porządku. Skoro teren ten miał być wydzierżawiony, a — jak wiem — zgłosiło się aż trzech kandydatów na dzierżawców — spółdzielnia powinna ogłosić przetarg.

Prezes L. Kostrzewa potwierdza, że w spółdzielni „Perspektywa" obowiązuje zakaz podpisywania umów dzierżawnych na tymczasowe obiekty handlowe i usługowe. Zezwolenie przy Księżnej Anny 5 (na 3 lata) zostało wydane w drodze wyjątku (jedyna umowa w roku 1993). Jego cofnięcie naraziłoby na straty zarówno spółdzielnię (miesięczny czynsz z tytułu dzierżawy wynosi 800 tys. zł), jak i inwestorów.

Prezes Kostrzewa, mimo że formalnie dzierżawa przy ul. Księżnej Anny 5 jest w porządku, podejmując takie „wyjątkowe" decyzje naraża na szwank swoje dobre imię.

(MK)

OSTATNI ZAJAZD ... POETYCKI

Anegdota, która od kilku lat nie straciła nic na swojej aktualności dotyczy nowej lokalizacji naszej stolicy. Otóż ponoć nie zmieni się w Polsce na lepsze, dopóki stolica nie zostanie przeniesiona do Poznania. Sądząc po aktywności tamtejszego środowiska literackiego, skłonny byłbym przyklasnąć tym pomysłom. Ze wszystkich wielkich festiwali poetyckich, jakie od 1956 roku organizowano w różnych miastach naszego kraju, tylko Międzynarodowy Listopad Poetycki utrzymał swoją rangę i dzisiaj jest jedynym (obok bardzo już skromnej Warszawskiej Jesieni Poezji) wielkim zjazdem poetyckim, na którym spotykają się poeci i krytycy piszący o poezji z całego kraju z poetami zagranicznymi. Od kilku już lat w poznańskim festiwalu biorą udział pisarze z naszego regionu. W tym roku uczestniczyli Anna Sołbut i piszący te słowa.

Początki poznańskiej imprezy sięgają 1957 roku, a więc najlepszych lat polskiej poezji, gdy wydarzenie goniło wydarzenie, a czytelnicy powtarzali z wypiekami na twarzy nazwiska Zbigniewa Herberta, Mirona Białoszewskiego, Wisławy Szymborskiej, Tadeusza Nowaka, Stanisława Grochowiaka, Andrzeja Bursy... Poznańska grupa „Wierzbak" rzuciła hasło „Poezja chlebem powszednim" i przynajmniej w czasie Międzynarodowego Listopada jest ono aktualne do dziś. Ostatnie festiwale związane są nieodłącznie z osobą Nikosa Chadzinikolau, który wprawdzie przybył ze słonecznej Grecji do Polski w wieku piętnastu lat, ale dzisiaj ma już w swoim dorobku pięćdziesiąt książek (50!). Warto w tym miejscu podkreślić, że poznański poeta był współlaureatem Nagrody „Czerwonej Róży" z roku 1988 wraz z Wiesławem Kazaneckim. Do dziś wspomina tamte rozmowy z Kazaneckim, gdy błądzili uliczkami Gdańska do późnej nocy.

Tradycją Międzynarodowego Listopada Poetyckiego są doroczne nagrody przyznawane za książki poetyckie i krytycznoliterackie poetom polskim i zagranicznym oraz krytykom i tłumaczom. W czasie trwania imprezy przyznawana jest też Nagroda im. Kazimiery Iłłakowiczówny za najlepszy debiut roku. Specyfiką poznańskich spotkań są zaś słynne „lekcje poetyckie". Wydawać by się mogło, że to tylko odmienna nazwa spotkań autorskich. Jest jednak inaczej. Każdy z poetów, krytyków czy tłumaczy udaje się po prostu na lekcję i zazwyczaj pozostając sam na sam z młodzieżą rozmawia o poezji, rozstrząsa zagadnienia języka, kuchni poetyckiej, itp. Spontaniczny udział młodzieży w owych lekcjach świadczy najlepiej o trafności tego rodzaju kontaktu z poezją.

W Międzynarodowym Listopadzie Poetyckim (jak na wszystkich olimpiadach) zawsze uczestniczą poeci greccy, a to za sprawą Nikosa Chadzinikolau, a także wielu poetów od Japonii, Wietnamu, Iraku przez Ukrainę, Chorwację, Serbię po Niemcy, Włochy i Stany Zjednoczone. Niektórzy upodobali sobie miasto nad Wartą i dzisiaj na spotkaniach obywają się już bez tłumaczy.

Zainteresowanie imprezą rychło przekroczyło sam Poznań i od kilku lat goszczą poetów ościenne województwa, Leszno i Gorzów Wielkopolski, dopomina się o choćby jeden dzień spotkań Zielona Góra. I jest to naturalna potrzeba miejscowych środowisk, które poczytują sobie za zaszczyt organizację własnego dnia poezji. Dość powiedzieć, że Leszno każdorazowo wydaje uroczyste przyjęcie na cześć gości w pięknym pałacu w Rokosowie, Gorzów organizuje maraton poetycki w teatrze dramatycznym, itp.

Wszystko to każe z ufnością myśleć o przyszłości poznańskiego festiwalu.

Tekst i fot. WALDEMAR SMASZCZ

Podczas tegorocznego Międzynarodowego Listopada Poetyckiego Nikos Chadzinikolau otworzył swój Salon Literacki. Na zdjęciu poznański poeta ze znaną piosenkarką Eleni.

Święta z "Pastorałką"

Kto grosz wydał na bilet dla siebie i dziatek,
Temu czujna opatrzność obniży podatek.
Kto szopkarzom swym głosem pomoże w kolędach,
Znajdzie pomoc w PZU i respekt w urzędach.
Kto za te pastorałki da szczere oklaski,
Ten sobie zabezpieczy liczne nieba łaski.

Taką oto wdzięczną rymowanką Teatr 3/4 zachęca publiczność do obejrzenia „Pastorałki" Leona Schillera, granej w Sali Teatru Szkolnego PWST w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 14. W dniach 26-30 bm. o godz. 18 odbywać się będzie to bożonarodzeniowe misterium teatralne.

Natomiast 31 grudnia, przed balem sylwestrowym, można się będzie wybrać na szczególnie uroczyste i atrakcyjne przedstawienie „Pastorałki". Tego dnia bowiem zostaną rozlosowane wśród widzów nagrody niespodzianki, z których najcenniejszą będzie telewizor kolorowy. Poza tym, jak na ostatni wieczór starego roku przystało, aktorzy częstować będę swoich wiernych widzów szampanem. Zapowiada się nieźle...

Bilety na „Pastorałkę" Teatru 3/4 są do nabycia w sklepie muzycznym przy ul. Lipowej, w sklepie Rock N' Roll przy ul. Krakowskiej oraz w redakcji „Gazety Współczesnej" (pok. 47).

(jaw)

NAGRODZONE BARWY

W Galerii Sztuki Współczesnej w Łomży otwarta została wystawa „Dzieło plastyczne roku 1993", będąca prezentacją najnowszych prac łomżyńskiego środowiska plastycznego. Przy tej okazji ogłoszono wyniki dorocznego konkursu na najlepszy obraz. Jury w składzie — Maria Domurat-Krawczyk, historyk sztuki oraz Zdzisław Jaroszek i Monika Piwowarska — po obejrzeniu ponad 40 prac przyznało dwie drugie nagrody (pierwszej nie przyznano): Krystynie Wiśniewskiej Czarny za zestaw prac i Romanowi Borawskiemu za obraz olejny. Nagrodami za równorzędne trzecie miejsca uhonorowano: Teresę Adamowską za „Portret" i zestaw obrazów oraz Przemysława Karwowskiego za pracę „Bez tytułu".

Zwiedzający wystawę w GSW w grudniu będą jednak mogli... zweryfikować werdykt jury: do końca roku każdy będzie mógł wypełnić specjalny kupon, typując najlepszy jego zdaniem obraz. Na początku roku (prawdopodobnie 5 stycznia) odbędzie się rozstrzygnięcie konkursu dla publiczności i losowanie nagród.

(nom)

Listy od Św. Mikołaja

Wiele dzieciaków w naszym regionie otrzymało listy od prawdziwego św. Mikołaja. Wśród nich Łukasz Słupski z Białegostoku. List został napisany po angielsku, na pięknym papierze „firmowym" i zawiera wiele ciekawych informacji. Oto jego treść.

Piszę ten list do Ciebie z Korvatunturi, dalekiego końca fińskiej Laponii, mego domu od wielu wieków. Otacza mnie surowa i dzika natura. Św. Mikołaj i jego skrzaty muszą tu żyć, gdyż tylko tu nikt nie przeszkadza w pracy, nie ujawnia tajemnic — na przykład w jaki sposób moje skrzaty przygotowują następne Boże Narodzenie.

Laponia zimą wygląda jak świat z bajki. Dni są spowite w aksamitnie niebieskawą noc polarną. Tysiące gwiazd świeci na naszym niebie, a podczas zimnych nocy Zorza Polarna mieni się paletą barw. Biały śnieg lśni niczym miliony diamentów. Czy możesz wyobrazić sobie, jak wspaniale nam się tu żyje?

Wyruszam w świąteczną podróż. Moje renifery już niecierpliwie czekają. Wybrałem najsilniejsze, najpierw — oczywiście — Rudolfa z Czerwonym Nosem. On poprowadzi zespół kłusujący w powietrzu do każdego zakątka na świecie. Staramy się zdążyć do wszystkich dzieci, do Ciebie też.

Chciałbym, żeby wszyscy ludzie byli mili — dla każdego, dla przyrody i wszystkich zwierząt, a wtedy wszędzie zapanuje prawdziwa bożonarodzeniowa radość.

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku.

I kwartał w Filharmonii

Karnawałowo i poważnie

„Bolero" Ravela, „Amerykanin w Paryżu" Gerschwina, VI Symfonia „Patetyczna" Czajkowskiego, I Symfonia „Tytan" Mahlera, III Koncert fortepianowy Beethovena, a także muzyka filmowa Enio Moricone — to tylko niektóre z propozycji repertuarowych Filharmonii Białostockiej na I kwartał 1994.

Już 2 stycznia odbędą się całodzienne cykle koncertowe w ramach „Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy" Jerzego Owsiaka, m.in. z udziałem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej, pod dyrekcją Mirosława Jacka Błaszczyka. Zaplanowano cztery różnorodne koncerty karnawałowe, w wykonaniu m.in. „Varsovii Manta", Zdzisławy Sośnickiej i Jana Walczyńskiego.

Gościć będziemy znakomitych wykonawców zagranicznych: zespół kameralny „Das Joseph Lanner-Ensemble" z Austrii, Hakana Rosengrena (klarnet) ze Szwecji i Ilię Sekler (skrzypce) z Niemiec, a także polskich: Ewę Pobłocką (fortepian) i Krzysztofa Jakowicza (skrzypce).

Biuro Koncertowe Filharmonii rozprowadza abonamenty na I kwartał. **(a)**

VII Konkurs Poetycki o Buławę Hetmańską

Związek Nauczycielstwa Polskiego Zarząd Główny w Warszawie i Zarząd Okręgu w Białymstoku oraz Nauczycielski Klub Literacki w Białymstoku ogłaszają VII Konkurs Poetycki o Buławę Hetmańską. Może w nim wziąć udział każdy twórca, który w terminie do 10 lutego 1994 roku nadeśle zestaw pięciu wierszy, nigdy nie publikowanych, w pięciu egzemplarzach maszynopisu i opatrzonych godłem. Do utworów należy dołączyć zaklejoną kopertę zawierającą rozwiązanie godła (powtórzenie godła, imię i nazwisko autora, adres, numer telefonu i zawód). Tematyka wierszy dowolna. Przyznane zostaną Buławy Hetmańskie: złota, srebrna i brązowa.

Prace nadesłane na konkurs nie będą zwracane. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do ewentualnego ich druku. Kwestie nie ujęte w regulaminie rozstrzygać będzie jury. Nagrody zostaną wręczone w maju 1994 roku. Laureaci konkursu otrzymają wcześniej zaproszenia. Wiersze na konkurs i ewentualną korespondencję należy kierować pod adresem: Nauczycielski Klub Literacki przy Zarządzie Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 3, 15-959 Białystok, z dopiskiem na kopercie „Konkurs". **MN**

DOM i WNĘTRZE
PRZYGOTOWANIE I OPRACOWANIE GRAFICZNE: "PUBLIKATOR" sp. z o.o. • BIAŁYSTOK • ul. STAROBOJARSKA 18 • tel. 325-608

inwestprojekt
PRZEDSIĘBIORSTWO PROJEKTOWANIA I USŁUG INWESTYCYJNYCH
15-269 BIAŁYSTOK • ul. WASZYNGTONA 22 • TEL. 201-87 • Sp. z o.o.
Poleca usługi z zakresu:
- przygotowania inwestycji
- projektowania
- nadzoru inwestorskiego
- geodezji i geologii
- dostawy, montażu, uruchamiania oraz serwisu kotłów olejowo-gazowych De Dietrich

PPHU s.c.
„AWRUK-BIELSKI"
• okna dachowe FAKRO
• drzwi mahoniowe
• drzwi wzmacniane
• boazerie sklejkowe
• plastikowe okładziny zewn. i wewn.
16-031 Ogrodniczki 32 • k. Supraśla
tel. 183-048 • g. 9.00-17.00

DOMY MIESZKANIA
HEMAR
TEL. 415-325
KUPNO • SPRZEDAŻ
WYNAJEM
ZAMIANA
WYCENA
Białystok • ul. Legionowa 14/16

BIAŁYSTOK -ZAŚCIANKI
DOMEX 413-701
Szosa Baranowicka 37
PRODUCENT POLECA:
TARCICĘ • BOAZERIĘ
DESKI PODŁOGOWE
OKNA • DRZWI
SZALÓWKĘ
WROTA GARAŻOWE
w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰

OCZYSZCZALNIA „NEVEXPOL" ZAMIAST SZAMBA
ŚWIATOWY STANDARD
1 Oszczędność: czasu, pieniędzy, środowiska
2 Dzięki niskiej cenie dostępna dla każdego.
„INTECHBUD" Wspólnota Budowlana
ul. M. C. Skłodowskiej 3 • pok. 25 • tel. 220-71 w. 69
BOGATY WYBÓR PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW JEDNORODZINNYCH.

wodomierze "Jaś"
Z METRONU

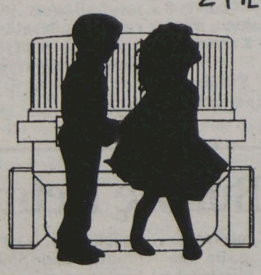

sprzedaje Małgosia
MARK-BUD
Białystok, Młynowa 21, tel. 220-07, godz. 8 - 16

POLICZMY SOBIE ULGI

W podatku dochodowym od osób fizycznych, podobnie jak w zeszłym roku, przysługują ulgi budowlano-mieszkaniowe. Zmieniły się jedynie limity i niektóre warunki poszczególnych odliczeń.

Ulga na zakup

działki budowlanej

daje możliwość odliczenia od dochodu przed opodatkowaniem równowartości 350 m kw. działki. Do ceny działki dolicza się wydatki związane z jej zakupem – np. opłatę notarialną i skarbową. By obliczyć wysokość ulgi, należy faktyczną wartość 1 m kw. kupionej działki pomnożyć przez 350.

Wydatki

na budowę domu

lub kupno nowego mieszkania można odliczyć od dochodu do wysokości 371 mln zł.

W ubiegłym roku limit ten wynosił 247 mln 800 tys. Osoby, które korzystały wówczas z ulgi, mogą w tym roku pomniejszyć dochód o różnicę między tegorocznym limitem a zeszłorocznym odliczeniem. Nie tracą tego prawa, nawet jeśli zeszłoroczny limit wykorzystali w całości. Oczywiście można odliczać tylko wydatki poniesione w 1993 r.

Osoba, która buduje dom wielorodzinny z zamiarem wynajmowania mieszkań, ma prawo do odliczenia od dochodu pełnej ulgi tyle razy, ile mieszkań będzie w budynku.

Ulga na remont

i modernizację mieszkania przysługuje tylko osobie, która ma „tytuł prawny" do remontowanego mieszkania, czyli jest głównym najemcą lub głównym lokatorem. **Zgodnie z obowiązującą obecnie ustawą ulga jest ograniczona od dołu i od góry.** Wydatki muszą przekroczyć 7 mln 420 tys., żeby podatnik miał prawo do odliczenia. Górna granica odliczenia wynosi 74 mln 200 tys. zł. Podobnie jak przy uldze budowlanej nawet te osoby, które całkowicie wyczerpały limit zeszłoroczny (49 mln 560 tys.), mogą korzystać w tym roku z ulgi remontowej, ale tylko do wysokości różnicy między tegorocznym limitem a zeszłorocznym odliczeniem.

Jeśli parlament zaakceptuje rządowy projekt nowelizacji ustawy podatkowej, ulga remontowa zostanie w przyszłym roku ograniczona do ok. 13 mln 620 tys., a dolna granica odliczenia wyniesie 4 mln 540 tys. Jednak będzie można z tej mniejszej ulgi korzystać co roku, a nie jak dotąd tylko raz.

Ulgi są niezależne od siebie, to znaczy, że każdy może odliczyć i działkę, i budowę, i remont – ale tylko raz w trakcie obowiązywania ustawy. Teoretycznie więc ulga przysługuje na budowę jednego domu w życiu, a dla małżonków na budowę połowy domu. Małżonkowie bowiem, niezależnie od tego, czy rozliczają się z podatków osobno czy łącznie, mogą wykorzystać tylko jeden limit odliczeń w każdej uldze. Jeśli składają osobne zeznania podatkowe, wydatki odlicza się od ich dochodów w takiej proporcji, w jakiej tego sobie życzą, albo od dochodu jednego z nich.

Jeśli poniesione przez podatnika wydatki są wyższe niż jego całoroczny dochód – może odliczać je od dochodu w następnych latach aż do wyczerpania limitu.

Podatnik, który zaciągnął kredyt bankowy lub pożyczkę z zakładu pracy na remont, budowę albo kupno działki, odlicza od dochodu wydatki przekraczające kwotę kredytu oraz raty kredytu wraz z odsetkami (w tych latach, w których je spłaca).

Odliczenie nie przysługuje na zakup działki rekreacyjnej ani na budowę domku letniskowego.

Rachunki na trzy lata

Wszystkie wydatki na budowę i na remont muszą być poświadczone rachunkami. Rachunków nie trzeba dołączać do zeznania podatkowego, ale należy je przechowywać przez trzy lata, bo w tym czasie urząd skarbowy ma prawo zażądać ich od podatnika.

Pędem, pędem do urzędu

Jeśli podatnik korzystał z ulgi w ciągu roku podatkowego – czyli za zgodą urzędu skarbowego płacił niższe zaliczki – zapewne nie ma żadnej nadpłaty. Podatnicy, którzy płacili pełne zaliczki, a jednocześnie np. budowali dom, powinni jak najszybciej złożyć roczne zeznania podatkowe. Można to robić od 1 stycznia do 30 kwietnia 1994 r. **Urząd skarbowy ma obowiązek zwrócić nadpłatę w ciągu trzech miesięcy. W zeszłym roku często trwało to dłużej i podatnicy tracili na inflacji, bo urzędy podatkowe nie płacą odsetek za zwłokę. Być może już w przyszłym roku – jeśli Sejm przyjmie nowelizację ustaw podatkowych – urzędy skarbowe, gdy przekroczą termin, będą musiały płacić odsetki liczone od dnia, w którym podatnik złożył zeznanie. Wysokość odsetek za zwłokę wynosi obecnie 0,19 proc. dziennie.**

MAGDA PAPUZIŃSKA
„Gazeta Wyborcza" 295

POLSKI POPYT NA DUŃSKIE CHOINKI

Dania, która jest największym światowym eksporterem choinek bożonarodzeniowych, ma nadzieję w tym roku zarobić na tym eksporcie 45 mln USD.

Jest to możliwe dzięki popytowi na te drzewka w krajach Europy Wschodniej, w tym przede wszystkim w Polsce. Duńska choinka ok. 2-metrowej wysokości kosztuje u nas ponad 700 tys. złotych i cieszy się powodzeniem. Jak obliczyli Duńczycy, ok. 10 proc. mieszkańców naszej części kontynentu jest tak zamożnych, że stać ich na zakup drogiego drzewka. W tym roku Dania wyeksportuje do naszych krajów ok. 10 tys. drzewek. W przyszłym roku ma nadzieję sprzedać więcej.

Rokrocznie w całej Europie sprzedaje się przed Bożym Narodzeniem ok. 150 mln choinek. Największymi producentami, oprócz Duńczyków, są Brytyjczycy, Francuzi, Niemcy, Austriacy i Belgowie.

Bariery handlowe uniemożliwiają im dostawy do Japonii, USA i Australii. Dotychczas na tym sezonowym rynku liczyli się również dostawcy z Gruzji i kilku innych byłych republik radzieckich. Zeszłoroczne mrozy zniszczyły tam jednak plantacje. Natomiast Dania ma idealne warunki do uprawy drzewek. Aby osiągnąć pożądaną wysokość, właśnie ok. 2 metrów, jodełka musi rosnąć przez 10 lat.

D.W.
„Rzeczpospolita"

W Suwalskiem

W DÓŁ

W ubiegłym miesiącu w województwie suwalskim oddano do użytku 44 mieszkania, cztery i pół raza mniej niż w październiku. W miastach przekazano zaledwie 16 mieszkań. Ani jedno nie zostało zbudowane przez spółdzielnię.

(m)

5% ZNIŻKI HURT-DETAL
WYKŁADZINY DYWANOWE
już od 50.000 zł za 1 m²
BEZPOŚREDNI IMPORTER KAMA s.c.
BIAŁYSTOK • ul. K. S. WYSZYŃSKIEGO 21 • TEL. 205-50
KONKURS!
Każdy klient, który zrobi w sklepie "Kama" zakupy powyżej 500 tys. zł, bierze udział w konkursie:
TELEWIZOR KOLOROWY OD KAMY.

P.H.U. SA&SZA s.c.
Materiały Budowlane
• PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
• CEMENT BIAŁY, CEMENT P-35
• WAPNO, GIPS SZPACHLOWY
• STYROPIAN, WEŁNA MINERALNA PŁYTA SUPREMA
• PAPA IZOL. I NAW. LEPIK ASFALTOWY
• OŚCIEŻNICE (FUTRYNY) DREWNIANE I METALOWE UNIWERSALNE
• STOLBUD - STOLARKA DRZWIOWA
• STAL ∅12 ŻEBR. ORAZ ETERNIT (175×113)
• PŁYTY PILŚNIOWE
GWARANTUJEMY NISKIE CENY
Możliwość dowozu na plac budowy oraz rozładunku
Białystok, ul. 27 Lipca 62 (teren MPO), tel. 752-778
Zapraszamy w godz. 7-16, soboty 7-13

InterSerwis Twój wybór
Prawdopodobnie największa oferta sprzętu i części AGD w regionie.
Sklepy:
ul. Mickiewicza 44A • tel. 324-496
ul. Malmeda 12 • tel. 328-942
ul. Bohaterów Getta 3 • tel. 524-439
ul. Handlowa 3 • tel. 224-59 (hurtownia)
Jesteśmy płatnikami VAT.
RATY

Mój dom

KUCHNIA

Kuchnia, tak przynajmniej twierdzi większość osób, jest najważniejszym pomieszczeniem w mieszkaniu. Od jej funkcjonalności zależy zatem bardzo dużo. Poniżej przedstawiamy propozycje urządzenia kuchni zamieszczone we francuskim czasopiśmie „La Maison".

FIRMA BARTOSZ
• POMPY – duży wybór (również GRUNDFOS)
• zestawy hydroforowe
• ARMATURA ŻELIWNA wodiągowa i c.o.
• URZĄDZENIA WENTYLACYJNE
• URZĄDZENIA SPAWALNICZE
• NACZYNIA WZBIORCZE
15-062 Białystok
ul. Warszawska 5
tel. 436-507

NAJTANIEJ!
Najwyższej jakości OKNA i DRZWI
STOLBUD Sokółka S.A.
taniej niż u producenta
BIAŁYSTOK-ZAŚCIANKI
Szosa Baranowicka 37
☎ 413-701 w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰

OKNA PCV
Sklep firmowy "STOLBUD" Warszawa
BIAŁYSTOK
UL. SIEWNA 16
TEL. 750-232
CENY PRODUCENTA

Święta za pasem

NIE BĄDŹ TAKA SAMOSIA!

Kto najlepiej umyje okna? Mama. Kto najlepiej wytrzepie dywan, żeby najmniejszy pyłek nie został? Mama. Kto upiecze, kupi, wyfroteruje i zrobi wszystko, co tam komu jeszcze do głowy przyjdzie? Wiadomo – mama. A że mama przy okazji pracuje, więc na te przedświąteczne prace zostaną jej chyba tylko noce...

Żarty? A która z pań nie uważa, że właśnie ona najlepiej wszystko zrobi? Która nie stara się, ze wzdychaniem i żalem, ale i z determinacją, rozciągnąć dobę, by podołać wszystkim obowiązkom? To rozciąganie zwłaszcza w tym roku będzie konieczne – dni wolnych dodatkowo nie ma, a więc na świętowanie i odpoczynek zostaje tylko weekend bożonarodzeniowy. A przed tym krótkim relaksem – dwa tygodnie mordęgi. Czy jednak tak rzeczywiście być musi?

Otóż – nie musi. Święta wcale nie muszą, a nawet nie powinny być udręką. Nie wolno myśleć, jak tu wszystkiemu podołać. Trzeba natomiast poważnie się zastanowić, jak do pracy zaprząc domowników, by w Wigilię „na ostatnich nogach" nie dobrnąć do stołu. Nie bądźmy wciąż takimi Zosiami-Samosiami. Pewnie, zrobimy wszystko najlepiej. No, ale czy nie wystarczy, jak będzie zrobione po prostu dobrze?

Do sprzątania trzeba zaprząc i dzieci, i męża. Mąż z powodzeniem umyje któregoś popołudnia lub w sobotę rano okna, zdejmie firanki. Żadną filozofią dla przeciętnie inteligentnego mężczyzny nie powinno być ich wypłukanie w chłodnej wodzie z kurzu i wsadzenie do pralki (sypanie proszku lepiej dozorować). Po upraniu wilgotne może zawiesić i po robocie. Parapety przetrze każdy ośmiolatek, a odrobinę starsze lub nawet młodsze, byle uważne dziecko może wytrzeć moczoną w letniej wodzie szmatką kwiaty. Po dwóch godzinach blask będzie bił ze wszystkich okien. Za szybko? Nie zdążą rozkręcić okien? A niech nie rozkręcają! Zrobią to wiosną, przed Wielkanocą. Teraz wystarczy mycie „po wierzchu".

Nawet młodsze nastolatki doskonale trzepią dywany – trzeba im tylko te nasze kobierce znieść, jeśli dzieciny jeszcze nie wyrosły dostatecznie. Panna licząca sobie metr siedemdziesiąt czy podobnego wzrostu kawaler obędą się już bez dodatkowej pomocy – no, chyba że są jedynakami. Dywan jednak łatwiej taszczyć we dwoje. Froterowanie też można powierzyć latorośloms. My nie musimy sobie wyrabiać mięśni. I nie ma co żałować dzieci, że „takie jeszcze małe". Trochę roboty dobrze im zrobi.

Dawniej zmorą były zakupy. Teraz raczej głowa boli nie od niedostatku towarów, ale z braku pieniędzy. Gdy mamy pieniądze na Boże Narodzenie – dlaczego przynajmniej części zakupów nie powierzyć rodzinie? Dzieci przyniosą cukier, mąkę, mak, przyprawy, orzechy, warzywa. Ciężko? A kto każe kupić wszystko jednego dnia? No właśnie. Mięso, wędliny? Starsze nastolatki czy mąż zrobią te zakupy bez problemu. Trzeba tylko dokładnie wypisać, ile czego kupić i w którym sklepie. Najbardziej „newralgiczne" zakupy zrobić można osobiście, jeśli już uważamy domowników za niedojdy, które nie będą w stanie nabyć dobrej szynki czy karpia.

Nie zostawiajmy sobie pracy na ostatnią chwilę. Dziesięć dni przed świętami można zakisić barszcz. Kruche ciasto i pierniczki upieczemy w przedwigilijną sobotę (lukier dodamy w ostatnim dniu). W ostatnim tygodniu przed świętami możemy już w poniedziałek kupić upatrzone mięso. Zalane mlekiem (lub serwatką) poczeka do czwartku. Wtedy wieczorem, spokojnie mięsiwo upieczemy czy udusimy. W środę–czwartek można zrobić rybę w galarecie. Dzień przed Wigilią pieczemy ciasto drożdżowe, szykujemy pierogi z kapustą i grzybami czy kapustę wigilijną. Tak odpowiedzialne zajęcie, jak kręcenie grzybów czy maku przez maszynkę dobrze wykonają nawet dzieci.

Niech mąż z dziećmi kupi choinkę – przecież nie wybiorą najgorszego drapaka. A jeśli nawet – to i takie drzewko, przybrane masą bombek i łańcuchów, będzie ładnie wyglądało. W tym czasie pani domu będzie spokojnie prasować świąteczny obrus.

A gdy już błyśnie pierwsza gwiazdka, nasza gospodyni stwierdzi, że wszystko jest zrobione tak dobrze, ja co roku, choć to nie ona wszystko wzięła na swoje barki. Po wieczerzy z radością pójdzie na pasterkę, zamiast runąć – półżywa – do łóżka.

(PAI)
Stella Sawajner

DOM i WNĘTRZE
11 stycznia ukaże się specjalna wkładka budowlana "Gazety Współczesnej".
Zgłoszenia przyjmuje:
"Publikator" • Białystok
ul. Starobojarska 18
tel. 325-608

W Giżycku

Niepracujący Klub Pracy

Od maja nieformalnie funkcjonuje w Giżycku Klub Pracy zrzeszający grupę bezrobotnych, którzy wymieniając własne doświadczenia wspólnie radzą sobie w rozwiązywaniu problemów związanych z brakiem zatrudnienia.

Od kilku tygodni inicjatorka utworzenia klubu, psycholog Maria Czarnecka, prowadzi prace w celu utworzenia w województwie suwalskim sieci klubów pracy. Do tych działań przyłączyła się NSZZ „S" współtworząc Kluby Pracy w Olecku i Ełku. W samym Giżycku powołanie klubu natrafiło na trudności. Ich wyjaśnieniu służyło spotkanie, które działacze klubu zorganizowali w czwartek (16.12) w swojej siedzibie przy ul. Pocztowej 3.

Bezrobotni, członkowie klubu, oczekiwali wyjaśnienia rzekomo niechętnego nastawienia do ich działalności władz miasta.

— „Przyszłam do tego klubu z nadzieją. To, że jest nas dzisiaj tak mało jest efektem utraty nadziei większości członków z powodu trudności z rozpoczęciem normalnej, regularnej działalności klubu" — mówiła jedna z kobiet, siedząca w grupce niespełna 20 członków klubu. Prócz braku pieniędzy na utrzymanie lokalu, trudności w funkcjonowaniu klubu, polegają przede wszystkim na bezskutecznych poszukiwaniach sponsorów, gotowych sfinansować dwa stałe etaty: gospodarza klubu i tzw. lidera. Ta druga osoba miałaby charakter szkoleniowca i menedżera organizującego, bezrobotnym członkom klubu, pracę za pośrednictwem specjalnie w tym celu utworzonej agencji usługowej. Jan Grabowski, burmistrz Giżycka zaprzeczył twierdzeniu, jakoby on, czy inni przedstawiciele władz miasta, byli nieprzychylnie ustosunkowani do idei powołania klubu. Zdaniem J. Grabowskiego dotychczasowe starania zmierzające do formalnego utworzenia klubu były źle prowadzone, gdyż to nie sami bezrobotni zabiegali o utworzenie klubu, a czynili to w ich imieniu urzędnicy Rejonowego Biura Pracy.

— Nastąpiło zderzenie i konflikt polegający na tym, że Urząd Pracy domagał się od samorządu, aby ten sfinansował działalność tworzonego klubu. A to przecież urzędy pracy mają pieniądze i po to zostały stworzone, aby taką działalność finansować i organizować — ripostował burmistrz Giżycka, dodając: **— „W Giżycku mamy wiele klubów, stowarzyszeń itp. i wszyscy ich członkowie oczekują od miasta pomocy. Gdybyśmy im wszystkim finansowo pomagali, to w kasie miasta zabrakłoby w końcu pieniędzy na inne wydatki".**

Tymczasem Zarząd Miasta już przed dwoma miesiącami zdecydował o nieodpłatnym przekazaniu Klubowi Pracy lokalu położonego w atrakcyjnym punkcie, w dawnej siedzibie KM PZPR, uważanego za najatrakcyjniejsze w Giżycku miejsce na ulokowanie wszelkich biur czy niewielkich firm usługowych.

— Faktycznie podjęliśmy decyzję, aby na 6 miesięcy zwolnić lokal klubu z opłat czynszowych i potem zastanowić się nad tym, czy klub zafunkcjonował na giżyckim rynku pracy — oświadczył Jan Grabowski. Dopiero wtedy, zdaniem burmistrza, działacze klubu mogą rozpocząć starania o przyznanie im pieniędzy na dwa upragnione etaty.

— Znam doskonale giżyckich radnych i śmiem twierdzić, iż po tych 6 miesiącach, gdy okaże się, że działalność klubu przynosi wymierne korzyści, to radni zdecydują o sfinansowaniu tych dwu etatów — zapewniał J. Grabowski.

Tymczasem bezrobotni ładnie urządzili przekazane im pomieszczenia, umeblowali przekazanymi przez Centralny Ośrodek Sportu gratisowo meblami i... oczekiwali, iż Zarząd Miasta wygospodaruje pieniądze na utworzenie dwóch etatów dla obsługi biura.

Maria Czarnecka argumentowała, iż **„tu nie ma co czekać pół roku, bo klub nie będzie mógł zacząć funkcjonować dopóki nie będzie etatów, telefonu, faxu i sprzętu audiovideo". — Jeżeli nie dostaniemy etatów dla gospodarza i lidera klubu oraz sprzętu, to za pół roku nikogo z nas tutaj nie będzie"** — bez ogródek oświadczyła twórczyni klubu.

Po tej wymianie roszczeń i oczekiwań, niespodziewanego tonu spotkaniu nadali obecni przedstawiciele dwu, działających w Giżycku, związków zawodowych. Józef Wysoczarski, szef miejscowej „Solidarności" oświadczył, iż: **„Ja nie myślę, iż jest tak źle jak się tu mówi"**, przypominając zebranym, iż „Solidarność" już dawno zaoferowała klubowi oddelegowanie jednego ze swoich pracowników, do pracy w klubie w roli jego gospodarza. Co więcej, związek udostępni członkom klubu kserokopiarkę i komputer, ale **„musimy wiedzieć, że to zostanie, tu w klubie, sensownie wykorzystane"** — stwierdził J. Wysoczarski, którego związek świadczy już podobną pomoc analogicznym klubom powstałym w Olecku i Ełku. Pomoc, rodzącemu się w bólach klubowi giżyckiemu zaoferowało również OPZZ, którego przedstawicielka Krystyna Szmidt oświadczyła, iż jej „firma" sfinansuje etat lidera klubu i opłaci koszta eksploatacji lokalu, **„ale na razie tej pomocy uruchomić nie możemy, bo klub nie ma konta bankowego"** — dodała działaczka OPZZ. W imię racji wyższej OPZZ porozumiała się jednak, na gorąco z „Solidarnością", która po uzyskaniu zgody centrali w Suwałkach otworzy odpowiednie konto i będzie również obsługiwać księgowość klubu.

Problem raczkującego od kilku miesięcy giżyckiego Klubu Pracy wydaje się więc odchodzić w przeszłość. Pozostaje jednak bez odpowiedzi postawione przez jednego z organizatorów spotkania pytanie: „Ilu ludziom dotychczas Klub Pracy pomógł zanleźć pracę?"

KONRAD ZBROŻEK

ŚW. MIKOŁAJ OD DŁUGÓW

5-letni Marcin chciałby znaleźć pod choinką klocki Lego. Marzy o samochodzikach przemieniających się w roboty. Rodzice Marcina nie wierzą jednak, aby św. Mikołaj mógł spełnić to pragnienie. Nie wierzą też, że kiedykolwiek uwolnią się od długu, o który niecierpliwie upomina się spółdzielnia mieszkaniowa. Gdyby Niedziałkowscy mogli spełnić żądanie zarządu, musieliby co miesiąc do spółdzielczej kasy zanosić dwa i pół miliona złotych. Do tego trzeba jeszcze dodać 30 milionów zaległości.

— A z czego żyć ? — pyta Katarzyna Niedziałkowska. — **Do ósmego grudnia byłam na urlopie wychowawczym. Razem z rodzinnym na troje dzieci brałam niecałe milion trzysta tysięcy. Od stycznia wracam do fabryki mebli. Mąż bezrobotny. Dorywczo łapie się różnych zajęć, m.in. murarki. Jak coś się trafi, to parę groszy do domu przyniesie. Za przeproszeniem, wdepneliśmy w g... Po ślubie mieszkaliśmy w domku teściowej. Warunki ludzkie. Trzy pokoje, łazienka z ciepłą wodą, działka, chlewik. Nawet świnie można było trzymać. Chcieliśmy jednak pójść na swoje. Do dziś przeklinamy tę decyzję. Ale stało się i odwrotu już chyba nie ma ...**

Na początku, czyli trzy lata temu, było jeszcze znośnie. Z prawie półmilionowej pensji K. Niedziałkowska mogła przeznaczyć 150 tysięcy na czynsz, kilkadziesiąt tysięcy na inne opłaty, a pozostałą część na życie. Położenie materialne rodziny wyznaczały również zarobki męża, zatrudnionego wtedy w PGR Czerwonka. Niedziałkowskich stać było nawet na utrzymanie kilkunastoletniego „malucha". Nieszczęścia chodzą parami. Najpierw pojawiło się bezrobocie męża, później dopadła ich spółdzielnia z odsetkami od kredytu zaciągniętego na budowę. W tej chwili wynoszą one 1,3 mln zł, a sam czynsz 1,2 mln zł.

— Nie jesteśmy w stanie wywiązać się z nałożonych powinności. Nie mogę przecież dopuścić do tego, aby dzieci głodowały. Od trzech lat, nie licząc drobiazgów, nie kupiliśmy do domu niczego. W sądzie i w spółdzielni nasz los nikogo nie obchodzi. Grożą eksmisją, jeśli do końca roku nie wpłacimy trzydziestu milionów. Są to przede wszystkim odsetki, bo czynsz staramy się regulować na bieżąco. Nie jest naszą winą, że przyszło nam mieszkać w jednym z najdroższych budynków w mieście — opowiada Niedziałkowska.

W podobnej sytuacji znajdują się prawie wszyscy lokatorzy bloku nr 14 przy ul. Kowalskiego w Suwałkach. Tylko nieliczne rodziny wykupiły zabójcze kredyty. Niektórzy, w tym także Niedziałkowscy, starali się o zamianę mieszkania. Wszystkie jednak rozmowy z chętnymi kończyły się z chwilą podania adresu. Mieszkańcy dochodzili sprawiedliwości nawet w prokuraturze, która usprawiedliwiła spółdzielnię, budowlanych i kogo tam jeszcze. W ub. r. lokatorzy „14" złożyli zawiadomienie o poniesieniu przez nich straty „w postaci obciążenia ich przez SSM spłatą w ramach opłat czynszowych nienależnej (...) kwoty kredytu mieszkaniowego w wysokości 816.731.300 zł". Przyczyną strat, zdaniem mieszkańców, było „nieuzasadnione wydłużenie okresu realizacji budynku". Prokuratura, po dokonaniu czynności sprawdzających, sporządziła postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia. Przyznano jedynie, że „przedłużony okres realizacji, a szczególnie w 1990 roku, odbił się na wysokości rat kredytu spłacanego przez lokatorów. Nie można obciążać inwestora za to, że nie przwidział zmiany ustaw, a także gwałtownego wzrostu oprocentowania". Koniec, kropka.

9-letnia Joanna Brzezicka napisała list do św. Mikołaja. Prosi w nim o zabawki dla siebie i braciszka, o zdrowie dla całej rodziny, a także o to, „aby tatuś i mamusia mieli dużo pieniędzy, które są potrzebne na mieszkanie". Joanna swoją prośbę o oddłużenie rodziców traktuje bardzo poważnie.

Stryjkowscy mają tylko jedno dziecko i 14-letniego „malucha", odkupionego od sąsiadów. Spółdzielnia ma im to za złe. W „czarnej księdze", sporządzonej na potrzeby zarządu i rady nadzorczej, wszystko dokładnie wypunktowano. Na nieszczęście oboje jeszcze pracują. Jakiś urzędnik napisał na końcu charakterystyki „Warunki bardzo dobre".

— Razem z mężem zarabiamy około czterech milionów — mówi zrozpaczona Zofia Stryjkowska. — **Pracuję na zmiany. Musieliśmy więc oddać dziecko do przedszkola, które kosztuje siedemset tysięcy. Po odliczeniu opłat mieszkaniowych na życie zostaje osiemset tysięcy złotych. W listopadzie zasądzono nam eksmisję. Nie wiem, co dalej z nami będzie. Jeśli Sejm wprowadzi nową ustawę, to nawet nie dadzą mieszkania zastępczego. Wyrzucą na bruk. Za co? Za to, że nie spłacam odsetek. Nie w głowie mi święta. Pewnie pójdziemy do rodziców, żeby było taniej...**

Stryjkowscy mają ponad 24 mln długu. Zastanawiali się nad kredytem z banku, ale tam niechętnie patrzą na ich dochody. Po drugie, skąd wziąć żyrantów? Każdy się boi.

— To karygodne, żeby spółdzielnia właziła z butami w nasze prywatne życie — twierdzi Andrzej T. z bloku nr 4B przy ul. Utrata. — **Jeśli dorwę tę czarną listę, podam ich do sądu. Czynsz i kwotę kredytu płacę co do złotówki. Nie godzę się jednak na trzy miliony osiemset tysięcy odsetek....**

Utrata bije wszelkie rekordy. Miesięczne zobowiązania lokatorów „czwórki" przekraczają ponad 5 mln zł. Długi dochodzą do 50 milionów.

Stanisław G., pełnomocnik mieszkańców uważa, że spółdzielnia i bank zrobili ich w konia.

— Budynek został przyjęty do kredytowania we wrześniu 1987 r. na zasadach rozporządzénia Rady Ministrów z grudnia 1982 r. W maju 1991 r., już po zasiedleniu, spółdzielnia powołując się na rozporządzenie RM z marca 1991 r. zaczęła wymagać spłaty odsetek w wysokości 25 proc. dochodu rodziny. Natomiast w październiku 1992 r. spółdzielnia, podpierając się korespondencją z bankiem PKO, zastosowała wobec nas kryteria spłaty kredytu i odsetek, wynikające z tzw. rozporządzenia Pawlaka z lipca 1992 r. Wobec osób, które nie przyjęły tych warunków stosuje się pełne oprocentowanie kredytu. Wszyscy umywają ręce, a całe zło spadło na lokatorów. Potraktowano nas, jak obywateli ostatniej kategorii, obciążając skutkami załamania się polityki mieszkaniowej państwa, błędami banków i spółdzielni. W chwili obecnej wobec nas toczą się sprawy sądowe, zapadają wyroki, wszczynane są postępowania komornicze, pozbawia się członkostwa, straszy eksmisją, a nawet oczernia się publicznie, opracowując wywiady dotyczące naszej sytuacji rodzinnej i materialnej. Interwencje trafiają w próżnię.

Przed suwalską Temidą rozgrywa się bitwa grupy lokatorów ze spółdzielnią, która pozwala ich do sądu za długi. Sprawy są odrzucane, a zobowiązania stają się coraz większe. Dorośli liczą na rozsądek sędziów. Dzieci na św. Mikołaja.

JERZY MARKS

PS. Niektóre personalia zmieniono.

Święta coraz bliżej, coraz więcej przygotowań, krzątaniny. Warto już teraz pomyśleć

o osobach bliskich Twojemu sercu.

Tym najbliższym kupujemy prezenty pod choinkę, a dla tych dalszych...

...miłą niespodzianką mogą być

Bożonarodzeniowe życzenia

zamieszczone na specjalnej kolumnie w świątecznym wydaniu "Gazety Współczesnej". Na wszystkie życzenia udzielamy

10 % rabatu,

a na adresowane do Adamów i Ew

nawet 30 % rabatu.

Do składania życzeń zachęcamy również firmy.

O ileż łatwiej będzie Państwu prowadzić interesy, gdy Wasz kontrahent przypomni sobie, że to właśnie Państwa firma, a nie inna, pamiętała o nim, a dała temu wyraz w tak prestiżowy sposób.

Boże Narodzenie tuż, tuż...

• MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE • MATERIAŁY BUDOWLANE •

GRZEJNIKI ŻELIWNE

OŻS STĄPORKÓW S.A.

- *najwyższa krajowa jakość*
- *pełny asortyment*
- *już w detalu - ceny producenta!*
- *przy stałej współpracy - upust*

Składy fabryczne:

MURBET 19-300 EŁK, ul. Cmentarna 4 D
tel. 100-300, tel./fax 103-625

HEBUD Białystok, ul. Zwycięstwa 39, tel. 512-354 w. 14

• MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE • MATERIAŁY BUDOWLANE •

MATERIAŁY BUDOWLANE • HUTNICZE • MATERIAŁY BUDOWLANE • HUTNICZE

93105-00

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego

w Białymstoku ul. Pozioma 2

ogłasza przetarg nieograniczony n/w pojazdów samochodowych:

Marka i typ	Rok produkcji	cena wywoł. w zł
¤ Autobus PR 11 OD Lux	1991	550.000.000.-
¤ Autobus M 11	1989	180.000.000.-
¤ Jelcz 317D-ciągnik siodłowy	1982	71.000.000.-
¤ Naczepa A4-583 cysterna do przewozu paliw	1983	116.000.000.-
¤ Jelcz 317D-ciągnik siodłowy	1983	25.000.000.-
¤ Jelcz 315 bez nadwozia	1981	17.770.000.-
¤ Żuk A07B furgon /blaszak/	1982	6.000.000.-
¤ Przyczepa Ms-14B chłodnicza	1987	35.000.000.-
¤ Przyczepa Ms-14B chłodnicza	1987	35.000.000.-
¤ Przyczepa Ms-14B chłodnicza	1987	35.000.000.-
¤ Przyczepa Ms-14B chłodnicza	1987	35.000.000.-
¤ Naczepa chłodnicza Citsa	1974	30.000.000.-
¤ Naczepa chłodnicza Citsa	1975	30.000.000.-
¤ Przenośnik taśmowy PTP-16/650	1987	6.500.000.-
¤ Przenośnik taśmowy	1987	4.100.000.-
¤ Zbiornik cementu typ Z25A 16,5 m sześc.	1989	12.050.000.-
¤ Zbiornik cementu Z-25 25 ton	1983	8.000.000.-
Posiadamy poza przetargiem:		
¤ nadwozie chłodnicze Ms-5 z sam. Jelcz		8.000.000.-

Do ceny pojazdu należy doliczyć podatek VAT w wysokości 22%. Pojazdy można oglądać w dni powszednie w godz. 7-14 na Stacji Obsługi ul. Kopernika 97 i przy ul. Poziomej 2 /autobusy/, tel. 212-85, 433-511.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 stycznia 1994r. o godz. 9 w sali konferencyjnej OPPMs ul. Pozioma 2.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy Przedsiębiorstwa.

G 03573

USŁUGI W ZAKRESIE:

- cynkowania wyrobów
- naprawy samochodów ŻUK
- ostrzenia frezów palcowych, walcowo-czołowych, rozwiertaków i wierteł
- wykonawstwa tłoczników, wykrojników, narzędzi specjalnych.

KOOPERACJE W ZAKRESIE:

- lakierowania wyrobów, wykrawania i tłoczenia na prasach, spawania w osłonie CO_2 elektrodą otuloną, gazowego

poleca:

Zakład Części Samochodowych
ul. Przemysłowa 1, 11-600 WĘGORZEWO
tel. 724-36 - Szef Produkcji, tlx 0522261, fax 726-10

K 00640

HUTA ALUMINIUM "KONIN" S.A.

- Hurtownia Fabryczna MURBET EŁK
  ul. Cmentarna 4d, tel. 100-300; tel./fax 103-625
- HEBUD Białystok, ul. Zwycięstwa 39, tel. 512-354 w. 14

oferuje blachy i taśmy aluminiowe w cenach producenta

- na pokrycia dachowe i elewacje zewnętrzne gładkie i wzorkowane, płaskie i profilowane;
- na izolacje ciepłownicze w arkuszach i rulonach (kręgach);
- do produkcji spożywczej z atestem PZH;
- na żaluzje okienne wewnętrzne i zewnętrzne

93107-00 - NAJWYŻSZA JAKOŚĆ - NAJNIŻSZE CENY -

UWAGA CZYTELNICY!

TELERZECZPOSPOLITA TELERZECZPOSPOLITA

OGŁASZA WIELKI ŚWIĄTECZNY PLEBISCYT!

Spośród 17 postaci teatru, filmu i telewizji, prezentowanych przez cały rok w TELERzeczpospolitej, wybieramy Złotą Piątkę. Kupon konkursowy opublikujemy tylko raz, 24 grudnia, w świątecznym numerze TELERzeczpospolitej-telewizyjnym dodatku "Rzeczpospolita". Do wygrania wysokiej klasy telewizory i magnetowidy.

ZAPRASZAMY DO ZABAWY.

Powoli opanowuje nas przedświąteczna gorączka. Sprzątanie, zakupy, prezenty... wszystko z myślą o najbliższych.
Pamiętajmy jednak o Bożonarodzeniowej tradycji niesienia pomocy innym.
Jeżeli chcesz coś sprzedać, coś dać w prezencie nieznajomemu, a może sam czegoś potrzebujesz, lub chcesz kogoś zaprosić do wigilijnego stołu - "Gazeta Współczesna" otwiera przed TOBĄ swoje łamy.

W specjalnej rubryce

"Giełda Świątecznej Pomocy"

na tego typu ogłoszenia

udzielamy 50% rabatu

...Może dzięki TOBIE ktoś jeszcze znajdzie odrobinę radości w tym wyjątkowym dniu...

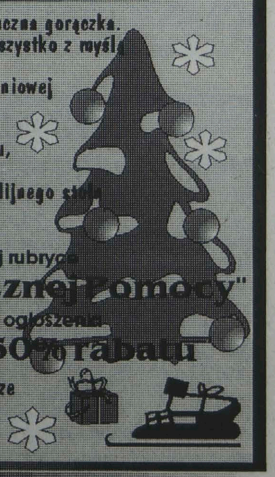

POLIFARB DĘBICA

Hurtownia patronacka

FARBY, LAKIERY, ROZPUSZCZALNIKI

Biuro: tel.416-239, fax 321-761
Magazyn, ul. Wysockiego 65

---

nauka

HISTORIA, 272-52. G 02030

JAZDY na nartach, 185-160. G 03247

lekarskie

GINEKOLOG MIROSŁAW KOLADA, Wąska 4 (od Jagienki). Poniedziałki, środy 16.00-17.30. Codziennie 761-828. G 01803

ZABIEGI ginekologiczne -Grodno, 331-854 w. 181 (10-17). G 03421

biznes %

KOPIARKI Ricoh 8-120 kopii /min. oferuje importer -ANYO. Serwis i tonery. 204-71 wew. 281, 201-44. G 03001

TESTERY banknotów taniej. "EXTRA", 436-838. G 03640

ZAKŁAD Krawiecki nawiąże współpracę (wzór klienta), tel.(0-40)74-22-14. K 00732

AKCJE śląskiego kupię, 751-759. G 03671

sklepy

ANTENY satelitarne -sprzedaż, montaż -RATY."DIPOL", Piastowska 11, 321-248. G 02671

LISTWY drewniane, mozaika, papier ścierny, farby, lakier monarch, Warszawska 67. G 03014

WODOMIERZE, zawory kulowe, zlewy nierdzewne, armatura sanitarna. EXIM, Wyszyńskiego 6, 235-58. G 03379

turystyka

DO USA tylko przez "NEW YORK". Wycieczki: New York, Floryda, Hawaje. Biuro Turystyczne, Białystok, ul. Warszawska 21, tel. 436-000. G 02903

BIAŁYSTOK -WARSZAWA -BIAŁYSTOK codziennie autobusem ekspresowym. BRUKSELA -specjalne kursy 2.01 i 7.01.94. BIACOMEX, Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58, 240-53. G 03610

video

324-456 G 00775

zwierzęta

WILCZURY, 324-061. G 03670

towarzyskie

AGENCJA "Angelika", 754-301. G 03324

515-948. G 03461

wynajmę

POMIESZCZENIE na magazyn, stolarnię, przechowalnię itp. 19-19-14. G 03657

BLACHY POLSKIE
PŁASKIE, TRAPEZOWANE, FALOWANE
● OCYNKOWANE 1x2 m gr. 0,5 mm
● ALUMINIOWE 1x2 m gr. 0,5 ÷ 3 mm
● CZARNE 1x2 m gr. 1 ÷ 3 mm

MATERIAŁY BUDOWLANE
● papy ● lepik ● dysperbit ● eternit falisty ● cement biały ● ościeżnice stalowe FD1 „U" ● grzejniki żeliwne i aluminiowe ● siatki ogrodzeniowe

HEBUD, Białystok, ul. Zwycięstwa 39
tel. 512-354 w. 14, godz. 7-16
w soboty 8-15

KURTKI SKÓRZANE Z ŁATEK
ŁÓDŹ, Tel. 86-23-62
G 03651

Po konkurencyjnych cenach
u producenta:
BONAFROST - Chojny Sp. z o.o.
kupicie Państwo
w naszych sklepach:
■ nowo otwartym: ul. Giełczyńska 15
■ oraz ul. Małachowskiego
⇔ mięso ⇔ wędliny ⇔ konserwy mięsne ⇔ marynaty grzybowe i owocowe ⇔ oraz inne własne produkty.
G 03690

ATESTOWANE ZAWIESIA LINOWE
tel. 614-07-55
Zakład produkcyjny
ul. Połączona 3
03-110 Warszawa
K 00739

Bank Gospodarki Żywnościowej
Oddział Wojewódzki w Łomży
ul. Dworna 12

ogłasza przetarg nieograniczony - ustny na sprzedaż ruchomości:

Nazwa	Rok prod.	cena wywoł.
» 1. Samochód Żuk /blaszak/	1979	4.500.000.-
» 2. Suszarka komorowa SEL-131		5.300.000.-
» 3. Frezarka obwiedniowa ZFA 75	1959	3.800.000.-
» 4. Elektrowciąg konstrukcja z wciągarką		9.000.000.-
» 5. Wysokociśnieniowy agregat malarski		3.000.000.-
» 6. Szlifierka dwutarczowa		1.800.000.-
» 7. Sprężarka 45745		5.700.000.-
» 8. Suszarka komorowa elektr.		3.000.000.-
» 9. Waga samochodowa do 15 t		22.500.000.-
» 10. Wózek platformowy elektryczny		2.200.000.-
» 11. Przyczepa dłużycowa		1.800.000.-
» 12. Agregat sprężarkowy WAN-AW		3.800.000.-
» 13. Żuraw samochodowy ŻS-4		8.500.000.-
» 14. Przecinarka tarczowa ścierna		1.500.000.-
» 15. Maszyna stebnówka "Minerwa"		3.000.000.-
» 16. Spawarka prostownikowa		3.800.000.-
» 17. Spawarka wirowa EW-23		1.800.000.-
» 18. Tokarka rewolwerowa 1314 M		26.300.000.-
» 19. Tokarko-kopiarka TGC-8/A		30.000.000.-
» 20. Tokarka TUE 40		37.500.000.-

Przetarg odbędzie się w dniu 29.12.1993 r. godz. 10 w siedzibie BGŻ O/W w Łomży ul. Dworna 12.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do godz. 9 w dniu przetargu na konto 845005-552-17 w BGŻ w Łomży lub w kasie Banku.

Nabywca ww. ruchomości zobowiązany jest do uiszczenia ceny nabycia powiększonej o należny podatek VAT.

Sprzęt można oglądać w dniu 28.12.1993 r. w godz. 9-15
- poz. 1 na terenie chłodni w Chojnach Starych
- poz. 2-20 kontakt w BGŻ O/W w Łomży ul. Dworna 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 03648

PRZEDSIĘBIORSTWO TELEKOMUNIKACYJNE Sprint
10-022 Olsztyn, ul. Św. Barbary 9, tel. 27-34-43, fax 27-39-99, tlx 0522806
OFERUJE JAKO PRZEDSTAWICIEL
TELEFONY
produkcji Radomskiej Wytwórni telefonów SA
Przedstawiciel sprzedaje wyroby RWT, w imieniu RWT oraz na warunkach i wg cen ustalanych przez producenta.
POSZUKUJEMY DEALERÓW I PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH
k 752

HURTOWNIA CYTRUSÓW i WARZYW "ANANAS"
BEZPOŚREDNI IMPORTER
ul. Ciołkowskiego 167
(teren „Polsurwisu")
tel. 437-606
tel./fax 437-469.
G 02891

Zarząd Miasta w Wysokiem Mazowieckiem

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy

na wykonanie kanału sanitarnego na osiedlu "Zorza" na ul. Prusa w Wysokiem Mazowieckiem.

Zakres robót:
■ Kanał sanitarny z rur "Wipro" o średnicy ϕ 400, o długości 580 m.b. na podbudowie betonowej i maksymalnym zagłębieniu do 4 m.b.

Przedmiotem przetargu będzie całkowity koszt wykonania ww. robót wraz z materiałami.

Do dnia 1993.12.24 do godz. 10.00 należy złożyć oferty przetargowe z podaniem ceny i terminu wykonania przedmiotowych robót w podwójnych opieczętowanych kopertach w kancelarii Urzędu Miejskiego, pokój nr 17 wraz z rekomendacją firmy. Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 1993.12.27 o godz. 10.00. Wybrany oferent zostanie powiadomiony. Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i swobodnego wyboru wykonawcy wśród oferentów. Dokumentacja obiektu znajduje się do wglądu w Urzędzie Miejskim, pokój nr 4 w godz. od 8.00 do 15.00.

K 00733

Połowa wydatków na reklamę przynosi niewątpliwe korzyści, tylko nie wiadomo która...

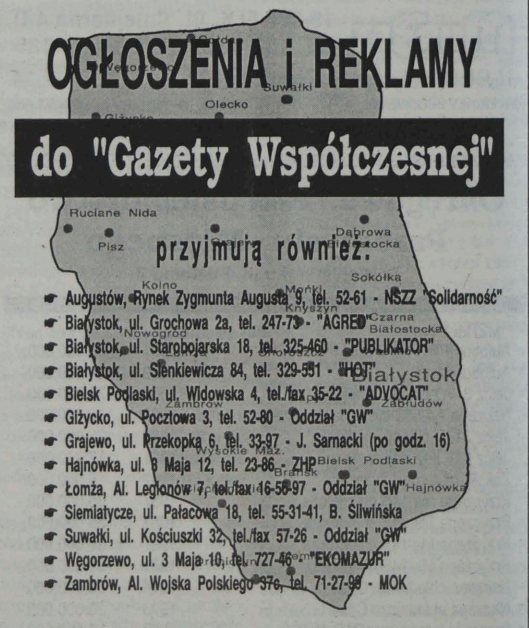

- Augustów, Rynek Zygmunta Augusta 9, tel. 52-61 - NSZZ "Solidarność"
- Białystok, ul. Grochowa 2a, tel. 247-73 - "AGRED"
- Białystok, ul. Starobojarska 18, tel. 325-460 - "PUBLIKATOR"
- Białystok, ul. Sienkiewicza 84, tel. 329-551 - "HOT"
- Bielsk Podlaski, ul. Widowska 4, tel./fax 35-22 - "ADVOCAT"
- Giżycko, ul. Pocztowa 3, tel. 52-80 - Oddział "GW"
- Grajewo, ul. Przekopka 6, tel. 33-97 - J. Sarnacki (po godz. 16)
- Hajnówka, ul. 3 Maja 12, tel. 23-86 - ZHP
- Łomża, Al. Legionów 7, tel./fax 16-56-97 - Oddział "GW"
- Siemiatycze, ul. Pałacowa 18, tel. 55-31-41, B. Śliwińska
- Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26 - Oddział "GW"
- Węgorzewo, ul. 3 Maja 10, tel. 727-46 - "EKOMAZUR"
- Zambrów, Al. Wojska Polskiego 37c, tel. 71-27-98 - MOK

...Inwestując w skuteczną reklamę trafiasz we właściwą połowę

Zapraszamy
do **Biura Reklam i Ogłoszeń "Gazety Współczesnej"**
15-950 Białystok, ul. Suraska 1, tel./fax 251-16, tel. 205-21.

różne

WRÓŻKA, 750-786.
G 02764

ZGROMADZENIE Wspólników Przedsiębiorstwa Handlowego "AS" Spółka z o.o. z siedzibą w Białymstoku na mocy swojej uchwały objętej protokołem notarialnym z dnia 15.12.1993 r. Rep. A. Nr. 547093 postanowiło rozwiązać Spółkę i ogłosić otwarcie jej likwidacji. Wzywa się wszystkich wierzycieli Spółki, aby zgłosili swe wierzytelności w terminie trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia pod adresem likwidatora: Kancelaria Prawnicza "IUS" s.c., 15-003 Białystok ul. Sienkiewicza 69 p. 301. Ogłoszenie pierwsze. G 03626

mieszkania

"DOMINIUM" - kompleksowa obsługa nieruchomości -wynajem - LIPOWA 16a, 219-40. G 02757

L&B NIERUCHOMOŚCI - pośrednictwo -wycena. Suraska, 217-56.
G 02910

hurt

WĘGIEL-miał
sprzedaż - zamówienia
NISKIE CENY I TRANSPORT
P.H.U." TAJAN " tel.196-182
Skład Juchnowiec

FARBY, kleje, benzyna extracyjna. Ceny producenta, tel. 517-315.
G 03013

HURTOWNIA odzieży. Asnyka 5, 514-509, (8-19).
G 03311

KOMUNIKAT
Kierownika Urzędu Rejonowego w GRAJEWIE

Zgodnie z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 24 października 1974r. - Prawo budowlane /Dz.U. nr 38, poz. 229 z późniejszymi zmianami/ zawiadamia się, że w dniu 16 grudnia 1993 roku zostało wszczęte na żądanie Wójta Gminy Trzcianne postępowanie w sprawie zatwierdzenia planu realizacyjnego i wydania pozwolenia na budowę oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej we wsi Trzcianne.

W ciągu 14 dni od daty ogłoszenia niniejszego komunikatu w tut. Urzędzie, pokój nr 18 można zapoznać się z zamierzeniami inwestycyjnymi wnioskodawcy oraz zgłosić ewentualne zastrzeżenia i wnioski.

K 00734

sprzedam

PARKIET -producent, 753-662. G 02733

OVERLOCKI, MASZYNY SZWALNICZE, DZIEWIARSKIE, HAFCIARSKIE, niemieckiej firmy Pfaff. Białystok, Broniewskiego 4, 521-725 /pawilon handlowy/. G 03137

NAJTANIEJ -całą dobę, blachy ocynkowane i lakierowane, gładkie, falowane, trapezowane, rury spustowe, rynny, kolanka, uchwyty mocujące. TRAPEZOWANIE blach do 2,5 m dł. "METALKOMPLEX" - Krupniki 20, tel. 612-466. Punkt sprzedaży CZYŻEW, ul. Słoneczna 2, tel. 322. G 03327

SPRZEDAJEMY ciągniki T25A z kabiną na szerokich polskich oponach. "GLOBTEX", Białystok, ul. I Armii Wojska Polskiego 9, tel. 753-187. G 03340

SPRZEDAM C-360, /1987/. Łupianka Stara 19. G 03375

POSESJĘ /5000 m kw./ z budynkami mieszkalnymi i zabudowaniami gospodarczymi. WOŹNAWIEŚ 56, k/Rajgrodu. G 03410

OKAZJA! Sprzedam kombajn ziemniaczany "ANNA", nie używany - na gwarancji. Prasę Z-224. Orzechowski Bogdan, Zalesie Stare 2, gmina Rutki. G 03642

MĘSKĄ, złotą bransoletę do zegarka, 42 gr, próba 583. Oferty Biuro Ogłoszeń G 03646 . G 03646

DZIAŁKĘ z zabudowaniami wartości ponad 280 mln, w pobliżu Białegostoku sprzedam za połowę ceny, 616-782. G 03647

ŻUK 1990 blaszak. 19-19-14. G 03656

TANIO futro norkę, 432-637. G 03661

POCZTA POLSKA ZTS, Białystok, ul. Kolejowa 26, tel. 513-584 sprzeda FIATA 125, ŻUKA, NYSĘ. G 03681

MASZYNY stolarskie, 61-50-90. G 03682

C-360-3P, U-914, prasę Z-224, kosiarkę rotacyjną. Boćki, Polna 7, tel. 130-23. G 03684

TELEFON -sekretarka bezprzewodowy, autoradio (wyświetlacz, pamięć), 762-553. G 03687

SPRZEDAM wyposażenie warsztatu wulkanizacyjnego i bieżnikarskiego. Drohiczyn, tel. 180 po 19. G 03692

STACJĘ paliw, poj. 150 tys. 19-64-73 Kalinowo. K 00740

SUR w likwidacji Stare Juchy tel. 50 prowadzi wyprzedaż po obniżonych cenach -części zamiennych i wyposażenia. K 00742

usługi

MASZYNOPISANIE, 327-106. G 845

DEZYNSEKCJA. 214-82, 258-12. G 02777

ALARMY, autoalarmy, znakowanie. KOMBIT, 436-095. G 02950

AUTOALARMY -zakład autoryzowany, inż. Sosnowski, Gedymina 21. G 03354

LIMUZYNA (taxi). 413-360. G 03455

PRZESTRAJANIE telewizorów. 521-335. G 03655

TELENAPRAWA, 331-780, TURCZEWSKI. G 02750

DRZWI harmonijkowe drewno ornament, żaluzje poziome, pionowe, tapicerka, zabezpieczanie, uszczelnianie drzwi. 325-058 ROZENFELD. G 02732

DOMOWE systemy alarmowe, 513-453. G 03108

AUTOALARMY na każdą kieszeń — 2-letnia gwarancja -radiomontaż -znakowanie pojazdów - ubezpieczenia WARTA, 513-453. Lipowa 28A. G 03109

PIECZĄTKI, Suraska 1. G 02694

PIECZĄTKI "RB" -zamawiasz do 11 -odbierasz 16. Mickiewicza 44A. G 02839

DEZYNSEKCJA, 413-390. G 03280

DŹWIGIEM 45-tonowym, 753-293. G 02410

TANIE alarmy, 513-453. G 03110

KSERO A4 od 300 zł, Legionowa 9/1, lok. 9. Ricoh. G 02998

LODÓWKI, zamrażarki, pralki automatyczne -naprawa, 610-741. G 03541

FACHOWA i atrakcyjna OPIEKA NAD DZIEĆMI w pomieszczeniach przedszkolnych na dowolny czas, również na SYLWESTRA, 219-05 (12.30 -17.30). G 03564

AUTOMATYCZNE pralki, naprawa. 755-613. G 03624

nieruchomości

DOM drewniany do rozbiórki sprzedam. 514-862. G 03650

SPRZEDAM dom piętrowy wolno stojący, działka 1500 m kw. Wysokie Mazowieckie, tel. 25-43 wieczorem. P 00726

DZIAŁKĘ 0,66 ha przy szosie Warszawskiej -sprzedam, 411-684. G 03672

stancja

CENTRUM. 24-936. G 03675

samochody

SPRZEDAŻ używanych samochodów ciężarowych -30 pojazdów. Specjalizacja — LIAZ. LEASING -wpłaty stanowią koszty firmy. GLOB TRUCK -Łopuszańska 36, Warszawa, tel. 46-63-13. K 00449

UBEZPIECZENIA "WARTA" Białystok, Zwycięstwa 52, tel. 510-097, Zwycięstwa 8 - PZMot. G 02675

"FIMEX" sprzedaje nowe: "LUBLINY", "ŻUKI", "STARY", ceny fabryczne, raty, leasing. Horodniańska 1, tel./fax 63-28-70. G 03075

POLONEZY CARO -TRUCKI. Atrakcyjne RATY -na miejscu. AUTO-KOMIS -Raty zamiany. Alarmy, znakowanie pojazdów, ubezpieczenia. "AUTO-MARKET", Botaniczna, 511-262. G 03554

POLONEZA -sprzedam. Olecko, Kopernika 1/18, tel. 33-91. P 00730

ŁADA 2107, rok 1989, Bielsk Podlaski, tel. 52-45. K 00726

MERCEDES 190E (1990). 753-804. G 03676

WARTBURGA /1987/ sprzedam, 762-459. G 03679

SPRZEDAM Stara A-200 oplandekowany /1987/, oryginał. Łupianka Stara 54, tel. 33-82. G 03691

FIATA 126p /1986/ sprzedam. Krzywólka 4A, 16-427 Przerośl. G 03693

JELCZ C-317. 511-019. G 03694

Biuro Reklam i Ogłoszeń
Białystok ul. Suraska 1 tel./fax 251-16
Zapraszamy codziennie: 7^{30}-17^{30} w każdą sobotę: 10^{00}-15^{00}
GAZETA współczesna

Przegląd europejskich lig

OD BRAMKI DO BRAMKI

ANGLIA

Blackburn — Manchester City 2:0. Gallacher (13), Shearer (76)

Coventry — Oldham 1:1. Wegerle (29) — Bernard (50)

Everton — Newcastle 0:2. Cole (14), Beardsley (76)

Ipswich Town — Norwich City 2:1. Wark (8), Youds (90) — Bowen (40)

Leeds United — Arsenal 2:1. McAlilister (21), Adams (60) — Campbell (27)

Sheffield Wednesday — West Ham 5:0. Marsch (35), Bright (47), Waddle (51), Jemson (72), Palmer (87)

Swindon — Southampton 2:1. Bodin (12), Scott (66) — Le Tissier (38)

Tottenham — Liverpool 3:3. Samways (37), Hazard (69), Caskey (77) — Fowler (49, 54), Redknapp (52)

Wimbledon — Sheffield United 2:0. Barton (49), Holdsworth (67)

Manchester United — Aston Villa 3:1. Cantona (21, 89), Ince (90) — Cox (90).

1.	Manchester Utd.	52	43:17
2.	Leeds	39	36:24
3.	Blackburn	38	28:17
4.	Newcastle	35	37:19
5.	Arsenal	34	20:13
6.	Norwich	31	30:21
7.	Liverpool	31	33:26
8.	Queens	31	34:28
9.	Aston	31	24:23
10.	Ipswich	29	20:24
11.	West Ham	29	18:25
12.	Wimbledon	28	23:26
13.	Sheffield Wed.	27	37:29
14.	Tottenham	27	29:24
15.	Everton	25	20:26
16.	Coventry	24	21:24
17.	Manchester City	19	19:27
18.	Oldham	19	16:32
19.	Sheffield Utd.	17	18:33
20.	Chelsea	15	12:22
21.	Southampton	14	19:33
22.	Swindon	14	19:43

FRANCJA

Montpellier — Olympique Marsylia 0:2. Barros (20), Henry (90)

Angers — Auxerre 2:2. Zago (27), El Hadaoui (43) — Laslandes (54), Cocard (89)

Caen — Martigues 4:1. Mostowoi (23, 42), Cauet (52), Nouma (54) — Tholot (76)

Lille — Cannes 1:0. Bonalair (75)

Olympique Marsylia — Nantes 3:1. Boghossian (19), Anderson (32), Dutuel (71) — Ferri (14)

Metz — Lyon 0:1. Maurice (65)

Montpellier — Lens 0:0

Sochaux — Paris SG 1:2. Vos (6) — Roche (15), Gravelaine (88)

St.Etienne — Le Havre 0:0

Strasbourg — Toulouse 1:0. Keller (42)

Bordeaux — Monaco 1:0. Dugarry (29).

1.	Paris SG	22	35	31:11
2.	Marseille	22	31	32:18
3.	Bordeaux	22	29	29:16
4.	Auxerre	22	25	31:18
5.	Monaco	22	24	33:23
6.	Nantes	22	24	22:16
7.	Strasbourg	22	24	26:22
8.	Monpellier	22	24	24:21
9.	Sochaux	22	23	23:21
10.	Cannes	22	23	25:27
11.	Lyon	22	21	21:25
12.	St.Etienne	22	20	19:18
13.	Metz	22	20	20:21
14.	Lens	22	19	17:20
15.	Caen	22	19	18:31
16.	Lille	22	18	21:30
17.	Martigues	22	17	23:35
18.	Le Havre	22	16	14:25
19.	Tolouse	22	15	15:30
20.	Angers	22	14	21:34

WŁOCHY

Atalanta — Genoa 2:1. Ganz (11), Valentini (67) — Skuhravy (10)

Cremonese — Udinese 1:1. Giandebiaggi (16) — Branca (20)

Foggia — Torino 1:0. Mandelli (11)

Juventus — Piacenza 2:0. Conte (62), Ravanelli (86)

Lecce — Lazio 1:2. Gazzani (22) — Winter (30), Casiraghi (90)

AC Milan — Cagliari 2:1. Massaro (31, 34) — Villa (37)

Parma — Napoli 1:3. Brolin (32) — Sambaro (5), Fonseca (60), Thern (83)

Sampdoria — Reggiana 1:0. Lombardio (55)

AS Roma — Inter Mediolan 1:1. Balbo (14) — Sosa (70).

1.	Milan	16	23	29:8
2.	Sampdoria	16	22	28:21
3.	Parma	16	21	24:12
4.	Juventus	16	21	28:17
5.	Inter	16	20	21:13
6.	Lazio	16	20	20:14
7.	Napoli	16	18	26:16
8.	Torino	16	17	21:16
9.	Cremonese	16	17	19:16
10.	Roma	16	16	15:15
11.	Foggia	16	15	19:19
12.	Cagliari	16	14	21:26
13.	Piacenza	16	14	13:22
14.	Genoa	16	11	12:22
15.	Atalanta	16	11	26:29
16.	Udinese	16	10	10:19
17.	Reggiana	16	10	9:20
20.	Lecce	16	10	13:27

HISZPANIA

Sevilla — Athletic Bilbao 1:3. Suker (10) — Guerrero (27, 29), Valverde (84)

FC Barcelona — Celta Vigo 1:0. Laudrup (16)

Deportivo Coruna — Lerida 2:0. Donato (11), Bebeto (71)

Albacete — Sporting Gijon 3:1. Baltazar (20), Nilsson (66), Menendez (88) — Juanele (5)

Real Saragossa — Valencia 1:0. Pardeza (38)

Osasuna — Logrones 1:3. Urban (60) — Poyatos (24, 59), Salenko (48)

Oviedo — Tenerife 1:0. Jankovic (9)

Atletico Madryt — Santander 4:0. Caminero (34), L.Caecia (45), Pirri (48), Kosecki (70)

Valladolid — Rayo Vallecano 1:3. Amavisca (33) — H.Sanchez (9, 59), Delgado (47)

Real Sociedad — Real Madryt 2:0. L.Perez (3), Kodro (64).

1.	La Coruna	16	24	21:5
2.	Barcelona	16	23	33:16
3.	Bilbao	16	21	29:19
4.	Gijon	16	20	21:17
5.	Real M.	16	19	24:17
6.	Albacete	16	18	24:20
7.	Sevilla	16	17	23:16
8.	Sociedad	16	17	23:23
9.	Valencia	16	17	19:21
10.	Atletico M.	16	16	27:22
11.	Saragossa	16	16	25:23
12.	Oviedo	16	15	13:21
13.	Sandanter	16	14	16:16
14.	Rayo	16	14	24:29
15.	Tenerife	16	14	20:28
16.	Logrones	16	13	23:26
17.	Celta	16	12	13:21
18.	Osasuna	16	10	17:26
19.	Valladolid	16	10	11:24
20.	Lerida	16	8	9:23

PORTUGALIA

Benfica Lizbona — Sporting Lizbona 2:1, Pacos Ferreira — Salgueiros 0:2, FC Porto — Guimaraes 1:1, Famalicao — Belenenses 2:3, Beira Mar — Uniao Madeira 0:0, Estoril — Gil Vicente 1:1, Farense — Boavista 1:0, Maritimo — Esttrela Amadora 0:0, Braga — Setubal 2:1.

1. Benfica 21 pkt.
2. Sporting L. 19
3. Porto 17

SZKOCJA

Aberdeen — Kilmarnock 3:1, Celtic — Hibernian 1:0, Dundee — Motherwell 1:3, Hearts — Raith 0:1, Patrick — Dundee United 1:0, St.Johnstone — Rangers 0:4

1. Aberdeen — 29 pkt.
2. Rangers 29
3. Motherwell 29

IRLANDIA

Cork — Limerick 3:0, Galway — Shelbourne 1:1, Monaghan — Cobh Ramblers 2:1, St.Patrick's — Dundalk 0:0, Drogheda — Derry 0:1.

1. Shamrock 42 pkt.
2. Cork 37
3. Shelbourne 30

BELGIA

Cercle Brugge — Ghent 2:2, Club LKiege — Lierse 3:0, Waregam — Lommel 0:0, Molenbeek — Ekeren 1:3, Genk — Cherleroi 0:4, Seraing — Standard Liege 2:2, Antwerp — Anderlecht 0:0, Beveren — Ostend 3:3, Mechelen — Club Brugge 1:1.

1. Anderlecht 30
2. Club Brugge 26
3. Cherleroi 23

HOLANDIA

MVV Maastricht — Willem II Tilburg 1:0, PSV Eindhoven — FC Groningen 1:1, VVV Venlo — FC Twente Enschede 0:0, Sparta Rotterdam — SC Heerenveen 3:0, Vitesse Arnhem — GA Eagles — Deventer 5:0, FC Utrecht — FC Volendam 3:1.

1. Ajax 30
2. Feyenoord 28
3. Vitesse 24

GRECJA

Aris — PAOK 1:0, Apollon — Olympiakos 0:0, Edessaikos — Doxa Drama 1:2, Iraklis — OFI Kreta 0:0, Larissa — Panachaiki 1:0, Levadiakos — Naoussa 3:1, Panathinaikos — Athinaikos 5:1, Panionios — Xanthi 4:1, AEK — Kalamaria 3:0.

1. AEK 36 pkt.
2. Panathinaikos 33
3. Aris 30

RUMUNIA

Otelul Galati — Dacia Unirea Braila 4:1, Gloria Bistrita — Dinamo Bukareszt 1:1, FC Brasov — Electroputere Craiova 1:0, Universitatea Craiova — Ceahlaul Piatra Neamt 3:0, Politechnica Timisoara — Universitatea Cluj 1:0, Rapid Bukareszt — UT Arad 3:1, Progresul Bukareszt — FC Inter Sibiu 2:0, FC Farul Konstanca — Steua Bukareszt 1:1, Petrolou Ploeszti — Sportul Studentese 1:1.

1. Steaua 31 pkt.
2. Dinamo 24
3. Universitatea Craiova 24

CHORWACJA

Radik — Istra 0:4, Rijeka — Zadar 0:0, Dubrava — Hajduk 3:4, Dubrovnik — Segesta 0:1, Pazinka — Inker 2:3, Osijek — Croatia 2:2, Zagreb — Cibilia 1:1, Primorac — Varteks 0:1, Belisce — Sibenik 3:0.

1. Zagreb 26
2. Hajduk 25
3. Varteks 25

Przygotowali:
MAREK GĄSIOROWSKI
I MARIUSZ KLIMASZEWSKI

DREXLER NA NOSZACH

Pracowity weekend mieli koszykarze Portland Trail Blazers. Dwukrotnie grali we własnej hali i dwukrotnie zwyciężyli. Niestety, w niedzielnym meczu z Milwaukee Bucks kontuzji stawu skokowego lewej nogi nabawił się Clyde Drexler. W drugiej kwarcie został on zniesiony na noszach. Diagnoza lekarzy nie jest zbyt pomyślna dla koszykarza, ma zakaz gry przez 2 — 3 tygodnie. W zespole "Kozłów" najwięcej punktów zdobył Frank Brickowski — 15.

Nie wiedzie się zespołowi Sacramento Kings. "Królowie" przegrali osiem meczów z rzędu na własnym parkiecie. Ostatnio Kings przegrali z Orlando Magic 91:97. **Shaq O. „Neil zaliczył 27 pkt. i 17 zbiórek.** Dla pokonanych najwięcej punktów zdobył Mitch Richmond — 32.

Decydujące dla losów meczu Cleveland Cavaliers — Los Angeles Lakers (122:92) okazały się końcowe minuty drugiej kwarty. Przy stanie 33:32 dla Cavs nastąpił ich wspaniały popis gry. W ciągu 6 minut uzyskali przewagę 52:38. Mark Price zdobył dla „kawalerzystów" 21 punktów.

Wśród "jeziorowców" wyróżniał się Nick van Exel — 16 pkt. Los Angeles Lakers przegrało siedem z ich ostatnich ośmiu gier.

Wyniki:

19.12: Cleveland Cavaliers — Los Angeles Lakers 122:92, Sacramento Kings — Orlando Magic 91:97, Portland Trail Blazers — Milwaukee Bucks 93:81

Liderzy poszczególnych dywizji:

KONFERENCJA WSCHODNIA

Atlantic division: 1.New York Knicks 15 — 5, 2.Orlando Magic 12 — 9, 3.Boston Celtics 11 — 12

Central division: 1.Atlanta Hawks 16 — 5, Chicago Bulls 13 — 8, 3.Charlotte Hornets 12 — 10

KONFERENCJA ZACHODNIA

Midwest division: 1.Houston Rockets 21 — 1, 2.Utah Jazz 17 — 7, 3.San Antonio Spurs 15 — 9

Pacific division: 1.Seattle Supersonics 19 — 2, 2.Phoenix Suns 16 — 4, 3.Portland Trail Blazers 14 — 10.

(opr. mark)

Bilans sezonu l.a.'93 (4)

NASTĘPCÓW NIE WIDAĆ...

Olimpijczyk EUGENIUSZ BEDENICZUK (Jagiellonia) kończy powoli piękną karierę sportową, a jego następcy w skokach jak dotąd nie widać. Wprawdzie Robert Nazarkiewicz (Pojezierze) ustanowił rekord Suwalszczyzny w trójskoku, ale wartość w skali kraju tego osiągnięcia jest mierna.

Nie spełnił pokładanych w nim nadziei wielce utalentowany skoczek w dal **Marcin Choma** (Narew), ale on, jak też **Artur Jurski** (Podlasie) nadal uważani są za kandydatów na skoki powyżej 7.50 m.

Rekordzista regionu w skoku wzwyż Roman Woźny może spać spokojnie — obecni specjaliści tej konkurencji nie stanowią zagrożenia. Liderem tabeli jest najrówniejszy skoczek ostatnich lat **Bogusław Kosicki** (Juvenia) nie mający jednak większych szans na znaczącą poprawę wyników. Braki wzrostu nadrabia fantastyczną skocznością i gdyby w konkursie liczyła się różnica pomiędzy uzyskanym wynikiem a wzrostem — należałby do czołówki światowej.

Byli tyczkarze regionu posiadają już wnuki, a miejscowi kibice zapomnieli już jak ta konkurencja wygląda (jedyny konkurs w regionie zorganizował Włodzimierz Borowik na szkolnym boisku w Bielsku Podlaskim). Powód? — Bardzo prosty. Jeśli na zwierzynieckim, wybitnie lekkoatletycznym stadionie od lat nie ma zeskoku do tyczki, ba — nawet ten do skoku wzwyż jest nader rzadko łaskawie udostępniany do treningu, to trudno potępiać zawodników. Ciśnie się tylko na usta odwieczne retoryczne pytanie: „tabakiera dla nosa, czy nos dla tabakiery?" Odpowiedź dawno została wynaleziona i jest wszystkim znana oprócz gospodarza obiektu.

Właściciel Zakładu Budowlano-Usługowego w Augustowie, **Bronisław Kotwica** trafił w dziesiątkę. Sponsorowany przez niego wychowanek trenera **Henryka Bućko — Piotr Dziądziak** (Pojezierze) ustanowił rekord woj. suwalskiego, został wicemistrzem Polski juniorów w pchnięciu kulą i brązowym medalistą podczas młodzieżowych MP.

W rzucie dyskiem w kraju liczy się **Grzegorz Ejsmont** (Jagiellonia), a przyjemnych niespodzianek w przyszłości możemy oczekiwać od utalentowanego **Leszka Greckiego** (Juvenia).

Oszczepnicy Podlasia, **Marek Radziewicz i Mariusz Roszkowski** wyraźnie przewyższają konkurentów i nic nie wskazuje na to, aby przyszły sezon mógł cokolwiek zmienić.

Najwartościowszy wynik osiągnął młociarz Jagiellonii **Michał Popiel** (76.08 m), zwycięzca Grand Prix PZLA'93. Posiada on jako jedyny wśród mężczyzn klasę mistrzowską międzynarodową. Normy na klasę pierwszą uzyskali: Artur Gąsiewski (Narew) w biegu na 400 m i Eugeniusz Bedeniczuk (Jagiellonia) w trójskoku. Ponadto 24 lekkoatletów regionu posiada klasę drugą, a 50 trzecią.

SKOK W DAL

RB: 7.61 — EUGENIUSZ BEDENICZUK 61 (Jagiellonia) — 1989 r.
RŁ: 7.33 — Maciej Bogdan 66 (Zorza) — 1985 r.
RS: 7.18 — Krzysztof Klincewicz 69 (Pojezierze) — 1987 r.
7.00 Marcin Choma 75 Narew
6.96 Artur Jurski 74 Podlasie
6.70 Paweł Dera 75 Narew
6.70 Artur Bądzio 74 Narew
6.63 Eugeniusz Bedeniczuk 61 Jagiellonia
6.54 Tomasz Kuźnicki 75 Pojezierze
6.50 Robert Nazarkiewicz 72 Pojezierze
6.48 Krzysztof Chrzanowski 75 Jagiellonia
6.45 Robert Czempiński 75 Podlasie
6.30 Mariusz Puchalski 76 Juvenia

SKOK WZWYŻ

RB: 2.21 — ROMAN WOŹNY 57 (Jagiellonia) — 1984 r.
RŁ: 2.10 — Andrzej Rytelewski 68 (Zorza) — 1985 r.
RS: 2.01 — Ryszard Chrapowicki 64 (Pojezierze) — 1984 r.
2.00 Bogusław Kosicki 72 Juvenia
1.98 Andrzej Szeszko 74 Podlasie
1.95 Marcin Makarewicz 74 Pojezierze
1.91 Radosław Głębocki 70 Politechnika
1.90 Krzysztof Chorębiewski 74 Pojezierze
1.85 Jacek Szafarski 74 Juvenia
1.85 Jarosław Szyluk 73 Juvenia
1.85 Robert Maciejewski 74 Juvenia
1.81 Bartosz Słabiński 78 Pojezierze
1.80 Bartosz Foroncewicz 72 Akademia Med.

TRÓJSKOK

RB: 17.08 — EUGENIUSZ BEDENICZUK 61 (Jagiellonia) — 1992 r.
RŁ: 15.29 — Wojciech Szwarc 68 (Zorza) — 1986 r.
RŁ: 14.63 — Robert Nazarkiewicz 72 (Pojezierze) — 1993 r.
15.99 Eugeniusz Bedeniczuk 61 Jagiellonia
14.63 Robert Nazarkiewicz 72 Pojezierze
14.61 Leszek Majka 72 Podlasie
14.01 Michał Sadłowski 73 Podlasie
13.88 Artur Bądzio 74 Narew
13.81 Adam Kozicki 75 Narew
13.24 Marcin Makarewicz 74 Pojezierze
13.05 Tomasz Kuźnicki 75 Pojezierze
12.24 Mariusz Polkowski 76 Pojezierze
12.22 Dariusz Zimnicki 75 Pojezierze

SKOK O TYCZCE

RB: 4.60 — JAN REĆKO 47 (Podlasie) — 1971 r.
3.60 Włodzimierz Borowik 60 Podlasie
3.40 Andrzej Żyrczuk 75 Podlasie
2.95 Marcin Szyszko 78 Juvenia
2.50 Marcin Korch 78 Juvenia
2.50 Sylwester Osipiuk 78 Juvenia

PCHNIĘCIE KULĄ

RB: 16.72 — ADAM TRUSIEWICZ 68 (Juvenia) — 1989 r.
RŁ: 15.86 — Stanisław Roszkowski 44 (Zorza) — 1980 r.
RS: 15.35 — Piotr Dziądziak 74 (Pojezierze) — 1993 r.
15.35 Piotr Dziądziak 74 Pojezierze
14.03 Adam Trusiewicz 68 Juvenia
12.69 Leszek Kozłowski 64 Jagiellonia
12.88 Paweł Augustowski 75 Pojezierze
12.14 Mariusz Roszkowski 75 Podlasie
12.12 Janusz Krzywosz 57 Jagiellonia
11.93 Arkadiusz Maleszewski 72 Juvenia
11.72 Wojciech Bugnacki 76 Pojezierze
11.66 Artur Górski 75 Narew
11.49 Henryk Kondzior 50 Juvenia

RZUT DYSKIEM

RB: 57.06 — AUGUST GUTOWSKI 66 (Jagiellonia) — 1986 r.
RŁ: 45.92 — Stanisław Roszkowski 44 (Zorza) — 1980 r.
RS: 46.02 — Henryk Sewastynowicz 61 (Pojezierze) — 1979 r.
50.56 Grzegorz Ejsmont 70 Jagiellonia
44.40 Leszek Kozłowski 64 Jagiellonia
40.90 Arkadiusz Maleszewski 72 Juvenia
39.96 Leszek Grecki 76 Juvenia
39.76 Adam Trusiewicz 68 Juvenia
39.40 Marek Mąka 70 Filia UW
38.92 Dariusz Marcińczyk 67 Akademia Med.
38.02 Paweł Augustowski 75 Pojezierze
37.22 Janusz Krzywosz 57 Jagiellonia
35.88 Mariusz Roszkowski 75 Podlasie

RZUT OSZCZEPEM

RB: 66.70 — CEZARY WOJNA 72 (Podlasie) — 1990 r.
RŁ: 62.62 — Adam Kossakowski 68 (Zorza) — 1987 r.
RS: 58.30 — Piotr Rajkiewicz 71 (Hańcza) — 1990 r.
61.42 Marek Radziewicz 75 Podlasie
60.50 Mariusz Roszkowski 75 Podlasie
57.20 Eugeniusz Karawajczyk 58 Juvenia
53.78 Jarosław Witoszko 73 Podlasie
50.04 Dariusz Putyński 72 Filia UW
49.72 Marek Zaborowski 74 Pojezierze
48.58 Dariusz Marzec 76 Pojezierze
47.04 Wojciech Butkiewicz 75 Juvenia
46.46 Mirosław Jacewicz 74 Pojezierze
45.90 Wojciech Bielenica 72 Podlasie

RZUT MŁOTEM

RB: 76.08 — MICHAŁ POPIEL 66 (Jagiellonia) — 1993 r.
76.08 Michał Popiel 66 Jagiellonia
19.94 Wojciech Butkiewicz 75 Juvenia.

ZBIGNIEW DONDZIŁŁO

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — nieczynny.

Białostocki Teatr Lalek — „Za dziesięć tysięcy załatwiam prezenty" — igraszka świąteczna (premiera), godz. 17.00.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17, soboty w godz. 11-14. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz Magdalena Przydatek — rysunek „Andersen — o Tobie mówi bajka" czynna do 14 stycznia 1994 r.

KINA W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ" — „Aladyn" (USA, b.o. — dubbing), godz. 15.00, „Wschodzące słońce" (USA, l. 15), godz. 17.00, 19.30.

„TON" — „Tom i Jerry, ale kino" (USA, b.o.), godz. 11.00, „Nieuchwytny cel" (USA, l. 15), godz. 13.30, 15.30, 19.30, „Wszystkie poranki świata" (franc., l. 18), godz. 17.30.

„SYRENA" — „Super Mario Bros" (USA, l. 12), godz. 12.00 „Zły porucznik" (USA, l. 18), godz. 14.00, 20.00, „Krzyk kamienia" (niem., l. 15), godz. 16.00, „Kiedy rozum śpi" (pol., l. 15), godz. 18.00.

„FORUM" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka „Lotos" — „Jurassic Park" (USA, b.o.).

Siemiatycze „Chrobry" — „Strzelając śmiechem" (USA, l. 12).

Sokółka „Sokół" — „Predator" (USA, l. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Bohater ostatniej akcji" (USA, l. 12), godz. 16.00, „Mapa ludzkiego serca" (kanad., l. 15), godz. 18.00, „Zły porucznik" (USA, l. 18), godz. 20.00.

Kolno „Wrzos" — „Piękna i bestia" (USA, b.o.), „Uciec, ale dokąd?" (USA, l. 15).

SUWALSKIM

Augustów „Iskra" — „Moonraker" (USA, l. 15).

Ełk „Polonia" — „Niesamowita McCoy" (USA, l. 15).

Giżycko „Fala" — „Na linii ognia" (USA, l. 15).

Olecko „Mazur" — „Super Mario Bros" (USA, l. 12).

Super 919 TAXI

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 951
SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU
Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwań 970, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.
Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89
— **Pediatryczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.
— **Internistyczne** — czynne codziennie przez całą dobę.
— **Stomatologiczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.
Gabinety zabiegowe:
— **Internistyczny dla dorosłych** — czynny codziennie przez całą dobę.
— **Gabinet dla dzieci** czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.
Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I.Białówny 11, tel. 240-41.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.
„Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.
APTEKA (ostry dyżur)
ul. Malmeda 12.
SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE
Woj. Szpital Zespolony im. J.Śniadeckiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św.Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.
Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.
OSTRE DYŻURY
W DNIU 21.12.1993 R.
CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, POŁOŻNICTWO — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16.
ODDZIAŁ GRUŹLICY, ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Woj.Szpital Specjalistyczny im. K.Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593.
NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 270-51.
W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55
Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne przez całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M.Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.
W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 62-546.
Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.
Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78, tel. 49-24.
TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.
Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.
Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 — 21.30.
Suwałki — tel. 49-41, czynny codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

70-lecie PZB

Turniej i odznaczenia

Młodzieżowy boks naszego regionu ma od dawna ustaloną markę w kraju. Jest to zasługą grona działaczy i sędziów OZB oraz szkoleniowców pięściarskiej młodzieży. Z okazji 70-lecia Polskiego Związku Bokserskiego zorganizowany został w sali Hetmana regionalny turniej młodzików z udziałem 44 młodych adeptów szermierki na pięści.

W poszczególnych wagach zwyciętsa odnieśli: 36 kg — Mariusz Danilewicz, 40 kg — Przemysław Brysiewicz (obaj Hetman), 42 kg — Szymon Surynt (Mazur Ełk), 48 kg — Cezary Ciborowski (Hetman), 51 kg — Wojciech Sobczyk, 54 kg — Przemysław Horodek, 57 kg – Cezary Hawryluk, 60 kg — Marek Jasionowski (wszyscy Asdex), 63,5 kg — Marcin Jakuć (Mazur), 67 kg — Tomasz Rutkowski (Hetman), 81 kg — Krzysztof Łuniewski (Asdex).

W trakcie imprezy z-ca dyrektora Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki UW w Białymstoku mgr Mikołaj Linkiewicz udekorował najbardziej zasłużonych animatorów młodzieżowego sportu bokserskiego. Złotą odznakę Zasłużony Działacz KF otrzymał Stefan Bobela, srebrne zaś Janusz Antoniak i Tadeusz Biryło. Polski Związek Bokserski przyznał złotą Odznakę Honorową Związku Andrzejowi Ostaszewskiemu, a srebrne Waldemarowi Czemielowi, Mirosławowi Dojlida i Stanisławowi Zadykowiczowi.

Ponadto Janusz Antoniak, Bogdan Borysewicz, Tadeusz Konstańczuk, Andrzej Ostaszewski i Mikołaj Nos otrzymali srebrne odznaki „Zasłużony Białostoczyźnie".

(ZD)

Czy w Łapach będzie judo?

Finansowy nippon

Zanosi się na to, że w przyszłym roku ze sportowej mapy regionu może zniknąć jeden klub, a właściwie kolejna sekcja. Chodzi o judoków Narwi Łapy.

Byłaby to spora strata, gdyż ta sekcja w bieżącym roku zanotowała sporo sukcesów. Zawodnicy Narwi zdobyli siedem medali, w tym cztery złote na mistrzostwach Polski młodzików i juniorów. Dwie zawodniczki z Łap — Inga Gołaszewska i Magdalena Bajda są w kadrze narodowej w swoich kategoriach wiekowych. Gołaszewska jest brana pod uwagę, jeżeli chodzi o start w mistrzostwach Europy. Trenerzy kadry przepowiadają im przyszłość. Musi być spełniony jeden warunek: obydwie muszą trenować.

Sekcja judo to nie tylko te dwie zawodniczki. Na treningi w czterech grupach przychodzi około 90 osób. Głównie są to uczniowie łapskich szkół. Dzięki życzliwości Mariana Perkowskiego — dyrektora Zespołu Szkół Mechanicznych w Łapach — sportowcy otrzymują salę za darmo. Ćwiczą codziennie, oprócz niedziel, od godz.16 do 21. Nad całością czuwają trenerzy: Piotr Półkośnik, Mirosław Łukaszuk i Robert Laszuk. Każdy zawodnik Narwi za treningi płaci 50 tys zł miesięcznie.

Do tej pory klub miał środki na egzystencję. W głównej mierze jest to zasługa Szkolnego Związku Sportowego w Białymstoku. Niestety sytuacja uległa zmianie. Białostocki SZS żyje głównie z dotacji, a te jak wiadomo, w każdej dziedzinie z roku na rok są coraz mniejsze. Budżet na 1994 rok będzie skromniejszy i na potrzeby Narwi forsy z pewnością nie starczy.

Młodym sportowcom pomaga także sponsor — firma KA — Elektronic Krzysztofa Łapińskiego. Jednak trudno wymagać, żeby ktoś pokrywał działalność sekcji. Przed judokami z Łap jawi się niepewna przyszłość. Gdy zabraknie pieniędzy, sekcja przestanie istnieć.

Trenerzy zwrócili się o pomoc do władz miasta. Sprawa była rozpatrywana przez komisję kultury i sportu. Komisja pozytywnie zaopiniowała przekazanie 120 mln zł na rzecz klubu. Jednak żeby te pieniądze trafiły do sportowców potrzebna jest zgoda Rady Miasta. Od radnych zależy czy w Narwi będzie finansowy nippon, czy też nie.

(mag)

Ping – pongowy weekend

Od lat działacze Okręgowego Związku Tenisa Stołowego — dyscypliny do niedawna miernej w hierarchii sportu wojewódzkiego– organizują cykliczne turnieje dla młodzieży.

Tenis stołowy jest reprezentowany w naszym regionie przez trzy zespoły II-ligowe: MKS Juvenia, LKS Kłos Solniczki, KS Włókniarz, a z Katarzyną Skalimowską (Włókniarz) muszą liczyć się czołowe juniorki Polski.

Z przyjemnością obserwowaliśmy zacięte pojedynki najmłodszych tenisistów w ramach II turnieju klasyfikacyjnego kadetów i juniorów rozegranego w miniony weekend w gościnnej sali dojlidzkiego Zespołu Szkół Rolniczych.

Oto wyniki: 1. Katarzyna Skalimowska, 2. Katarzyna Rusiłowicz, 3. Krystyna Siemieniuk (SP Klejniki).

Kadeci: 1. Mariusz Berkowski (SP Krypno), 2. Wojciech Derda (Włókniarz), 3. Krzysztof Łupiński (SP Suraż).

Juniorki: 1. Katarzyna Skalimowska, 2. Katarzyna Siemieńczuk, 3. Elżbieta Rusiłowicz (wszystkie Włókniarz).

Juniorzy: 1. Artur Stawierej (Kłos Solniczki), 2. Paweł Bołtruczuk (Juvenia), 3. Wojciech Derda (Włókniarz).

Rozegrano także ostatni w tym roku, gwiazdkowy III turniej seniorek i seniorów.

Wśród pań triumfowały zawodniczki Włókniarza w kolejności: Dorota Sopek, Katarzyna Skalimowska, Katarzyna Siemieńczuk. Turniej mężczyzn był domeną zawodników Kłosa Solniczki. Wygrał Marcin Chwojko przed Jarosławem Leszczyńskim i Janem Sawonjukiem.

(ZD)

Szachy na słodko

Blisko pięćdziesiąt osób stanęło do zmagań w Świątecznym Turnieju Szachowym dla Dzieci i Młodzieży w Łomży w ostatnią niedzielę 19 bm. Grano systemem szwajcarskim na „dystansie" 9 rund po 15 minut dla zawodnika.

W kategorii dziewcząt zwyciężyła Magdalena Sobocińska (6 pkt.), przed siostrą Małgorzatą (5,5) i Eweliną Misiukanis (4) — wszystkie z SP 9 w Łomży.

W grupie chłopców do lat 10 wygrał Krzysztof Jakubowski (8,5), najlepszy zawodnik Turnieju, przed Marcinem Jakubowskim (5 pkt.) — obaj z SP 9. Trzecim był Marcin Ciołek (5) z SP 10. W grupie starszych chłopców I miejsce przypadło Andrzejowi Składankowi (7) przed Wojtkiem Walewskim (6,5) i Bogdanem Puszem (6) z SP 9.

Organizator gwiazdkowego spotkania dziękuje w imieniu dzieci szczególnie GS w Nowogrodzie (Z-d cukierniczy), który zapewnił dosłownie słodki przebieg spotkania, częstując cukierkami oraz fundatorom nagród: PZU w Łomży, hurtowniom „Farmer" i „Glob".

(nom)

Ogólnopolskie ściganie

W Giżycku rozegrany został ogólnopolski wyścig w kolarskich przełajach. We wszystkich kategoriach wiekowych triumfowali kolarze PRIM Ełk.

Oto wyniki:

Młodzicy — 1.Adam Surowiecki (PRIM), 2.Adam Paszkowski (Tęcza Biskupiec), 3.Mariusz Florczyk (PRIM)

Juniorzy młodsi — 1.Marian Mróz (PRIM), 2.Zbigniew Zajko (PRIM), 3.Paweł Fiedorowicz (Mamry Giżycko)

Juniorzy — 1.Jarosław Metelski (PRIM), 2.Paweł Jaskulski (Tęcza Biskupiec), 3.Grzegorz Kowalczuk (Samolewo)

Seniorzy — 1.Tomasz Bukowski (PRIM), 2.Artur Korc (Mamry), 3.Jacek Mrozek (PRIM).

(mark)

Filia trzecia

W Lublinie odbyły się mistrzostwa Polski w piłce ręcznej lig międzyuczelnianych w piłce ręcznej. Stratowali tam zawodnicy Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Ekipa z naszego miasta uplasowała się ostatecznie na trzeciej pozycji. W meczu o brązowy medal białostoczanie pokonali WSP Rzeszów 22:18.

Turniej zakończył się zwycięstwem Uniwersytetu Warszawskiego

(mag)

Wygrana zaplecza

Koszykarze drugiego zespołu Instalu w meczu o wejście do II ligi pokonali w sali SP 9 przy ul.Suchej Vigors Giżycko 95:61 (52:25).

Najwięcej punktów zdobyli: dla Instalu — Robert Bogusz — 17, Krzysztof Kalinowski — 16, Adam Smolej — 16; a dla Vigors — Dariusz Marzec — 19, Piotr Dubrawski — 14.

(mark)

TV SAT

POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Powitanie; 7.40 Kwadrans na kawę; 8.00 Programy dla dzieci; 8.45 Prosto z Belwederu; 8.55 Klub 21 — program rozrywkowy; 9.45-10.45 „Czego się Jaś..." — blok programów edukacyjnych; 9.45 „A Ty im Muzo podaj ton"; 10.05 Mistrzowie współczesnego kina: Jerzy Kawalerowicz; 10.45 Historia — Współczesność: Rewizja nadzwyczajna; 11.15 Mój sen o miłości — program rozrywkowy; 11.30 100 pytań do...; 12.00 Wiadomości; 12.10 Program dnia; 12.15 „Rytm serca" — film fab.; 13.30 „Śmierć leszczom" — film muzyczny o zespole T. Love; 14.10 Film dokumentalny; 14.35 Siedem dni polskiego sportu; 15.30 Pan Adam — Obraz X, czyli Norwid, Norwid; 15.55 Program dnia; 16.00 „Czego się Jaś..." — blok programów edukacyjnych; 16.00 Ojczyzna — polszczyzna; 16.15 Euroturystyka; 16.30 Ludzie nauki polskiej; 17.00 Teleexpress; 17.15 Słoneczne Studio — program dla dzieci, w tym Tik-Tak; 18.00 Historia — Współczesność; 18.30 Co nowego...; 18.50 Kalejdoskop — program społ.-polit.; 19.20 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00 Sejmograf — mag. parlamentarny; 20.15 „Wyspy szczęśliwe" — film TVP; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.35 „Pogranicze w ogniu"(16) — serial TVP; 23.00 Przegląd kulturalny; 24.00 Panorama; 0.05 Program na środę; 0.15-0.55 Cztery pory roku w Leopoldinum.

POLSAT

16.25 Program dnia; 16.30 Magazyn sportowy; 17.00 „Supermodelka" — serial prod. braz.; 17.30 Magazyn sportowy; 18.00 „Sąsiedzi" — serial prod. USA; 19.00 Informacje; 19.15 „Jaki ojciec, taki syn" — serial prod. franc.; 19.45 Filmy animowane dla dzieci; 20.00 „Wydział zabójstw" — serial krym. prod. ang.; 21.00 „Znicz olimpijski" — film fab. prod. pol.; 22.35 Informacje; 23.00-0.45 Sławni reżyserzy: Claude Chabrol — „Dekada strachu".

RTL

6.00 Wiadomości; 7.00 Dzień dobry, Niemcy — mag.; 9.10 Klan wilków — serial; 10.00 Bogaci i piękni — serial; 10.30 Fala humoru; 11.00 Cena jest gorąca — teleturniej; 11.30 Pojedynek rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag.; 12.30 Historia Springfieldów — serial; 13.20 Santa Barbara — serial USA; 14.10 Czas tęsknoty — serial USA; 15.00 Ilona Christen, temat: zarozumiali mężczyźni; 16.00 Hans Meiser, temat: ubezwłasnowolnienie — dorośli pod opieką; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial kom. USA; 17.30 Rodzinny gang — serial kom. USA; 18.00 Zew serc — serial meks.; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial rodz. niem.; 20.15 Columbo: Sen, który nie ma końca — serial krym. USA; 21.45 Quincy: Śmierć zakładnika — serial krym. USA; 22.40 Program świąteczny; 23.10 Morderstwo to jej hobby: Straszny dom — serial krym. USA; 0.05 Law and Order — serial USA; 1.00 Rodzinny gang; 1.35 Kto tu jest szefem?; 2.10 Explosiv; 2.40 Hans Meiser; 3.35 Ilona Christen; 4.30 Klan wilków; 5.30 Bogaci i piękni

radio

4.30 Klan wieków; 5.30 Bogaci i piękni;

PROGRAM I

Wiadomości: **0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 23.00.**

Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: **13.00, 21.03.**

Prognoza pogody dla rybaków: **0.58, 6.28, 13.00, 21.05.**

0.07 Kalendarz radiowy; 0.10 Muzyka nocą; 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki"; 3.05 Muzyka przed świtem: 3.45 Muzyczny arsenał; 4.05 Muzyka przed świtem; 4.50 Muzyczne wycinanki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00-8.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.16 Przegląd prasy; 8.00 Dziennik poranny; 8.26 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.05 Cztery pory roku; 10.30 Andrzej Mularczyk: „Kochaj albo rzuć"; 10.40 „Śnieżna Samba" — aud. M. Szablowskiej; 11.05 Akademia młodych — logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11.27 Filmowa muzyka Stevie Wondera — oprac. A. Arendt; 11.35 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.28 MUZYCZNA JEDYNKA — przebój 1993; 12.32 Bez tytułu; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Folk w Jedynce; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Orkiestry w repertuarze popularnym: Filharmonicy Wiedeńscy(II) — aud. E. Ratajczyka; 14.12 Czas dla felietonisty; 14.15 MUZYCZNA JEDYNKA — mag.; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Henryk Miśkiewicz — oprac. D. Kryńskiej; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Ogólnopolska lista przebojów — oprac. A. Kołacińskiego; 18.05 Echo: „Tajemnice biologii" — aud. M. Kownackiej; 18.35 MUZYCZNA JEDYNKA — przebój 1993; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „My się wilka nie boimy" — słuch. Ivo Fischera; 20.07 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 20.10 Lekcja „Special English"; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Henryk Bardijewski: „Aplauz" — czyta A. Łapicki; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Piosenki do słuchania we dwoje — oprac. E. Boratyńskiej; 22.50 Rozważania — aud. E. Kollat; 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta...; 23.10 Pianiści na estradach świata — aud. J. Popisa; 23.55 Myśli pod koniec dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę

5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 6.45 Czy mówisz po polsku?; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 Przed południem — prow. J. Janiszewski; 9.20 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Odkurzane przeboje — aud. J. Kosińskiego; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. P. Sztompke; 13.10 John Grisham: „Firma"; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Zimowa canzonetta — aud. K. Lipki; 14.30 Ewa Piasecka: „Uśmiech delfina"; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Trójka Bis; 19.10 O czym myśli... prof. Lena Kolarska-Bobińska; 19.25 Nasz felietonista Waldemar Chołodowski; 19.35 Moje piosenki — aud. K. Sikory; 20.10 Spotkania o zmroku — Anna Milewska; 20.15 Trzy kwadranse jazzu — aud. J. Borkowskiego; 21.05 Zbigniew Podgórzec: „Mój Chrystus". Rozmowy z Jerzym Nowosielskim. 21.15 Harmonia mundi — aud. K. Lipki; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Wieczory Trójkowe; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Trochę swinga — aud. P. Sztompke; 0.05 Trójka pod księżycem — prow. P. Sztompke i Roman Dziewoński.

GAZETA współczesna

— dziennik regionalny. Redaguje zespół. WYDAJE: „Kresy" BG, sp. z o.o., prezes Adam Dolistowski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, REDAKTOR NACZELNY — Krzysztof Paliński, tel. 209-35, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, STUDIO KOMPUTEROWE — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18, 232 -40, 232 -41, 223-77, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETINGU I PROMOCJI — tel. 232-44, BIURO OGŁOSZEŃ — tel./fax 251-16, tel. 232-42. ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel./fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26, tel. 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. Konto: 340409-808-136 w PBG S. A. oddział w Białymstoku. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

REDAKTOR WYDANIA: Krystyna Konecka
KIEROWNIK KOREKTY: Wanda Bochenko

PZPN postanowił:

HENRYK APOSTEL TRENEREM KADRY

52-letni Henryk Apostel został w poniedziałek (20 bm.) nowym selekcjonerem piłkarskiej reprezentacji Polski. Taką decyzję podjęło prezydium Zarządu PZPN na posiedzeniu w Warszawie.

H. Apostel przystąpi do wykonywania nowych obowiązków 1 stycznia 1994 r., a zostanie z nim spisana umowa na dwa najbliższe lata. Rzecznik prasowy PZPN — Michał Listkiewicz poinformował dziennikarzy, podczas zaimprowizowanej konferencji prasowej:

„Prezydium PZPN podejmując decyzję o zatrudnieniu Henryka Apostela, wzięło pod uwagę opinie Rady Trenerów (reprezentowanej przez Ryszarda Kulesze) i Wydziału Szkolenia (reprezentowanego przez Zygmunta Lenkiewicza). Wybierano spośród kilkunastu kandydatów, a w końcowej fazie pertraktowano z czterema szkoleniowcami — oprócz H. Apostela — z Januszem Wójcikiem, Władysławem Stachurskim i Grzegorzem Lato. Prezes PZPN, Kazimierz Górski, rekomendował działaczom prezydium H. Apostela i prezydium zaakceptowało tę kandydaturę jednomyślnie. We wtorek, o godz. 15 w siedzibie Związku nowy selekcjoner spotka się z dziennikarzami. Wcześniej będzie jeszcze do dyspozycji działaczy Związku i zostaną ustalone pewne szczegóły dotyczące współpracy. Kontrakt na razie przewiduje opiekę nad kadrą narodową do zakończenia eliminacji mistrzostw Europy '96. Nie będzie możliwe łączenie dwóch funkcji — trenera reprezentacji i trenera klubowego w Górniku Zabrze.

Trener H. Apostel początkowo nie reflektował na podjęcie się nowych obowiązków. Było to podyktowane względami zdrowotnymi. Po konsultacjach z prof. Zbigniewem Religą w Zabrzu okazało się, że nie ma przeciwwskazań i trener otrzymał zgodę na objęcie nowej funkcji. Na temat wysokości uposażenia możemy tylko poinformować, iż wymagania finansowe nie decydowały o wyborze. W każdym razie strony wynegocjowały satysfakcjonujące je warunki finansowe. Asystentem być może zostanie trener olimpijskiej reprezentacji Polski, na razie jeszcze oczekującej na jej powołanie.

(PAP)

SPORT TAKŻE NA STR. 13, 14, 15

Sylwetka selekcjonera

Henryk Apostel 29 stycznia przyszłego roku będzie miał 53 lata. Urodził się w Bytomiu. Jest najstarszym spośród czterech kandydatów, którzy do końca uczestniczyli w „wyścigu" do fotela trenera reprezentacji. Karierę sportową zaczynał w Rozbarku Bytom, skąd trafił do Polonii Bytom. W 1962 r. powołano go do odbycia służby wojskowej i zaczął grę w stołecznej Legii, której barw bronił z powodzeniem przez osiem lat.

W 1970 r. przeniósł się do wrocławskiego Śląska i tam po dwóch latach skończył karierę zawodniczą. Rozpoczął wtedy zaoczne studia w warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego (skończył je w 1976 r.).

Pierwszą pracę trenerską podjął w Pogoni Siedlce. W piłkarskiej centrali powierzono mu opiekę nad reprezentacją Polski juniorów, z którą dwukrotnie zdobywał medale mistrzostw Europy, a z młodzieżówką (do lat 20) wywalczył czwarte miejsce na Starym Kontynencie. Z młodzieżowymi reprezentacjami pracował w latach 1977-82. Później trafił do wrocławskiego Śląska (1984-88) i z tym klubem sięgnął po Puchar Polski '87 oraz Superpuchar. Kolejnym jego klubem był Lech Poznań, gdzie zaczął pracować w 1988 r. Wyjechał do USA, gdzie w 1990 r. opiekował się polonijną jedenastką Orłów Chicago (zespół zdobył Puchar USA).

Po powrocie do poznańskich kolejarzy wywalczył z Lechem dwukrotnie mistrzostwo Polski (w sezonach 1991/92 i 1992/93). Lech sięgnął również po polski Superpuchar. Z lechitami pracował do kwietnia 1993 r., a po zawale serca, operacji i urlopie zdrowotnym, od nowego sezonu objął posadę trenerską w Górniku Zabrze (drużyna ta jest mistrzem jesieni '93).

Kariera trenerska H. Apostela — to przykład przemienności okresów niepowodzeń i sukcesów. Niemal dokładnie przed rokiem jego gwiazda zdawała się wygasać — Lech w fatalnym stylu przegrywał mecze pucharowe z IFK Goeteborg, a dziennikarze nie zostawili wtedy suchej nitki na trenerze, który nie spełnił oczekiwań sponsora, działaczy klubowych, a przede wszystkim kibiców...

(PAP)

Echa niedzielnego losowania

USA W GRUPIE MARZEŃ

Stany Zjednoczone od niedzieli stały się gospodarzem Pucharu Świata '94. Wszystko zaczęło się w „hollywoodzkim stylu" — takie show mogło się podobać widzom spragnionym estradowych wrażeń.

W samym losowaniu praktycznie nie mogło być sensacji. Właściwie ważniejsze było chyba to, w jakich miastach występować będą poszczególni faworyci. Obrońcy tytułu (i trzykrotni triumfatorzy — 1954, 1974 oraz 1990) — Niemcy znaleźli się w dość mocnym towarzystwie: zagrają na inauguracji w Chicago z Boliwijczykami, następnie z Hiszpanami i piłkarzami Korei Południowej.

Brazylijczycy — inni wielcy faworyci — mają trudne zadanie. Spotkają się z Rosjanami, Kameruńczykami i Szwedami. Gospodarze, Amerykanie wylosowali „grupę marzeń" — jakby ktoś życzył awansu do decydującej fazy turnieju (zagrają razem USA, Szwajcaria, Kolumbia, Rumunia). Niezwykle trudne zadanie mają Włosi (Norwegowie, Meksykanie i Irlandczycy — to doborowe towarzystwo), nie będzie łatwo Argentyńczykom i Belgom...

Berti Vogts (trener reprezentacji Niemiec): „jest to satysfakcjonujące nas losowanie. Podoba mi się również to, że będziemy grać w Chicago. Nigdy nie graliśmy z Boliwijczykami, ale pamiętamy o tym, że byli oni w stanie pokonać Urugwajczyków i Brazylijczyków. Świadczy to, że rywale będą silni. Podczas ostatniego spotkania w 1988 roku wygraliśmy z Hiszpanami i nigdy nie walczyliśmy z jedenastką Korei Południowej."

Bora Milutinovic (trener USA): „Losowanie to zawsze wielka niewiadoma i wyniki trzeba traktować jako niespodzianki. Najważniejsze jest jednak nie to, co na papierze, ale to, co w rzeczywistości. Trzeba się teraz dobrze przygotować do turnieju, a później przyjdzie czas na grę. Trzeba będzie wywalczyć 5 pkt., aby spokojnie awansować. Uważam, że Amerykanie mogą się pokusić o taki rezultat".

Milcea Sandu (prezes Federacji Rumuńskiej): „Nie znamy Kolumbii, uzyskaliśmy dobre wyniki w grach ze Szwajcarami i USA. Grupa jest wyrównana i bardzo ciekawa".

Arrigo Sacchi (trener Włochów): „Trzeba będzie uważać. To nie jest grupa naszych marzeń, napotykamy w niej na drużyny o dużej wartości. Skoro jednak mamy coś zdziałać w USA, nie możemy zakładać ewentualnych porażek z rywalami, których mamy w eliminacjach. Wierzę, że jesteśmy silnym zespołem".

(PAP)

Na liście ATP

Kowalski przed Connorsem

Na zakończenie sezonu 1993 ATP ogłosiła listę najlepszych tenisistów. W pierwszej „500" widnieją nazwiska dwóch Polaków — Wojciech Kowalski ma 80 punktów i zajmuje 340 miejsce, a Bartłomiej Dąbrowski z 45 pkt. plasuje się na 472 pozycji.

Pozornie to szalenie daleko od elity tenisowej, lecz w światowym rankingu przetasowania przypominają trzęsienie ziemi. Oto kilka przykładów: Jimmy Connors (USA) zleciał już w klasyfikacjach na 372 miejsce (z 37.) i ma 69 pkt. Ekwadorczyk Andres Gomez (właśnie skończył karierę, był w 1991 r. międzynarodowym mistrzem Francji na kortach Rolanda Garrosa) spadł z 86. pozycji aż na 402.

(PAP)

Srebro dla Włodarczyk

Jak informuje biuletyn IAAF, po dyskwalifikacji za stosowanie niedozwolonych środków przez Rosjankę Irinę Biełową, która w marcu, w halowych mistrzostwach świata w lekkiej atletyce w Toronto zdobyła złoty medal w pięcioboju, zmieniła się kolejność zawodniczek w tej konkurencji. Zamiast brązowego medalu, Urszula Włodarczyk (AZS AWF Wrocław) otrzyma srebrny. Złoty przypadnie Rumunce Lilianie Nastase (była druga), a brązowy Niemce Birgit Clarius (była czwarta).

(PAP)

POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
UKF 72,8 MHz, 72,68 MHz

Wiadomości Radia Białystok co godzinę

5.00 FAKTY I MUZYKA — prow. Andrzej Jarosz; 5.15 Przegląd prasy regionalnej; 5.20 „O tym się mówi..."; 5.40 Informacje z przejść granicznych; 5.45 Zielone Radio; 5.55 Sport; 6.08 Moto Radio; 6.20 Przegląd prasy; 6.38 Jak minęła noc; 6.55 Sport; 7.00 Dziennik BBC; 7.07 Moto Radio; 9.05 TU TWOJE RADIO — prow. Cezary Makarewicz; 9.45 E. Mallory: „Matthew" — czyta A. Biedrzyńska; 10.15 „Z zapiśnika Jana Leończuka" — fel.; 10.40, 11.40, 12.20 KONKURS; 11.10 Regionalne notowania walutowe; 14.05 FAKTY I MUZYKA — prow. Dorota Żelechowska; 14.10 Po południu w regionie; 14.21 „Co niesie dzień..." — relacje reporterów; 14.45 W kraju i za granicą; 15.21 „Co niesie dzień..." — relacje reporterów; 15.40 Wydarzenia, opinie; 16.08 „O tym się mówi..."; 16.23 Regionalne notowania giełdowe; 16.45 Moto Radio; 16.55 Sport; 17.05 ZADZWON DO NAS: 230-70 — prow. Barbara Ciruk; 18.00 Dziennik BBC oraz c.d. ZADZWON DO NAS; 18.30 Litewski Magazyn Radiowy; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. Janiny Czerniakiewicz; 19.05 MUZYCZNY TELEFON — prow. Krzysztof Kurianiuk; 20.05 Dobranocka; 20.15 Trzy kwadranse z ekspertem; 21.05 Druga śmierć i powtórne urodziny króla puszczy — aud. L. Kubickiego; 21.30 Koncert (CD); 21.45 Publicystyka; 22.00 Światowy seriws BBC; 22.30 Nawijka do kijka — O kobiecie we współczesnym świecie — aud. Wojciecha Koronkiewicza; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok — prow. Zbigniew Puchalski; 4.05 American Country Countdown; 4.50 Głos Ameryki dla Radia Białystok.

telewizja

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja — program dla mamy i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach — felieton dla rodziców
10.00 „Życie" — serial prod. jap.
10.45 Ściśle jawne: Kontrwywiad — wojskowy program publicystyczny
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Z wiarą w nowe
11.45 Uszyj to sama: Ponczo
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań: Karp — ryba wigilijna
12.45 Dla dzieci: Tik-Tak
13.30—15.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 Spectrum — odzysk złota ze złomu elektronicznego
13.35 Nasz Bałtyk: Bałtyk zimą
13.50 Kuchnia: Lampki choinkowe
14.05 Klub domowego komputera
14.20 W kręgu nauki: „Astronomia" — serial dok. prod. kanadyjskiej
14.45 Łyk matematyki — Liczba Pi
15.00 Rysuj z nami
15.10 Postscriptum: Rysuj z nami
15.15 Z wiedzą przez życie
15.30 Joystic
15.50 Spectrum — astronomia gwiazdy betlejemskiej
15.55 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Sensacje XX wieku: „Stalin. Droga do władzy"(2)
17.40 Kino ma prawie 100 lat: „Keystone — narodziny komedii filmowej"
18.05 „Murphy Brown" — serial komed. prod. USA
18.30 Rewizja nadzwyczajna
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Sejmograf — magazyn parlamentarny
20.25 „ARTUR" — film fab. prod. USA
22.05 Listy o gospodarce
22.40 Co nowego — Janusz Laskowski
22.55 Jutro w programie
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.30 Niezwykłe biografie: „Potomkowie wielkich rodów" — film dok.
0.05 „Po północy": Polacy w więzieniach za granicą
0.50—1.50 Siódemka w Jedynce

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Programy lokalne
8.35 „Annette" — serial anim. prod. jap.
9.00 Studio Dwójki
9.15 „Pokolenia" — serial prod. USA
9.40 Świat kobiet — magazyn
10.05 Family Album — jęz. anglo-amerykański dla początkujących
10.30 The Carsat Crisis — jęz. ang. w nauce i technice
10.45 Starting Business English — jęz. ang. w biznesie
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.15 Animals — program Ewy Banaszkiewicz
11.45 Ojczyzna-polszczyzna: O języku łowieckim
12.00 „Abyśmy byli jedno" sylwetka Chiary Lubich, założycielki ruchu „Focolari" działającego również w Polsce
13.00 Panorama
13.05 „Flip i Flap" — komedie prod. USA
14.00 Linia specjalna
14.50 „W cieniu Katynia" — film dok.
15.20 Powitanie
15.35 „Annette" — serial anim. prod. jap.
16.00 Panorama
16.05 Studio Sport: „Gem, set, mecz"
16.15 Listy z Europy — program publicystyczny
16.45 Ojczyzna-polszczyzna
17.00 Zwierzęta w przysłowiach: „Krokodylowe łzy"
17.10 Znaki czasu — program Redakcji Katolickiej
17.35 „Pokolenia" — serial prod. USA
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny — teleturniej
19.05 „Abyśmy byli jedno" — film dok.
20.00 Studio Teatralne Dwójki: „O szkodliwości tytoniu" i „Łabędzi śpiew"
20.40 Jaxa — reportaż z wernisażu Piotra Jaxy Kwiatkowskiego
21.00 Panorama
21.30 Studio Sport
21.40 Pogotowie ekologiczne Dwójki
22.00 „Ewangelia według Św. Marka" — film fab. prod. hiszp.
22.50 „Szpiedzy — świadkowie historii" — film dok.
0.10 Panorama
0.15 „Złote lata" — serial sf prod. USA